ISSN 1896-7019

TWÓJ TYGODNIK ŚWIDNICKI, CO PONIEDZIAŁEK W TWOIM KIOSKU

nowy tydzień W ŚWIDNIKU

RAZ NA TYDZIEŃ

Cena 2,60 zł (w tym 5% VAT)

4-10 lutego 2019 r. | nr 5 (630)/2019 | ISSN 1896-7019 | INDEKS 224073 | ŚWIDNICKI TYGODNIK LOKALNY | ZAPRASZAMY NA WWW.NOWYTYDZIEN.PL

24 str. + Bezpłatny dodatek TV

Nawrzucali sobie na sesji

Radna straciła pracę

Gorąca dyskusja nad wnioskiem o wyrażenie zgody na zwolnienie z pracy radnej Magdaleny Narodowiec z opozycyjnego klubu Razem dla Powiatu (PSL) zdominowała ostatnią sesję Rady Powiatu Świdnickiego. Wystąpiła o to nowa wójt gminy Mełgiew – Magdalena Wójcik (PiS), w której radna była zatrudniona na stanowisku kierownika referatu organizacyjnego. Rada, mimo sprzeciwu opozycji i zarzutów o polityczne motywy zwolnienia, głosami mającego większość PiS wniosek zaakceptowała. Str. 7

Logo na jubileusz, a co dalej z pracami nad wznowieniem produkcji?

Będzie głośno o wueskach

W PRL-u marzył o nim niemal każdy fan motoryzacji. Choć nie jest produkowany od ponad trzydziestu lat, wciąż ma wielkie grono miłośników, którzy kibicują świdnickiemu samorządowi, który podjął prace nad reaktywacją tej marki. Oczywiście chodzi o motocykl WSK obchodzący w tym roku jubileusz 65-lecia powstania. Str. 7

Starostwo odpowiada rowerzystom na uwagi w sprawie ul. Racławickiej

Powiat wysłuchał cyklistów

Urzędnicy starostwa powiatowego w Świdniku deklarują, że uwzględnią część uwag, jakie do przebudowanej ulicy Racławickiej zgłosiło Stowarzyszenie Świdnik Miasto Dla Rowerów. Str. 11

Przy ul. Fabrycznej wre robota

Słoneczny Świdnik rośnie w oczach

FOT. ŚWIDNIK.PL

Choć zima trzyma, budowa kompleksu sportowo-rekreacyjnego „Słoneczny Świdnik" idzie pełną parą. Wykonawca, którym jest koncern Warbud, wykonał już wykopy, wylał fundamenty i właśnie stawia konstrukcję ścian hali pod baseny. Str. 21

Rekompensata w naturze zamiast odszkodowania

Zamiast milionów zapłacą działkami?

Być może powiat świdnicki nie będzie musiał zapłacić miastu Świdnik i gminie Mełgiew blisko 3 milionów złotych odszkodowania za działki zajęte pod budowę ulicy Kusocińskiego. Samorządy rozmawiają, by zamiast gotówki powiat rozliczył się z obiema gminami, wymieniając się z nimi działkami. Str. 11

Oświadczenia majątkowe świdnickich radnych na starcie kadencji (cz. 1)

Oświadczają, z czym zaczynają

Świdniccy samorządowcy, podobnie jak ich koledzy w całym kraju, mają obowiązek przedstawić oświadczenia co do majątku, jakim dysponują, rozpoczynając nową kadencję. Oświadczenia świdnickich radnych i włodarzy miasta właśnie zostały udostępnione w Biuletynie Informacji Publicznej UM Świdnik. Str. 21

Zamiast grać na komputerze

Ferie bez nudy

W najbliższy poniedziałek 11 lutego rozpoczynają się ferie zimowe. Młodzi świdniczanie, którzy nie wyjadą na zimowiska, nie są skazani na siedzenie w domu przed telewizorem czy komputerem, bo miejskie placówki oświatowe i kulturalne przygotowały ofertę ciekawych zajęć. Str. 21

Zarobili powyżej średniej

Świdniccy nauczyciele nad kreską

Świdnicki ratusz po raz pierwszy od lat nie będzie musiał wypłacać wyrównań do pensji nauczycieli zatrudnionych w miejskich placówkach oświatowych. W ubiegłym roku zarobki świdnickich pedagogów były powyżej średniej gwarantowanej przez Kartę Nauczyciela. Str. 11

37. rocznica protestu, który rozsławił miasto

Spacerem do wolności

Jest godz. 19.30 5 lutego 1982 roku, a świdniczanie, zamiast oglądać „Dziennik Telewizyjny", ostentacyjnie ignorują go, spacerując ulicą Sławińskiego (dzisiejsza Niepodległości), okazując swój sprzeciw wobec wprowadzonego przed dwoma miesiącami stanu wojennego i kłamliwej komunistycznej propagandy z rządowej telewizji. W najbliższy wtorek, 5 lutego, świdniczanie jak co roku upamiętnią ten protest...

Str. 11

REKLAMA

Damel-TAXI
1-96-26
815 333 333
w LUBLINIE i w ŚWIDNIKU
POBIERZ i zamawiaj TAXI

Referendum przesądzone

Szczyty emocji przy górkach czechowskich

Prawie 7 godzin trwała burzliwa dyskusja na czwartkowej sesji Rady Miasta Lubin nad referendum w sprawie przyszłości górek czechowskich. Gremium to głosami radnych klubu prezydenta Żuka przy sprzeciwie opozycji z PiS wyraziło zgodę na jego przeprowadzenie, co oznacza, że w niedzielę, 7 kwietnia, pójdziemy do urn.

Na sesję przyszli zarówno zwolennicy, jak i przeciwnicy propozycji TBV i referendum, choć tych pierwszych na sali na sali było więcej

Przed dwoma laty spółka TBV kupiła 105 hektarów niezagospodarowanego terenu po byłym poligonie, nazywanego górkami czechowskimi. Wcześniej jego właścicielem była kielecka spółka Echo Investment, która chciała postawić tam wielkie centrum handlowe, ale po kilku latach bezskutecznych prób zmiany planu zagospodarowania przestrzennego, którym towarzyszyły protesty kupców, podejrzenia o próbę przekupstwa i awantury w radzie miasta, kielczanie odpuścili. Górki kupił lubelski deweloper TBV, który planuje postawić na 30 hektarach bloki mieszkalne w zamian za przekazanie miastu pozostałych 75 hektarów na park oraz współfinansowanie jego powstania. Sprawa budzi spore emocje wśród lublinian. Projekt ma zwolenników, ale również przeciwników, zwłaszcza wśród ekologów, miejskich aktywistów, i ludzi kultury oraz radnych PiS .TBV liczy, że miasto zmieni plan zagospodarowania i dopuści w tym miejscu zabudowę mieszkalno-usługową.

Prezydent Żuk jeszcze w kampanii wyborczej zapowiedział, że w sprawie górek odwoła się do zdania mieszkańców. Na początku stycznia zaproponował, by w niedzielę, 7 kwietnia, odbyło się referendum lokalne poświęcone planom TBV i przyszłości górek. Przekonywał, że to jedna z najbardziej demokratycznych form rozwiązania sprawy. Zaproponował treść pytania: „Czy jest Pan/Pani za tym, aby gmina Lublin zmieniła obecnie dopuszczony miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego rodzaj zabudowy z usługowej, komercyjnej i sportowo-rekreacyjnej na zabudowę mieszkalno-usługową na ok. 30 ha terenu tzw. górek czechowskich, w zamian za przekazanie Gminie Lublin pozostałych ok. 75 ha tego terenu i współfinansowanie przez obecnego właściciela jego zagospodarowania, jako zieleni publicznej, przy zachowaniu cennych przyrodniczo walorów?". Pomysł przeprowadzenia plebiscytu jak również samo pytanie nie wszystkim się spodobały. Przeciwnicy zabudowy górek zarzucali, że pytanie jest sformułowane w sposób tendencyjny i tak naprawdę mieszkańcy nie będą wiedzieć, nad czym głosują.

Zgodę na przeprowadzenie referendum musiała jeszcze wyrazić rada miasta. Formalnie projekt uchwały w tej sprawie złożyli, zamiast prezydenta, radni jego klubu. Treść pytania uległa nieznacznej zmianie. Pojawiło się nowe sformułowanie o „sfinansowaniu", a nie „współfinansowaniu budowy parku". Ostateczna treść brzmiała: „Czy jest Pan/Pani za tym, aby gmina Lublin zmieniła obecnie dopuszczony miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego rodzaj zabudowy z usługowej, komercyjnej i sportowo-rekreacyjnej na zabudowę mieszkalno-usługową na nie więcej niż 30 ha terenu tzw. górek czechowskich, w zamian za sfinansowanie przez obecnego właściciela zagospodarowania pozostałych 75 ha tego terenu, jako zieleni publicznej (parku naturalistycznego), przy zachowaniu cennych przyrodniczo walorów i przekazaniu go gminie Lublin?".

Czwartkowe głosowanie poprzedziła burzliwa dyskusja, która trwała prawie 7 godzin. Wzięli w niej udział również mieszkańcy. Obradom przyglądali się zarówno przeciwnicy, jak i zwolennicy zabudowy górek. „Chcemy parku bez bloków", „Stop niszczenia zieleni", „Tak dla parku 700-lecia", „Dość śmietnika i chaszczy na górkach" – transparenty z takimi hasłami pojawiły się na sali obrad. „Czy zdajecie sobie państwo sprawę, że górki czechowskie stanowią naturalny filtr antysmogowy?" – pytała **Krystyna Celińska**, mieszkanka Lublina. W podobnym tonie wypowiadał się **Andrzej Filipowicz**, znany „obrońca górek", który przyszedł na czwartkową sesję ubrany w tzw. maskę antysmogową. – Co roku w Lublinie 300 osób przedwcześnie umiera m.in. ze względu na zły stan powietrza – stwierdził. Padały zarzuty o sprzyjanie deweloperom, nawet kosztem zdrowia obecnych i przyszłych pokoleń lublinian. – Nikt nie powstrzyma rozwoju miast. Nowe bloki w tym miejscu mogą ułatwić życie młodym ludziom. Najłatwiej jest krytykować każdą inicjatywę – prezentował poglądy drugiej strony mieszkaniec Lublina **Bogusław Mazurek**. Zróżnicowane opinie pojawiały się również odnośnie samej idei referendum. – Trzeba znaleźć konsensus. Jestem zwolenniczką przeprowadzenia referendum – mówiła **Agnieszka Bronisz**, mieszkanka pobliskiego osiedla Botanik. – Brakuje rzetelnej opinii prawnej w sprawie tego referendum – odpowiadała nasza kolejna rozmówczyni, **Zofia Trębaczewska-Smutek**.

Później rozpoczęła się dyskusja z udziałem radnych. – Za czym tak naprawdę mają głosować mieszkańcy? Czy podpisano jakieś umowy przedwstępne z TBV? – dopytywał **Tomasz Pitucha** z klubu Prawa i Sprawiedliwości. – Pytanie jest sformułowane w sposób rzetelny i uczciwy. My nie rozstrzygamy kwestii zabudowy górek – uważa z kolei **Michał Krawczyk**, przewodniczący klubu radnych K. Żuka. Nie zgadzał się z nim **Eugeniusz Bielak** z PiS. – To referendum zostało przygotowane „na kolanie" – krytykował. Podobne stanowisko wyraził jego klubowy kolega, **Stanisław Brzozowski**. – Wizja tego wspaniałego parku to manipulacja. Nie mamy nawet jego ramowej koncepcji. Pytanie jest doskonale sformułowane pod względem socjotechnicznym. Spełnia oczekiwania dewelopera – ocenił.

Niektórzy obrońcy górek sugerowali, że miasto powinno odkupić teren od TBV. – To irracjonalny pomysł. Rynkowa wartość tego terenu wynosi 500, a może nawet 600 milionów złotych – skwitował **Marcin Nowak** z klubu Żuka i dodał, że „wynik referendum będzie pewnym wyznacznikiem, nawet jeżeli nie będzie wymaganej 30-procentowej frekwencji", nawiązując do sugestii, że głosowanie będzie się cieszyć małym zainteresowaniem lublinian.

Wynik czwartkowego głosowania był łatwy do przewidzenia. Projekt poparli radni klubu prezydenckiego. Przeciwko niemu zagłosowali opozycyjni radni PiS-u. – Nie możemy go poprzeć w obecnym kształcie – skomentował **Marcin Jakóbczyk** z klubu PiS. Kilka godzin po głosowaniu do mediów trafiło oświadczenie, które przygotował zarząd TBV. „Nasza propozycja to jedyna społecznie i finansowo realna i rozsądna koncepcja. Stoimy w obliczu historycznej szansy zmiany górek czechowskich w największy park w Lublinie, który będzie bezpieczny i do którego nie będziemy bali się wejść. Co więcej, zamierzamy urządzić to miejsce przy współpracy z przyrodnikami, najlepszymi architektami i mieszkańcami Lublina oraz przekazać je miastu na własność. Dlatego prosimy wszystkich, którym zależy na zrównoważonym rozwoju Lublina, aby wzięli udział w referendum. I wreszcie zachęcamy do oddania głosu na „tak", czyli za zmianą umożliwiającą powstanie parku, z którego wszyscy będziemy korzystać z dumą i radością" – czytamy w dokumencie. W imieniu „obrońców górek" oświadczenie wysłała z kolei **Magdalena Nosek**, miejska aktywistka. – „Uważamy, że proponowane referendum jest bezprzedmiotowe. Sprawa nie może podlegać referendum z uwagi na obowiązujące normy w zakresie ochrony środowiska. Uchwałę o przeprowadzeniu referendum lokalnego należałoby ocenić jako nieważną z uwagi na przepisy powszechnie obowiązującego prawa" – czytamy w dokumencie. Głosowanie poświęcone przyszłości górek odbędzie się w niedzielę, 7 kwietnia.

GRZEGORZ **REKIEL**

Termin: do 8 lutego!

Rejestrują kandydatów do rad dzielnic

Trwa rejestracja kandydatów do lubelskich rad dzielnic. Można się zgłaszać do piątku, 8 lutego.

Wybory odbędą się w niedzielę, 10 marca. Tego dnia zagłosują mieszkańcy wszystkich dzielnic Lublina, czyli: Abramowic, Bronowic, Czechowa Południowego, Czechowa Północnego, Czubów Południowych, Czubów Północnych, Dziesiątej, Felina, Głuska, Hajdowa-Zadębia, Kalinowszczyzny, Konstantynowa, Kośminka, Ponikwody, Rur, Sławina, Sławinka, Starego Miasta, Szerokiego, Śródmieścia, Tatar, Węglina Południowego, Węglina Północnego, Wieniawy, Wrotkowa, Za Cukrownią oraz Zemborzyc.

Rejestracja kandydatów już trwa i zakończy się w piątek, 8 lutego. Jakie wymagania trzeba spełnić? – Każdy kandydat do swojego zgłoszenia musi dołączyć wykaz osób popierających kandydaturę, zawierający minimum 25 podpisów – wyjaśnia **Olga Mazurek-Podleśna** z biura prasowego ratusza. Kandydatury można zgłaszać w trakcie dyżurów miejskiej komisji wyborczej. Odbywają się one w budynku ratusza (plac Władysława Łokietka 1) w sali numer 3 (na parterze). Od poniedziałku, 4 lutego do środy, 6 lutego komisja dyżuruje w godzinach 15-18. W czwartek, 7 lutego oraz w piątek, 8 lutego dyżury odbywają się w godzinach 15-20.

Do rad dzielnic nie mogą kandydować: radni rady miasta, kierownicy miejskich jednostek organizacyjnych, osoby skazane prawomocnym wyrokiem sądu za przestępstwo umyślne, dyrektorzy komórek organizacyjnych urzędu oraz ich zastępcy. Z kolei czynne i bierne prawo wyborcze przysługuje „każdemu mieszkańcowi dzielnicy, który najpóźniej w dniu głosowania kończy 18 lat i stale zamieszkuje na obszarze działania dzielnicy, jeśli m.in. nie jest pozbawiony praw publicznych albo wyborczych'". Druk zgłoszenia oraz wykaz osób popierających można znaleźć na stronie internetowej ratusza.

GRZEGORZ **REKIEL**

WĘGLIN PÓŁNOCNY: Amatorski Teatr Towarzyski zaprasza na nowe przedstawienie

Szwejk na teatralnych deskach

Amatorski Teatr Towarzyski z Węglina przygotował nowy spektakl-komedię w trzech aktach z epilogiem pt. „Kariera Józefa Szwejka". Przedstawienie na podstawie powieści Jaroslava Haška będzie miało swoją premierę w czwartek, 7 lutego 2019 r. o godz. 18 w sali widowiskowej Domu Kultury LSM.

– Przygotowania do spektaklu trwały rok. Zdecydowaliśmy się na własną adaptację przygód Szwejka, którą na podstawie książki Jaroslava Haška sporządziła pani Beata Kamińska – mówi **Dariusz Boruch**, przewodniczący zarządu dzielnicy Węglin Północny, reżyser spektaklu. W sztuce gra 22 aktorów, mieszkańców Węglina i okolicznych dzielnic.

– Wybraliśmy Szwejka, bo jest bohaterem jednej z ulic w naszej dzielnicy, na której znajduje się też jego pomnik. Chcielibyśmy, w miarę naszych możliwości artystycznych, promować sztuki, w których występują także i inni bohaterowie ulic naszej dzielnicy – podkreśla **Dariusz Boruch**. Na Węglinie Północnym są ulice m.in. Wertera, Parysa, Judyma czy Tristana.

Dobry wojak Szwejk to postać znana na całym świecie, bo powieść Jaroslava Haška przetłumaczono na 57 języków. Jest to historia wojennych przygód żołnierza armii austro-węgierskiej oparta na doświadczeniach samego autora, którą dopełniają rysunki Josefa Lady. W 1921 Hašek opublikował w Czechosłowacji pierwszy tom powieści „Przygody dobrego wojaka Szwejka podczas wojny światowej". Pomimo popularności wśród czytelników czescy krytycy chłodno przyjęli książkę, która doceniona została dopiero w Niemczech. Autor nie ukończył książki – pisanie czwartego tomu przerwała jego śmierć w 1923 r.

Sztuka „Przygody dobrego wojaka Szwejka podczas wojny światowej" to kolejna już premiera Amatorskiego Teatru Towarzyskiego. Powstał w 2006 roku przy Stowarzyszeniu Kulturalno - Oświatowym „Węglin Północny". Na stałe współpracuje z nim 37 osób. Nie ma stałego terminarza występów – zespół występuje tam, gdzie zostanie zaproszony i gdzie zbierze się nawet najmniejsza grupka widzów. W swoim repertuarze ma 168 przedstawień i 27 premier. Sztuka o Szwejku jest biletowana (15 złotych). Bilety do nabycia w DK LSM i bezpośrednio przed spektaklem.

EMILIA **KALWIŃSKA**

Amatorski Teatr Towarzyski szuka aktorów

– Potrzebujemy aktorów, ale również osób umiejących szyć kostiumy lub tworzyć dekoracje. Może ktoś ma ciekawy pomysł na przedstawienie, a może sam coś napisał? Próby i premiery odbywają się w DDK „Węglin" przy ul. Judyma 2 a – mówi **Dariusz Boruch**. Kontakt: 603 172 564 lub daboruch@poczta.onet.pl.

Władze portu lotniczego zwietrzyły dobry interes

Lubelskie lotnisko przejmie loty z Okęcia?

Przejęcie części lotów z warszawskiego lotniska przez lotniska regionalne, w tym Port Lotniczy Lublin oraz zwiększenie ilości połączeń na trasie Lublin-Warszawa, takie dwa rozwiązania na odciążenie i powiększenie przepustowości Portu Lotniczego im. Fryderyka Chopina w Warszawie, zaproponowały władze PLL. Propozycje zostały złożone w związku z konsultacjami ogłoszonymi pod koniec ubiegłego roku przez Ministerstwo Infrastruktury.

Ministerstwo od 3 grudnia 2018 do 18 stycznia tego roku prowadziło konsultacje dotyczące administracyjnego podziału ruchu dla Lotniska Chopina w Warszawie. Podział miał dotyczyć ruchu lotniczego na Mazowszu. Rząd chciał w ten sposób zwiększyć przepustowość warszawskiego lotniska do czasu wybudowania Centralnego Portu Komunikacyjnego. Problem w tym, że CPK jest dopiero na etapie koncepcji. Urzędnicy zaplanowali zatem tymczasowe przeniesienie części przewoźników na lotniska położone w regionie Mazowsza, w tym na lotnisko w Radomiu.

Zarząd lubelskiego lotniska dostrzegł w tym okazję do zwiększenia ruchu pasażerskiego w porcie i przedstawił ministerstwu dwa rozwiązania. Pierwszym jest przeniesienie ruchu najbardziej popularnych tras z Okęcia na lotniska zlokalizowane wokół Mazowsza. Na poparcie tej koncepcji zarząd lotniska przedstawia wyniki połączeń na trasie Lublin-Londyn. Średni wynik obłożenia tych lotów to 93 procent. Wynik ten pozwala przypuszczać, że część pasażerów korzystających z warszawskiego lotniska korzystałoby z usług lubelskiego portu.

Drugą propozycją jest zwiększenie liczby połączeń na trasie Lublin-Warszawa. Obecnie loty odbywają się pięć razy w tygodniu. Według przedstawionego planu miałyby odbywać się 2-3 razy dziennie.

MJ

nowy tydzień
Nowy Tydzień w Lublinie
Tygodnik lokalny. Ukazuje się w poniedziałki na terenie Lublina i Świdnika
WYDAWCA: Grupa Medialna ITM Sp. z o.o.
Prezes Zarządu – Marcin Futyma
REDAKCJA: tel. **509 710 033**,
fax. (81) 463 96 76;
Redaktor naczelny – Piotr Morlewski
Sekretarz redakcji – Jerzy Kowalczyk
Dziennikarze:
Katarzyna Głaz (Świdnik), tel. 508 599 387;
Emilia Kalwińska – 601 422 910;
Grzegorz Rekiel – 601 344 818;
Biuro reklamy i ogłoszeń:
Dyrektor Biura Reklamy:
Ewa Sprawka – 691 344 029.
Druk: Drukarnia Agory w Warszawie
Agora S.A.
ul. Daniszewska 27
03-230 Warszawa
Redakcja/Biuro reklam i ogłoszeń:
20-111 Lublin, ul. Bramowa 6
www.nowytydzien.pl
Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń i reklam

Siedmiu radnych PiS wstrzymało się od głosu

Potępili agresję i zabójstwo prezydenta Gdańska

Lubelscy radni przyjęli symboliczną uchwałę upamiętniającą Pawła Adamowicza, tragicznie zmarłego prezydenta Gdańska.

Dramat rozegrał się w niedzielę, 13 stycznia. Paweł Adamowicz pojawił się na scenie podczas gdańskiego finału Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. W pewnym momencie wbiegł na nią 27-letni Stefan W i zadał prezydentowi kilka ciosów nożem. Przez pół godziny Adamowicz był reanimowany na scenie, po czym trafił do szpitala, gdzie przeszedł 5-godzinną operację. Jego życia nie udało się uratować – zmarł w poniedziałek, 14 stycznia, kilkanaście godzin po ataku. Miał 53 lata.

27-latek został aresztowany na trzy miesiące, choć pojawiły się podejrzenia, że cierpi na schizofrenię paranoidalną. Stan jego zdrowia ocenią biegli psychiatrzy. Jeśli okaże się, że w momencie popełnienia zbrodni był poczytalny, prawdopodobnie resztę życia spędzi za kratami. Odsiadywał już karę 5,5 roku więzienia za napady na banki.

Śmierć Adamowicza zszokowała Polaków. Lublinianie palili znicze przed budynkiem ratusza i wpisywali się do księgi kondolencyjnej. Z kolei prezydent Krzysztof Żuk wziął udział w pogrzebie Adamowicza. Stanowisko w sprawie tej tragedii zabrali lubelscy radni, którzy podjęli symboliczną uchwałę w sprawie „upamiętnienia zamordowanego prezydenta Gdańska oraz potępienia szerzącej się w przestrzeni publicznej agresji słownej i mowy nienawiści".

„Paweł Adamowicz pozostanie dla nas wzorem społecznika, dla którego w życiu publicznym niezwykle ważne było poczucie misji. Rada Miasta Lublin wyraża stanowczy sprzeciw wobec szerzącej się słownej agresji" – głosił projekt uchwały przygotowany przez radnych klubu K. Żuka. Podpisali się pod nim m.in. Maja Zaborowska, Stanisław Kieroński, Adam Osiński, Jarosław Pakuła, Marta Wcisło, Marcin Bubicz, Zbigniew Jurkowski oraz Jadwiga Mach. Warto odnotować, że poparła go część radnych Prawa i Sprawiedliwości. Za uchwałą opowiedzieli się Eugeniusz Bielak, Robert Derewenda, Marcin Jakóbczyk, Zbigniew Ławniczak oraz Radosław Skrzetuski. Siedmiu radnych PiS-u wstrzymało się od głosu.

GRZEGORZ **REKIEL**

Proboszcz Mirosław Ferenc zaprasza na niecodzienną pielgrzymkę, są jeszcze wolne miejsca

Poczekajka rusza do Fatimy po figurę Matki Boskiej

Nowa figura Matki Bożej pojawi się w kościele pw. Św. Franciszka z Asyżu na Poczekajce. Zastąpi figurę, która została zniszczona podczas nabożeństwa w dzień Niepokalanego Poczęcia Maryi.

Przypomnijmy: Do zdarzenia, które zszokowało wiernych, doszło w sobotę, 8 grudnia. W świątyni na Poczekajce zebrało się kilkuset wiernych. Praktycznie wszystkie miejsca siedzące były zajęte. Wierni czekali, aż wybije południe, żeby odmówić modlitwę „Godzina Łaski". Gdy dochodziła dwunasta, jedna z kobiet, wstała i głośno krzyknęła: „Teraz!", po czym ruszyła w kierunku ołtarza. – Stanęła na schodach ołtarza, przodem do wiernych i zaczęła śpiewać do mikrofonu pieśni religijne. Potem podbiegła do jednego z braci i wdała się z nim w szarpaninę. Na moment została obezwładniona przez paru kleryków, ale wyrwała się, po czym pchnęła umocowaną przy ołtarzu, gipsową figurę Matki Bożej. Figura rozbiła się w momencie upadku, tułów został oddzielony od głowy, a z rąk Matki Bożej wypadł różaniec – relacjonowała wówczas pani Iwona, nasza Czytelniczka, która była świadkiem zdarzenia. Na miejsce przyjechała policja. Kobieta, która zniszczyła figurę, została przetransportowana do szpitala psychiatrycznego. Władze parafii nie chciały, aby organa ścigania wszczęły przeciwko niej postępowanie karne.

Figura ponad 20 lat temu została sprowadzona z portugalskiej Fatimy. Była poświęcona, dlatego kilka dni po zdarzeniu w świątyni na Poczekajce odbyło się tzw. nabożeństwo ekspiacyjne. Nie udało się jej zrekonstruować, dlatego władze parafii zdecydowały, że sprowadzą z Fatimy nową, tym razem drewnianą. – Koszt zakupu nowej figury wyniesie około 11 tysięcy złotych, ale udało nam się już zebrać pieniądze – mówi brat **Mirosław Ferenc**, proboszcz parafii. Pojawił się pomysł, aby przedstawiciele parafii pojechali do Portugalii po odbiór figury. – Zaplanowaliśmy autokarową pielgrzymkę, która ma się odbyć w dniach 15-28 marca. Mamy jeszcze sporo wolnych miejsc – dodaje br. Ferenc. W programie pielgrzymki jest też m.in. zwiedzanie francuskiego Lourdes czy hiszpańskiej Barcelony. Więcej informacji można znaleźć na stronie internetowej parafii. Zainteresowane osoby mogą się zgłaszać do proboszcza albo do kancelarii parafialnej.

GRZEGORZ **REKIEL**

– Jesteśmy zdeterminowani, by kontynuować budowę „Alchemii", a poślizg w realizacji projektu wynika z przyczyn od nas niezależnych – twierdzi inwestor

Arkady mają argumenty

Spółka Arkady nie rezygnuje z planów budowy kompleksu parkingowo-usługowego „Alchemia" pomiędzy ulicami Lubartowską, Świętoduską oraz Bajkowskiego i przedstawia nowe, niezależne od niej fakty, które spowodowały poślizg inwestycji. Inwestor nie zgadza się z decyzjami ratusza o naliczeniu kary umownej oraz zwrocie terenu i liczy na polubowne rozstrzygnięcie sporu.

Spółka Arkady zapewnia, że jest zdeterminowana, by kontynuować budowę „Alchemii", która po ukończeniu ma wyglądać jak na przygotowanej przez projektantów wizualizacji

Zabrakło woli współpracy

W odpowiedzi na styczniowe pisma ratusza z wezwaniem do zapłaty kary umownej w wysokości 4 milionów zł za niedotrzymanie terminów realizacji parkingu (obiekt miał być gotowy w stanie surowym do końca 2018 r. – przyp. aut) oraz do rozwiązania prawa do użytkowania wieczystego terenu między ul. Lubartowską, Świętoduską i Bajkowskiego spółka Arkady dostarczyła w ubiegły czwartek, obszerną, składająca się z dwudziestu siedmiu stron i ponad stu załączników dokumentację, uzupełniając swoją odpowiedź z dnia 23 stycznia, w której nie zgadza się z przedstawionymi przez ratusz żądaniami. Arkady przedstawiając swoje argumenty, wskazuje na brak dostatecznej współpracy pomiędzy nią a Gminą Lublin oraz podległymi jej wydziałami i jednostkami – przede wszystkim Zarządem Dróg i Mostów oraz Wydziałem Gospodarowania Mieniem. Spółka dotychczas nie informowała o tych problemach opinii publicznej, ale cały czas prowadziła korespondencję z wydziałami ratusza na bieżąco informując o zaistniałych kłopotach.

Jednym z kluczowych argumentów, jakie przedstawia spółka Arkady jest cofnięcie przez Wydział Gospodarowania Mieniem w listopadzie 2015 r. zgody na dysponowanie na cele budowlane działką 42/2, na której posadowiona jest stacja transformatorowa należąca do PGE. – Przy pozwoleniach na budowę z roku 2009 oraz roku 2015 opieraliśmy się na decyzji gminy Lublin z 10 czerwca 2009 roku, w której gmina udzieliła nam zgody na dysponowanie nieruchomością na cele budowlane działką 42/2. Działka ta nie była przedmiotem umów użytkowania wieczystego , bo jest własnością Gminy Lublin, a znajdujący się na niej sprzęt stacji transformatorowej należy do PGE – tłumaczy **Marek Woliński**, przedstawiciel spółki Arkady. W listopadzie 2015 roku spółka Arkady zwróciła się do Wydziału Gospodarowania Mieniem UM o zgodę na udzielenie dysponowania działką 42/2 na cele budowlane. Aktualizacja tej zgody była spółce potrzebna w trakcie prowadzonych rozmów z PGE.

– Wydział nie wyraził zgody na dysponowania tą działką na cele budowlane, a jedynie w celu dokonania uzgodnień z PGE i prowadzenia prac projektowych. Stacja znajdująca się na tym miejscu jest kluczowym punktem całej inwestycji i jednocześnie zaopatrza w prąd bardzo dużo mieszkańców centrum miasta – tłumaczy Marek Woliński. Do Wydziału Gospodarowania Mieniem Arkady zwróciły się więc ponownie w grudniu 2015 roku z propozycją nabycia spornej działki. Wydział na to pismo odpowiedział dopiero w lutym 2016 roku, tłumacząc, że wniosek o sprzedaż rozpatrzy po sprawdzeniu stanu prawnego działki. W listopadzie 2016 roku Arkady ponownie zwróciły się do Gminy Lublin o wydanie zgody na dysponowanie działką numer 42/2 powołując się na zawartą już umowę z PGE dotycząca usunięcia stacji trafo. Pod koniec listopada spółka wystąpiła z kolejnym pismem, prosząc o sprzedaż spornej działki. Na pisma te Wydział Gospodarowania Mieniem odpowiedział po ponad dwóch miesiącach, tym razem w lutym 2017 roku, argumentując, że sprzedaż działki będzie możliwa dopiero po przeniesieniu stacji transformatorowej i wymaga odpowiedniej uchwały Rady Miasta Lublin. – Od listopada 2015 r. nie dysponowaliśmy więc wszystkimi działkami, które obejmowała inwestycja , co jest niezbędne m.in. do uzyskania pozwolenia na budowę – tłumaczy Woliński. Brak takiej zgody sprawił, że ratusz czterokrotnie pozostawiał bez rozpatrzenia wniosek o pozwolenie na budowę części staromiejskiej, argumentując to właśnie brakiem posiadania zgody na dysponowanie nieruchomością na cele budowlane w nieruchomości Olejna 8.

– W sierpniu miasto poinformowało nas, że zgoda na dysponowanie działką 42/2 na cele budowlane będzie mogła być wydana po wyrażeniu zgody Rady Miasta na sprzedaż tej nieruchomości. Uchwałę o sprzedaży działki Rada Miasta podjęła ostatecznie 7 września 2017 roku. Nie oznacza to jednak, że Arkady mogły działkę nabyć, ponieważ konieczne było zawarcie trójstronnego porozumienia pomiędzy spółką, gminą Lublin i PGE. Mowa była również o porozumieniu dwustronnym, ale ostatecznie poprzestano na pierwszym i do jego podpisania doszło 20 listopada 2017 r. To również nie oznaczało, że działka zostanie sprzedana, bo zdaniem Wydziału Gospodarowania Mieniem – mimo decyzji Rady Miasta – możliwa była tylko dzierżawa działki. Tymczasem według obowiązującej nas umowy z 2013 r. fundamenty planowanej budowy mieliśmy wykonać do końca grudnia 2017 roku – dodaje Woliński. Spółce Arkady nie udało się ostatecznie nabyć działki 42/2, i po blisko pięciomiesięcznych negocjacjach umowa na jej dzierżawę podpisana została ostatecznie w maju 2018 roku.

Długie rozmowy z ZDiM

W maju 2017 roku na plac budowy weszli archeolodzy, a po zakończeniu ich badań inwestor chciał rozpocząć budowę fundamentów. – Formalnie nie mogliśmy tego zrobić między innymi z powodu braku zgody na wykonanie zjazdów tymczasowych potrzebnych do wywozu ziemi. – mówi Marek Woliński. Dodatkowo dwa pierwsze projekty spółki z 2009 i 2015 obejmowały swoim zasięgiem działki miejskie. – Kiedy zaczęliśmy prace uzgodnieniowe z Zarządem Dróg i Mostów okazało się, że jednak nie będziemy mogli korzystać z tych fragmentów miejskich działek. Projekt musiał zostać zawężony do działek, które były w naszym użytkowaniu – mówi Marek Woliński.

Dotychczas inwestor między innymi na projekty architektoniczne, badania archeologiczne oraz wszelkiego rodzaju opłaty związane z użytkowaniem terenu wydał ponad 37 milionów złotych. Znacznie wzrosły również koszty planowanej budowy. – Projekt zjazdów czasowych na czas budowy został ustalony dopiero w grudniu 2017 roku po podpisaniu umowy drogowej. Projekt czasowej organizacji ruchu nie został ustalony do dziś. Brak tych uzgodnień spowodował spowolnienie prac archeologicznych i wstrzymanie ich z powodu braku możliwości wywozu ziemi. Badania archeologiczne musieliśmy całkowicie zawiesić 16 sierpnia 2017 roku – mówi Marek Woliński. Mimo to budowa „Alchemii" jest formalnie rozpoczęta. Spółka posiada jej dziennik budowy, w którym są zapisane wykonane dotąd prace.

Pod nadzorem konserwatora

Spółka Arkady zwraca również uwagę na długą drogę obiegu dokumentów pomiędzy Gminą Lublin a Wojewódzkim Konserwatorem Zabytków, bo budowa w historycznym centrum Lublina objęta jest nadzorem konserwatorskim. – Każda zmiana pozwolenia czy to w roku 2015, czy w 2018 wymagała uprzednio zgody konserwatorskiej. Zanim jednak taka zgoda mogła być przez konserwatora wydana konieczne było uzyskanie akceptacji – jako strony postępowania – Gminy Lublin. W 2015 roku na taką zgodę inwestor czekał ponad dwa miesiące, a w przypadku roku 2018 – prawie cztery – tłumaczy Woliński .

– Nasze problemy sygnalizowaliśmy ratuszowi już w lipcu 2017 roku. Wezwaliśmy w piśmie Gminę Lublin do należytego wykonania umów, uzgodnienia zjazdów i bezzwłocznego zawarcia umowy drogowej – dodaje. – W sierpniu 2017 roku dostaliśmy odpowiedź z Zarządu Dróg i Mostów, że wszelkie dojazdy do placu budowy będą mogły być uzgodnione dopiero po zawarciu umowy drogowej i że nie ma możliwości zlikwidowania miejsc postojowych zlokalizowanych wokół inwestycji. Tymczasem wszystkie projekty przedstawione przez spółkę i uzgodnione z miastem przewidywały czasową likwidację tych miejsc – tłumaczy. Chodzi o miejsca parkingowe dla samochodów w miejskiej strefie płatnego parkowania wzdłuż ulicy Lubartowskiej i Świętoduskiej. Nieruchomości te należą do miasta, ale są również objęte pozwoleniami na budowę i formalnie stanowią plac budowy.

Kolejny raz o swoich problemach i braku współdziałania z miejskimi instytucjami spółka zawiadomiła ratusz we wrześniu 2017 roku. – W grudniu 2017 roku z powodu braku niezbędnych uzgodnień dwukrotnie zwróciliśmy się do miasta o roczne przedłużenie terminów budowy. Miasto zgody nie wyraziło oczekując wykonania zapisów umowy. Na nasze ponowne pismo w tej sprawie wysłane 28 grudnia odpowiedziało odmownie w marcu 2018 roku – tłumaczy Marek Woliński.

Arkady chcą budować

Sam inwestor wywodzi się z branży producenckiej i reprezentuje polski kapitał. W grupie znajdują się firmy zajmującą się produkcją tworzyw sztucznych i drewna. Jedną z wiodących firm znajdujących się w grupie kapitałowej jest spółka „Wilk 2", która dwa lata temu otworzyła w Lubelskiem swój kolejny zakład produkujący specjalne korki do opakowań produktów spożywczych (m.in. musów dla dzieci), a wśród klientów firmy jest np. Nestle. Grupa ma plany tworzenie kolejnych miejsc pracy w regionie.

W 2003 roku inwestor zakupił nieruchomość na lubelskim Starym Mieście w kwartale ulic Bramowa-Olejna-Szambelańska, a w 2005 roku teren obecnie planowanej „Alchemii". Pierwszym pomysłem było stworzenie galerii staromiejskiej połączonej tunelem pod Lubartowską z podziemnym parkingiem przy Świętoduskiej. Z powodu powstania w międzyczasie w Lublinie nowych, zagranicznych galerii handlowych (Felicity, Zamkowe Tarasy), a także ze względu na problemy natury formalnej projekt został zmniejszony do obecnego kształtu – podkreśla Marek Woliński. – Spółka Arkady ma pomysł na budowę miejsca, które będzie służyło mieszkańcom z podziemnym parkingiem na 315 miejsc postojowych, częścią restauracyjną i pokrytą zielenią częścią zewnętrzną. W tej kwestii współpracowaliśmy i współpracujemy z uznanymi architektami – dodaje.

Obecnością w „Alchemii" zainteresowana jest sieć marketów „Stokrotka", która podpisała z Arkadami umowę oraz kilka restauracji, które dostrzegając potencjał miejsca zawarły z inwestorem listy intencyjne. W skład kompleksu oprócz parkingu wejść ma historyczny budynek Arkad powiększony o jedno piętro (tak jak to miało miejsce przed wojną) oraz trójkątny przeszklony budynek, który miałby stanąć w miejscu nieistniejących kas biletowych. W obu obiektach spółka planowała otworzyć restauracje i sklepy. Całość terenu miałaby być wypełniona zielenią, dobrze skomponowaną z otaczającymi ją kamienicami i nawiązująca do swojego dawnego wyglądu.

– Zależy nam na rozstrzygnięciu tego sporu polubownie, bo nie jest z pewnością w interesie obu stron, ani w interesie mieszkańców wikłanie się w długotrwały spór prawny – uzasadnia Marek Woliński. – Inwestor ma środki i determinację, by kontynuować budowę „Alchemii".

Co na to ratusz? – Gmina Lublin podejmuje przewidziane prawem działania związane z wyegzekwowaniem należnej Gminie kary umownej oraz z rozwiązaniem prawa użytkowania wieczystego do gruntu. Prowadzenie korespondencji nie stoi na przeszkodzie w podejmowaniu działań. Jednocześnie w odpowiedzi na pismo Arkady Spółka z o.o. , w którym to spółka odmówiła dobrowolnego zaspokojenia roszczeń Gminy Lublin w zakresie kary umownej i rozwiązania umowy o oddanie gruntu w użytkowanie wieczyste, Prezydent Miasta Lublin poinformował, że przedstawione przez Spółkę argumenty nie zasługują na uwzględnienie i nie przychyla się do wniosku użytkownika wieczystego o niepodejmowanie wobec niego środków prawnych – informuje **Katarzyna Duma** z biura prasowego ratusza. Być może odpowiedź ratusza będzie inna, kiedy urzędnicy zapoznają się z całością przedstawionej w ubiegły czwartek przez Arkady dokumentacji i zawartych w niej argumentów. Taką nadzieję ma inwestor, który chce kontynuować budowę „Alchemii".

EK

ODKRYCIA MEDYCZNE 2018:

Aparat słuchowy przeżytkiem? Przełomowe odkrycie naukowców z Wielkiej Brytanii rewolucją w walce ze wszelkimi wadami słuchu!

TYLKO do 11 lutego 70% taniej!

Wystarczy nakleić

Przywracają 100% sprawności słuchowej, a ich technologia jest 88 razy tańsza, niż kupno większości aparatów słuchowych. **W 28-dni – bez operacji: ✓ wzmocnisz najważniejsze dźwięki i mowę ludzką, ✓ wyeliminujesz niechciany hałas i szumy uszne!**

Grupa brytyjskich naukowców poszła „na wojnę" z producentami aparatów słuchowych. Już ponad 300 tys. Europejczyków porzuciło drogie i nieskuteczne metody walki z niedosłuchem, korzystając tylko z tej metody. Ich badania kliniczne dowodzą, że w ciągu 4-tygodni przywraca ona słyszenie pełnego zakresu dźwięków – od szeptów po wysokie tony.

Siostra od lat mieszka w Anglii, plastry wysłała mi w prezencie. Mówi „Basiu weź ich spróbuj, tutaj większość moich znajomych już dawno odstawiła aparaty, wzmacniacze i inne cuda, korzystają tylko z nich. Jak nie zadziałają, to biorę to na siebie." Od aparatu miałam już rany na uszach, więc spróbowałam. Minęły 3-tyg. odkąd naklejam te dyskretne plastry. Zauważyłam, że stojąc tyłem do TV, słyszę wszystko głośno, a dźwięk jest czysty jak nigdy wcześniej. Nigdy bym nie pomyślała, że technologia tak poszła do przodu.

Barbara W. (71 l.) z Dąbrowy

„Nie mamy najmniejszych wątpliwości – dzięki biomedycznym plastrom, znów usłyszysz wyraźną mowę ludzką, śpiew ptaków za oknem, dźwięki radia i tv, kwotę do zapłaty w sklepie i każde wypowiedziane przez księdza słowo. Będziesz doskonale rozumieć tych, którzy mówią cicho i niewyraźnie, usłyszysz wszystko i wszystkich wokół siebie, nawet z dalszej odległości. Masz dość tego, że nie słyszysz, co mówią do Ciebie inni?

Dzięki specjalnej formule plastrów – w sposób automatyczny i pozbawiony Twojego wysiłku zaczniesz słyszeć wyraźnie, a niepożądane szumy i trzaski w tle znikną bezpowrotnie! Inteligentne nanopolaryzatory wzmocnią bowiem dźwięki ważne, a wyeliminują zbędne, takie jak zgiełk uliczny, stukot obcasów sąsiadki za drzwiami mieszkania, szczęk sztućców w restauracji czy gwar ludzkich rozmów.

Aparat to istne dziadostwo! Wciąż wypadał mi z uszu, w dodatku te wszystkie trzaski i piski doprowadzały mnie do szału! Zaryzykowałam z plastrami i szczerze... Wygoda w noszeniu niesamowita, działają nawet gdy śpię, w tłumie znów słyszę wyraźnie, radio w kuchni też. To dopiero trzeci tydzień odkąd je noszę, a już jestem ciekawa, co będzie dalej.

Halina C. (62 l.) z Mrozów

1 W odróżnieniu od doraźnych metod walki z ubytkami słuchu, takich jak wzmacniacze i drogie aparaty słuchowe, gdzie poprawiana jakość słyszanych dźwięków ma miejsce tylko w trakcie ich noszenia, ta innowacyjna metoda stanowi ogromny przełom. Przede wszystkim regeneracja uszkodzonych komórek słuchu odbywa się nawet kilkanaście godzin po zakończeniu aplikacji pojedynczego plastra, w tym także podczas snu.

2 Jest odpowiednia dla osób z każdą wadą, niezależnie od wieku czy płci. Została stworzona zarówno dla lekko, jak i mocno niedosłyszących, noszących aparaty i wzmacniacze słuchu, a także osób od dawna trapionych szumami usznymi.

3 Biomagnetyczne plastry potrafią usunąć nawet wieloletnie i bardzo poważne ubytki słuchu. Aktywizują system odnowy układu słuchowego, zmuszając organizm do rozpoczęcia procesu automatycznej regeneracji komórek. **Odczuwalna poprawa zauważalna jest już nawet po kilkudziesięciu godzinach od ich pierwszej aplikacji. Po upływie około 30 dni możliwe jest całkowite odzyskanie dawnej sprawności słuchu oraz przywrócenie mu ostrości i dokładności, porównywalnej do tej w wieku 25 lat.** Następuje zwiększenie komfortu słyszenia nawet o 53%, zregenerowanie komórek słuchowych oraz blisko 14-krotna poprawa wyłapywanych szeptów i głosów w tłumie."

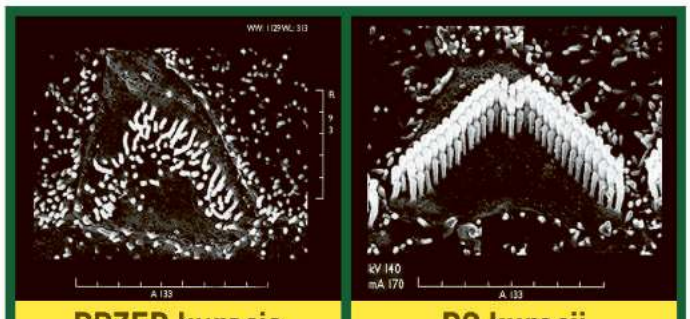

PRZED kuracją | PO kuracji

Na zdjęciu po lewej stronie widzimy znajdujące się w przewodzie ślimakowym uszkodzone komórki rzęsate skierowane w dół, powstałe na skutek zniszczenia komórek słuchowych. Tego typu uszkodzenie blokuje swobodny przepływ sygnałów dźwiękowych, powodując ich nieczytelny odbiór. Słyszymy słabo i niewyraźnie. Po kuracji struktura rzęs się odbudowała (zdjęcie po prawej), odzyskała swoje prawidłowe, pionowe ułożenie. Odbiór i rejestracja dźwięków przebiega w sposób prawidłowy, dźwięk jest mocny i czysty.

Czy to naprawdę tak działa, czy jest skuteczne?

Dzięki szeregowi badań udało się dowieść ponad wszelką wątpliwość skuteczność tej metody. Została opatentowana i do dziś jest wykorzystywana głównie przez prywatne ośrodki laryngologiczne dla zawodowych muzyków, na co dzień pracujących słuchem.

W przeprowadzonych testach klinicznych potwierdzono, że nowo odkryta biostymulująca aktywna formuła plastrów, ma blisko 97% skuteczności. Osoby między 39-94 rokiem życia, biorące udział w badaniach, potwierdziły redukcję szumienia (głównie spowodowanego wieloletnią pracą w hałasie) aż o 82% w porównaniu ze stanem sprzed rozpoczęcia badania, 14-krotną różnicę w wyłapywaniu szeptów i głosów w tłumie oraz bezsporną i radykalną poprawę słyszalności mowy ludzkiej, grającego radia i tv. Zapytani, kiedy ostatni raz słyszeli tak dobrze, w 95% przypadków odpowiadali – „między 24, a 35 rokiem życia".

Geniusz skuteczności nowej, biomedycznej formuły opisuje dyrektor ośrodka badawczego Christopher Washington:

Odkryliśmy, że spolaryzowanie siły elektromagnetycznej pozwala odbudować i zmusić do właściwego działania komórki rzęsate, odpowiedzialne za rejestrowanie i odbieranie docierających do nas dźw. Wyniki przeprowadzonych badań zszokowały nas samych, ale i jednoznacznie pokazały, że regularne noszenie „Neodymium2000" w zdecydowanej większości przypadków pozwala odzyskać nawet do 100% sprawności słuchowej w zaledwie kilka tygodni. To oznacza, że aż **98,2% przypadków zadeklarowało ich 14-krotnie wyższą skuteczność, niż w przypadku 88 razy droższego aparatu słuchowego, wzmacniacza słuchu, niewygodnych i trudnych w aplikacji olejków czy groźnych zastrzyków w bębenki.**

Biomagneto plastry przeznaczone są dla **osób z każdą wadą słuchu: lekko i mocno** niedosłyszących ▶ odczuwających **szumienie w uszach** ▶ **noszących aparaty** słuchowe, bądź **wzmacniacze słuchu** ▶ małe, cieliste i **niewidoczne za uchem** ▶ **idealne dla kobiet i mężczyzn** z niedosłuchem ▶ w 100% **bezpieczne, nie wywołują ran** i podrażnień uszu

Wystarczy, że nakleisz dyskretne plastry za uchem i będziesz je regularnie nosić. Fale rozpoczną proces intensywnej regeneracji kanału słuchowego oraz komórek rzęsatych. Zazwyczaj już po zaledwie kilku dniach następuje poprawa. Zaczniesz wyłapywać coraz więcej dźwięków, słyszeć ostrzej i wyraźniej. Nanotechnologia wykorzystywana m.in. do produkcji statków kosmicznych najnowszej generacji to dokładnie ta sama technologia, z której skorzystano przy produkcji „Neodymium2000". Dzięki temu problem niedosłyszenia nawet w najcięższych przypadkach przestaje istnieć. Pani Barbara z Dąbrowy, kierowniczka firmy zajmującej się produkcją części do samochodów oraz Pani Halina z Mrozów, kiedyś nauczycielka muzyki opowiadają o tym, jak biomedyczne plastry odmieniły ich życie **(patrz ramki).**

Odzyskaj słuch nawet o 88 razy taniej niż z aparatem słuchowym!

Biomedyczne plastry podbijają zagraniczne rynki. Zyskały ogromne uznanie aż 21 krajów, skradły serca m.in.: Brytyjczyków, Norwegów, Japończyków, Czechów, Finów, Szwedów i najbardziej wymagających Niemców! Długo oczekiwane są już dostępne również w Polsce. Małe, dyskretne, wygodne i przystępne cenowo dla wszystkich! Dzięki specjalnej refundacji możesz z nich skorzystać aż 70% taniej. „Neodymium2000" są dostępne tylko w sprzedaży tel. Klubu Seniora. **Nie kupisz ich w sklepach czy aptece. Ilość zestawów jest ograniczona – decyduje kolejność zgłoszeń.**

-70%

REKLAMOWANE W TV

REFUNDACJA dla osób urodzonych w latach 1920-1985

Pierwszym 150 osobom, które zadzwonią do **11 LUTEGO 2019 r.**, przysługuje **refundacja!** Otrzymasz wówczas 20 plastrów biomagnetycznych, wspomagających eliminowanie procesów głuchoty i odbudowę komórek słuchowych **zamiast za ~~317zł~~ tylko za 97zł** (przesyłka GRATIS)!

Zadzwoń: 81 300 36 21

Od poniedziałku do niedzieli: 8:00–20:00 **(Zwykłe połączenie lokalne bez dodatkowych opłat)**

Były marszałek na skromnej posadzie

Grabczuk wrócił do sportu

Krzysztof Grabczuk, były marszałek, a ostatnio wicemarszałek województwa lubelskiego, wraca do korzeni. Od 1 lutego pełni w Miejskim Ośrodku Sportu i Rekreacji „Bystrzyca" w Lublinie stanowisko pełnomocnika zarządu do spraw kontaktów ze związkami sportowymi oraz organizacjami pozarządowymi.

Grabczuk ze sportem związany jest od „zawsze". Zanim trafił do polityki, był sportowcem, najpierw dobrze zapowiadającym się zapaśnikiem, potem trenerem, wychowawcą m.in. złotego medalisty mistrzostw świata **Dariusza Jabłońskiego** oraz arbitrem klasy międzynarodowej, który sędziował turniej zapaśniczy podczas igrzysk olimpijskich w 1996 roku w Atlancie. W końcu został działaczem – był prezesem Polskiego Związku Zapasów, a także wiceprezesem Polskiego Komitetu Olimpijskiego.

W MOSiR ma odpowiadać za kontakty ze związkami i stowarzyszeniami sportowymi oraz organizacjami pozarządowymi. Władze sportowej spółki przyznają, że od dłuższego czasu poszukiwały osoby, która wywodzi się ze środowiska sportowego, zna je i posiada świetne relacje z przedstawicielami sportowego światka. MOSiR Bystrzyca to przecież spółka, która zarządza największymi i najnowocześniejszymi obiektami sportowo-rekreacyjnymi w tej części Polski. Stadion Arena Lublin, Aqua Lublin, hala Globus, stadion lekkoatletyczny przy al. Piłsudskiego czy też stadion żużlowy przy Al. Zygmuntowskich były, są i będą miejscem rozgrywania ważnych wydarzeń sportowych zarówno o zasięgu międzynarodowym, jak choćby tegoroczne Mistrzostwa Świata U-20 w piłce nożnej oraz krajowym (ubiegłoroczne 94. PZLA Mistrzostwa Polski).

Krzysztof Grabczuk ma pomóc przy pozyskiwaniu dla Miasta Lublin kolejnych imprez sportowych wysokiej rangi, a także ich organizacji. Za swoją pracę otrzymywać będzie wynagrodzenie w kwocie około 4500 zł brutto (3300 zł netto). **BR**

AgroUnia protestuje – Ardanowski woli towarzystwo urzędników

Minister chowa się przed rolnikami?

6 lutego rolnicy z Lubelszczyzny masowo ruszą na wielki protest do stolicy. „Oblężenie Warszawy", po serii blokad w całym kraju, ogłosiła nowa, dynamiczna organizacja – AgroUnia – na czele z Michałem Kołodziejczakiem.

Związany z Solidarnością RI minister rolnictwa **Jan Krzysztof Ardanowski** przywiózł do Lublina – zamiast rozwiązania problemów zgłaszanych przez producentów – jedynie wezwanie do zaniechania protestów, „bo one niczego nie rozwiązują".

Kują kosy?

28 stycznia przez kraj przetoczyła się seria kilkuset blokad rolniczych, organizowanych przez AgroUnię. Zrzeszeni w niej producenci powtarzają te same od miesięcy postulaty – odsunięcie nieudolnych (ich zdaniem) urzędników odpowiedzialnych za politykę rolną i fitosanitarną państwa, pokonanie ASF (nie tylko i nie przede wszystkim w wyniku odstrzału dzików), otworzenie na powrót rynków wschodnich i ochronę polskiego rynku przed skażoną żywnością zagraniczną. – Jesteśmy ignorowani, rozmowy nie dają rezultatów, a dotychczasowa reprezentacja, czy to związkowa, czy w postaci Izb Rolniczych, nie spełnia swoich zadań mimo milionowych dotacji – wyliczał przewodniczący Kołodziejczak. Kolejnym etapem akcji ma być wielka blokada gmachów rządowych w stolicy. Swój udział w niej zapowiadają także setki rolników z Lubelszczyzny, tym bardziej, że odwiedzający nasz region minister Ardanowski znów nie znalazł dla nich czasu.

Dyskusja w nieskończoność

Zamiast tego szef resortu rolnictwa zapowiada powołanie kolejnych… zespołów roboczych, które będą dalej omawiać tak dobrze już przecież znane problemy. Z pewnością będą to „działania wielokierunkowe", jak również „realizowane na wielu płaszczyznach", nie mówiąc już, że gwarantujące „spojrzenie na różne aspekty" – wyliczał w nieskończoność na lubelskiej konferencji min. Ardanowski.

Trudno już zliczyć, który raz padła też deklaracja, że tuż, tuż, że teraz już na pewno rolnicy będą mogli bezpośrednio sprzedawać swoje wyroby, bo ostatnia nowelizacja przepisów wolna jest od błędów wszystkich poprzednich. O tym wszystkim jednak pan minister mówi jedynie do tych samych co zawsze urzędników oraz sprawdzonych działaczy tych samych organizacji rolnych. Spotkania z samymi rolnikami Ardanowski wolał jakoś nie ryzykować. I zapewne uniknie go też 6 lutego, kiedy to nie zamierza siadać do rozmów z AgroUnią, „bo jej chodzi o politykę i nie wiadomo, kto za nimi stoi".

– Za nami stoi racja – odpowiadają rolnicy. **TAK**

Dalsze roszady w wojewódzkich instytucjach

Szukają dyrektora drogowców

Ruszył konkurs na stanowisko dyrektora Zarządu Dróg Wojewódzkich, czyli instytucji podległej Lubelskiemu Urzędowi Marszałkowskiemu. Aktualnie obowiązki dyrektora ZDW pełni Andrzej Sieńko, który zastąpił na tym stanowisku Andrzeja Gwozdę.

Kandydaci muszą mieć „wyższe wykształcenie z zakresu budownictwa, drogownictwa, ekonomii lub prawa; co najmniej pięcioletni staż pracy, w tym co najmniej dwuletni staż pracy na stanowisku kierowniczym albo potwierdzić, że przez co najmniej 5 lat prowadzili działalność gospodarczą o charakterze zgodnym z wymaganiami". Trzeba też znać m.in. ustawy: o ruchu drogowym, ustawy o drogach publicznych, o pracownikach samorządowych, o finansach publicznych czy o samorządzie województwa. Nowego dyrektora prawdopodobnie poznamy w lutym. **GR**

Sejmik jednogłośnie przyjął budżet województwa na 2019 rok

Mowa-trawa

Więcej dyskutowali o nienawiści niż nad samym budżetem, w którym deficyt ma wynieść już blisko 112 mln zł. Optymistyczne jest to, że nie ma w nim wzrostu wydatków na administrację, a jest 700 milionów złotych, na inwestycje, z czego ponad 445 milionów na drogi, a kolejne 153 miliony na służbę zdrowia, w tym na dokończenie budowy Centrum Onkologii Ziemi Lubelskiej.

Nowa kadencja nie przyniosła zmiany międzypartyjnych rytuałów – zawsze jakaś grupa partyjna wyjmuje na początku posiedzenia jakiś odpowiednio prowokacyjny tekst, któremu zwyczajowo oponuje partia druga, po czym następują jałowe dywagacje, przeważnie o sprawach zupełnie bez związku z ustawowymi kompetencjami samorządu województwa, a potem liderzy mogą wyjść do dziennikarzy i triumfalnie narzekać na rywali.

Nie inaczej było i tym razem. Radni pokłócili się, kto – opozycja z PO i PSL czy rządzące PiS? – jest bardziej przeciw mowie nienawiści. Ostatecznie nie udało się tego rozstrzygnąć. To wzajemna wrogość napędza wszak wyborców wszystkim głównym partiom, te więc, nawet nawołując pozornie do spokoju, w istocie tylko podsycają emocje…

Biegusiem nad budżetem

Odwaliwszy zatem kawał dobrej, nikomu niepotrzebnej roboty radni biegusiem przelecieli nad najważniejszym dla województwa i jego mieszkańców dokumentem, czyli budżetem województwa na rok 2019. Znowu zresztą niemal nikomu nie chciało się go chyba czytać, radnym wystarczyły bowiem zdawkowe slajdy, prezentujące cień zarysu założeń budżetu. Ten zaś nie prezentuje się najlepiej. Wszystko za przyczyną złej struktury dochodowej – pomimo 15 lat w UE wciąż nie udało się zwiększyć dochodów samorządu województwa ze źródeł własnych, w tym z udziału podatków (łącznie tylko 23 proc.), co oznacza, że pozyskane środki (w założeniu prorozwojowe) nie spełniły w pełni swoich zadań. Wynika też z tego, że gdyby po 2020 r. nastąpiło znaczące zmniejszenie unijnej kroplówki czeka nas finansowa zapaść.

Budżet województwa co roku obciąża też niedochodowa, choć potrzebna inwestycja, jaką jest lotnisko i udział w zarządzającej nimi spółce Port Lotniczy Lublin, do której w tym roku samorząd województwa dopłaci 19 mln zł. A pieniędzy i tak jest za mało, choćby na finansowanie kolejowych Przewozów Regionalnych, przewozów autobusowych czy w stosunku do potrzeb inwestycyjnych w drogownictwie i służbie zdrowia. Nawet w stosunku do budżetu roku ubiegłego wartość realizowanych inwestycji spada. Marszałkowie w tym jednak dotrzymali słowa, że nie zwiększyli wydatków administracyjnych, nie ma też spodziewanego przez krytyków wzrostu biurokracji. To dobrze o nich świadczy. Poza tym jednak jedyną dobrą wiadomością może być spodziewane zakończenie rozbudowy Centrum Onkologii Ziemi Lubelskiej, wraz z jego wyposażeniem. Było to jednak tyle razy już zapowiadane, że nie ma sensu świętować przed czasem, zwłaszcza, że szpital zaczęli właśnie masowo opuszczać lekarze, niezadowoleni z niespełniania ich oczekiwań płacowych.

Innych pozytywów, niestety brak, no, może poza wspomnianą jednomyślnością radnych, której trudno się jednak dziwić, skoro zarząd z PiS przedstawił radnym do akceptacji projekt oparty o założenia przygotowane przez poprzedników. **TAK**

Budżet w liczbach

Całkowite dochody w 2019 roku mają wynieść nieco ponad 1,19 mld złotych, zaś wydatki ponad 1,3 mld złotych. – Dochody budżetu to tzw. subwencja wyrównawcza (180 mln), subwencja regionalna (54,8 mln), subwencja oświatowa (36,4 mln), udział we wpływach z podatku dochodowego od osób prawnych (155 mln) i od osób fizycznych (66,9 mln). Środki z budżetu Unii Europejskiej w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego wyniosą 488 mln złotych – wylicza **Remigiusz Małecki**, rzecznik marszałka województwa.

Na inwestycje zaplanowano ponad 700 milionów złotych, z czego ponad 445 milionów wydamy na drogi (roboty są planowane na drogach wojewódzkich numer: 815, 835, 836 i 837), a kolejne 153 miliony na służbę zdrowia, w tym 84 mln zł na rozbudowę i modernizację Centrum Onkologii Ziemi Lubelskiej w tym 14 mln zł na zakup wyposażenia do tej placówki. Ponadto środki z budżetu zostaną przeznaczone na utrzymanie jednostek oświatowych, (51,5 mln zł), prawie 73 mln złotych trafi na utrzymanie instytucji kultury, ponad 52 miliony na wspieranie przedsiębiorczości, a prawie 35 milionów złotych na rolnictwo.

Na pokrycie deficytu i realizację zaplanowanych inwestycji zaplanowano zaciągnięcie 208 mln złotych kredytu. **GR**

REKLAMA

Co 2 minuty i 40 sekund nasi policjanci ruszają do kolejnej akcji

Do zatrzymywania najgroźniejszych przestępców policja wykorzystuje swoje jednostki specjalne

Lubelscy kryminalni na schwał

Lubelscy policjanci mają powód do dumy – są najlepsi w kraju w wykrywaniu przestępstw kryminalnych. 77,5 proc. z nich kończy się ustaleniem sprawcy, podczas gdy średnia krajowa to niecałe 66 proc.

PRZESTĘPSTWA STWIERDZONE		
KATEGORIE	2018	2017
rozbój	248	269
bójka	299	319
włamania	1752	2055
kradzieże	2548	3033
kradzież pojazdu	81	117
uszczerbek na zdrowiu	537	635
uszkodzenie mienia	1197	1296

Stróże prawa podsumowali miniony rok. Zanotowano w sumie nieco ponad 34,5 tys. przestępstw. Jeszcze 15 lat temu było ich aż 50 tysięcy! 21 tysięcy to czyny kryminalne – bójki, pobicia, napady, kradzieże, włamania i najpoważniejsze z nich – zabójstwa. We wszystkich kategoriach mundurowi odnotowują spadki. Na przykład prawdziwym marginesem są już kradzieże samochodów. W całym województwie było ich 81. Dwie dekady temu zdarzało się, że dziennie ginęło 8 aut.

W zestawieniu rok do roku liczba przestępstw kryminalnych nieznacznie wzrosła. Jak tłumaczą śledczy, ma to związek z wprowadzeniem do statystyk nowej kategorii – przestępstw alimentacyjnych. Stwierdzono 5,6 tysiąca przypadków uchylania się od zasądzonego przez sąd obowiązku.

Funkcjonariusze chwalą się sukcesami w zwalczaniu przestępstw narkotykowych. W ubiegłym roku przechwycono 275 kg rozmaitych używek i zlikwidowano 120 plantacji konopi indyjskich.

Policyjna służba to nie tylko ściganie sprawców przestępstw i wykroczeń, to przede wszystkim codzienna praca i działania prewencyjne. W ciągu 12 miesięcy ubiegłego roku stróże prawa podjęli aż 182 tysiące interwencji. – Nasze działania podejmowane były, co 2 minuty 40 sekund – wylicza nadkomisarz **Renata Laszczka Rusek**, rzecznik lubelskiej policji. **LL**

Narada w Komendzie Wojewódzkiej Policji w Lublinie. Podsumowano na niej miniony rok

Psy pogryzły dziecko

FOT. ZDJĘCIE ILUSTRACYJNE

6-letnia dziewczynka trafiła do Uniwersyteckiego Szpitala Klinicznego w Lublinie z ranami nóg zadanymi przez dwa agresywne owczarki niemieckie.

Do zdarzenia doszło w piątek w gminie Poniatowa. Dziecko było na ulicy z babcią. Nagle z pobliskiej posesji wybiegły psy, dobiegły do dziewczynki i dotkliwie ją pogryzły. Ranna 6-latka została zabrana przez pogotowie do szpitala. Policjanci ustalili właściciela czworonogów. Według niego psy były zamknięte, ale podkopały się pod siatką i wybiegły na ulicę. Gospodarz zapewnił, że owczarki mają szczepienia. Lekarz weterynarii zarządził jednak dwutygodniową obserwację zwierząt, aby sprawdzić, czy nie są chore. **LL**

Obywatelskie zatrzymanie

Pijany 30-latek wsiadł do opla omega i próbował wyjechać z parkingu przy ul. Wróblewskiego w Lublinie. Mężczyzna nie mógł ustać na nogach, a co dopiero kierować pojazdem.

Jego dziwne manewry zwróciły uwagę przechodnia, który doskoczył do kabiny i odebrał pijakowi kluczyki. Szofer próbował się ulotnić, ale świadek nie pozwolił mu odejść. Wkrótce zatrzymanym kierowcą zajęli się policjanci. Mężczyzna odmówił poddania się badaniu alkomatem i została od niego pobrana krew do badań. Na razie odebrano mu prawo jazdy. **LL**

Odpowie za kradzież perfum

8 opakowań luksusowych perfum, wartych 2 tys. zł padło łupem 36-letniego złodzieja. Rabuś grasował w galerii handlowej przy ul. Lipowej w Lublinie. Wykorzystał nieuwagę pracowników, szybko zgarnął z półki cenny łup i uciekł. Na szczęście nagrała go kamera monitoringu. Zdjęcie sprawcy opublikowali policjanci. Dzięki temu ustalono jego tożsamość. Okazało się, że to mieszkaniec Lublina. Teraz grozi mu do 5 lat więzienia. **LL**

Zuchwały skok łasuchów

Bezczelni rabusie obrali sobie za cel samoobsługowy sklep przy ul. Medalionów w Lublinie.

Pod koniec ubiegłego roku złodzieje dokonali dwóch zuchwałych skoków. Najpierw 30 listopada jeden ze złodziei zrabował 8 czekolad oraz kawę. Potem, 10 grudnia wrócił ze wspólnikiem. Wtedy zrabowali aż 27 czekolad i 2 kawy. W sumie straty oszacowano na 630 zł. Policjanci publikują teraz sylwetki sprawców z nagrania z monitoringu i liczą na pomoc w ustaleniu ich tożsamości, nr. tel. 997/112, lub 81 535 58 00/112. **LL**

Nalot na garaż

30-latek wynajął w dzielnicy Dziesiąta w Lublinie garaż i urządził w nim skład narkotyków.

Kryjówkę odnaleźli policjanci, którzy już wcześniej mieli mężczyznę na oku, bo podejrzewali go o handel używkami. Funkcjonariusze ujawnili blisko 400 porcji dilerskich marihuany oraz kilkanaście gramów kokainy. Teraz dilerowi grozi do 10 lat więzienia. Wcześniej był już karany m.in. za oszustwo i prowadzenie pojazdu pomimo cofniętych uprawnień. **LL**

Kierowca skutera nie miał szans

Do 8 lat więzienia grozi 30-letniemu Michałowi T. za spowodowanie śmiertelnego wypadku na ul. Krężnickiej w Lublinie.

Do tragedii doszło 1 września. Mężczyzna kierował BMW. W trakcie wyprzedzania dwóch samochodów zderzył się z jadącym z przeciwka skuterem. Jadący nim 42-letni mężczyzna zginął na miejscu. Oskarżony kierowca podczas przesłuchania przyznał się do winy. Wyraził skruchę i chciał przeprosić rodzinę ofiary. Po wypadku pomagał reanimować umierającego mężczyznę.

Zaprzeczył, by działał umyślnie, jak twierdzą śledczy. Proces niebawem ruszy przed sądem. **LL**

Pomóż schwytać zegarkowego rabusia

Co za bezczelny typ! Odwiedził sklep i chciał przymierzyć zegarek, warty prawie tysiąc złotych. Kiedy dostał go do ręki, na oczach sprzedawczyni rzucił się do ucieczki. Do tej zuchwałej kradzieży doszło 7 listopada ubiegłego roku przy ul. Turystycznej w Lublinie. Złodzieja nagrały kamery. Poszukują go policjanci z VI komisariatu, nr tel. 81 535 46 61 klub 112. **LL**

CBŚ zlikwidowało nielegalną fabrykę papierosów

3 miliony sztuk papierosów, 14 ton krajanki tytoniowej oraz maszyny do produkcji i pakowania. 8 osób zostało zatrzymanych – to bilans akcji lubelskiego oddziału CBŚ i funkcjonariuszy Lubelskiego Urzędu Celno-Skarbowego.

Dzięki działaniom śledczych zlikwidowano nielegalną fabrykę papierosów, która działała w woj. mazowieckim. Z ustaleń policjantów wynika, że działalność gangu mogła narazić Skarb Państwa na 18 mln zł strat.

Zatrzymani podczas obławy członkowie grupy zostali doprowadzeni do Sądu Rejonowego w Lublinie, który zastosował wobec podejrzanych tymczasowy areszt. **LL**

Policjanci zaskoczyli przestępców na gorącym uczynku

Oświadczenia majątkowe radnych Sejmiku Województwa Lubelskiego (cz. 4)

Tomasz Solis (Prawo i Sprawiedliwość) ma 9 tysięcy złotych oszczędności. Jest właścicielem domu o powierzchni 200 metrów kwadratowych i wartości 150 tysięcy złotych. Ma też gospodarstwo sadownicze o powierzchni prawie 16 hektarów i wartości 3,1 mln złotych. W ubiegłym roku zarobił z tego tytułu ponad 43 tysiące złotych. Pobrał też dopłaty o łącznej wartości ponad 37 milionów złotych. Na rynku w Elizówce zarobił 30,7 tys. złotych (netto). Za zasiadanie w Sejmiku Województwa Lubelskiego pobrał dietę w wysokości 24,3 tys. złotych. Jeździ dostawczą Kią 2500 z 2004 roku i Toyotą Auris z 2008 roku. Ma też ciągnik, opryskiwacz oraz wózek widłowy. Wartość każdego z tych „składników majątku" przekracza 10 tysięcy złotych. Spłaca 12 tysięcy złotych kredytu w Banku Spółdzielczym Ziemi Kraśnickiej, 27 tysięcy złotych kredytu w Pekao S.A. oraz 31 tysięcy złotych kredytu w PKO BP. Ma też „kredyt na rachunku bieżącym" w wysokości ponad 13 tysięcy złotych.

Sławomir Sosnowski (Polskie Stronnictwo Ludowe) ma 20 tysięcy złotych oraz 65 euro oszczędności. Jest właścicielem domu o powierzchni 250 metrów kwadratowych i wartości 300 tysięcy złotych. Ma mieszkanie o powierzchni prawie 57 metrów kwadratowych oraz wartości 200 tysięcy złotych. Ma też „specjalistyczne gospodarstwo rolne" o powierzchni prawie 75 hektarów (z czego ponad 29 ha dzierżawi od innej osoby) i wartości 2,36 mln złotych. W ubiegłym roku uzyskał z tego tytułu ponad 28 tysięcy złotych dochodu. Pobrał też dopłaty w wysokości 14 tysięcy złotych. Ma dom w stanie surowym o wartości 110 tysięcy złotych (razem z działką), garaż o powierzchni 15 metrów kwadratowych (wartość 25 tysięcy złotych) oraz udział w innej nieruchomości. Ma 1089 jednostek udziałowych w stacji hodowli i unasieniania zwierząt w Bydgoszczy. W ubiegłym roku zarobił prawie 133 tysiące złotych za pracę w Urzędzie Marszałkowskim. Jest właścicielem ciągnika z 2011 roku, kombajnu z 2012 roku, osobowego Mercedesa E270 z 2001 roku, Mercedesa B180 z 2008 roku (razem z córką), Hyundaia i20 z 2017 roku oraz BMW 525 z 2014 roku (razem z córką). Ma też wóz asenizacyjny, przyczepę rolniczą, przyczepę transportowo-rolniczą, pług obracalny, prasę zwijającą, rozsiewacz wapnia i nawozów, przyczepę transportową oraz urządzenie myjąco-dezynfekujące. Spłaca 320 tysięcy złotych kredytu w Banku Spółdzielczym w Radzyniu Podlaskim (na wydatki związane z prowadzeniem gospodarstwa), 77 tysięcy złotych kredytu w tym samym banku (na zakup paliwa, materiału siewnego oraz nawozów) oraz ponad 124 tysiące złotych kredytu na zakup samochodu w mBanku (do spłaty zostało 41,5 tys. złotych).

Jerzy Szwaj (Prawo i Sprawiedliwość) ma prawie 88 tysięcy złotych oszczędności oraz ponad 18 tysięcy złotych na indywidualnym koncie emerytalnym. Jest właścicielem domu o powierzchni 150 metrów kwadratowych i wartości 300 tysięcy złotych (razem z działką). Ma też udziały w dwóch innych działkach. Prowadzi działalność gospodarcza, która polega na „świadczeniu usług weterynaryjnych". W ubiegłym roku uzyskał z tego tytułu dochód w wysokości 30 tysięcy złotych. Pobrał ponad 23 tysiące złotych diety za zasiadanie w Sejmiku Województwa Lubelskiego, prawie 42 tysiące złotych (brutto) zarobił na umowie zleceniu, jaką zawarł z Powiatowym Inspektoratem Weterynarii w Parczewie. Ma udziały w spłacaniu dwóch kredytów hipotecznych.

Zdzisław Szwed (członek Zarządu Województwa, Prawo i Sprawiedliwość) nie ma oszczędności. Jest właścicielem mieszkania o powierzchni 64 metrów kwadratowych i wartości 190 tysięcy złotych. Ma działkę o powierzchni 2,5 ara i wartości 10 tysięcy złotych. W ubiegłym roku zarobił 112 tysięcy złotych za prace w Zarządzie Obsługi Przejść Granicznych. Pobrał 1,7 tys. złotych diety za zasiadanie w radzie programowej Radia Lublin oraz 14,5 tys. złotych za zasiadanie w Radzie Miasta Chełm. Jeździ Hondą CRV z 2007 roku. Spłaca 85 tysięcy złotych kredytu hipotecznego w Eurobanku oraz 40 tysięcy złotych kredytu na zakup samochodu w Banku Ochrony Środowiska.

Marek Wojciechowski (Prawo i Sprawiedliwość) ma 13 tysięcy złotych oszczędności. Jest właścicielem domu o powierzchni 162 metrów kwadratowych i wartości 300 tysięcy złotych. Ma działkę o powierzchni 23 arów i wartości 55 tysięcy złotych, a także garaż o powierzchni ponad 47 metrów kwadratowych i wartości 25 tysięcy złotych. W ubiegłym roku zarobił nieco ponad 85 tysięcy złotych za pracę w Krajowym Ośrodku Wsparcia Rolnictwa. Pobrał prawie 21 tysięcy złotych diety za zasiadanie w Sejmiku województwa Lubelskiego, 5 i pól tysiąca złotych w programie „500 plus" oraz 600 złotych w programie „Dobry Start". Jeździ Renault Scenic z 2010 roku oraz Oplem Corsą z 2011 roku. Ma też ciągnik rolniczy C-330 M z 1987 roku. Spłaca 300 tysięcy złotych kredytu na budowę domu w Eurobanku. Do spłaty zostało 258 tysięcy złotych.

Zbigniew Wojciechowski (wicemarszałek województwa, Prawo i Sprawiedliwość) ma 5 tysięcy złotych oszczędności. Jest współwłaścicielem domu o powierzchni 80 metrów kwadratowych i wartości 150 tysięcy złotych. Ma mieszkanie o powierzchni 32 metrów kwadratowych i wartości 288 tysięcy złotych. Jest właścicielem gospodarstwa rolnego o wartości prawie 293 tysięcy złotych. Ma działkę o powierzchni 32 arów i wartości 320 tysięcy złotych, a także udział w innej działce. Ma też 50 udziałów w spółce ELBS Poland. W ubiegłym roku zarobił ponad 11 tysięcy złotych za zasiadanie w radzie nadzorczej Krajowego Funduszu Kapitałowego, ponad 31 tysięcy złotych za zasiadanie w radzie nadzorczej rynku hurtowego w Elizówce, a także ponad 40 tysięcy złotych za pełnienie funkcji prezesa ELBS. Jeździ Hondą Civic z 2003 roku. Ma spore zobowiązania finansowe wobec SKOK-u im. Z. Chmielewskiego. Spłaca tam prawie 700 tysięcy złotych kredytu hipotecznego, ponad 122 tysiące złotych kredytu na zobowiązania bieżące oraz 34 tysiące złotych kredytu na prowadzenie działalności gospodarczej. Ma 20 tysięcy złotych debetu w banku Pekao S.A, a także zobowiązanie wobec prywatnej osoby w wysokości 75,5 tys. złotych.

Zofia Woźnica (Koalicja Obywatelska) ma imponujące oszczędności. Zgromadziła prawie półtora miliona złotych, 57 tysięcy dolarów oraz nieco ponad 2 tysiące euro. Ma też papiery wartościowe na kwotę niemal 6 tysięcy złotych. Jest właścicielką domu o powierzchni 200 metrów kwadratowych (wartość 350 tysięcy złotych), a także mieszkania o powierzchni 57 metrów kwadratowych (wartość 258,5 tys. złotych). Ma działkę rolną o powierzchni 1,45 ha i wartości 12 tysięcy złotych, działkę o wartości 80 tysięcy złotych oraz udziały w kilku innych nieruchomościach. Prowadzi gabinet lekarski. W ubiegłym roku uzyskała z tego tytułu dochód w wysokości 369,5 tys. złotych (brutto). Pobrała 28,5 tys. złotych diety za zasiadanie w Sejmiku Województwa Lubelskiego. Jeździ Seatem Toledo z 2001 roku, Suzuki Wagon z 2004 roku, Kią Vengą z 2016 roku oraz Toyotą Yaris z 2008 roku (1/7 udziału). Ma też 1/7 udziału w aparacie USG o wartości powyżej 10 tysięcy złotych. Nie ma kredytów.

Grzegorz Wróbel (Prawo i Sprawiedliwość) ma 23,5 tys. złotych oszczędności. Jest właścicielem domu o powierzchni 120 metrów kwadratowych i wartości 170 tysięcy złotych, a także mieszkania o powierzchni 52,5 m. kwadratowych oraz wartości 195 tysięcy złotych. Ma gospodarstwo rolne o powierzchni prawie 15 hektarów (z czego ponad 8 ha dzierżawi) oraz wartości 320 tysięcy złotych. W ubiegłym roku uzyskał z tego tytułu dochód w wysokości 142,7 tys. złotych. Otrzymał ponad 34 tysiące złotych dopłaty z Unii Europejskiej, odszkodowanie w wysokości 30 tysięcy złotych (za szkody, które wyrządził grad), zwrot VAT-u w wysokości 16 tysięcy złotych, zwrot podatku akcyzowego (nieco ponad tysiąc złotych) oraz dofinansowanie z Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa w wysokości 109,5 tys. złotych (na zakup sprzętu). Jest właścicielem budynku przeznaczonego na gabinety fizjoterapii (powierzchnia 86 metrów kwadratowych, wartość 250 tysięcy złotych). W ubiegłym roku zarobił 86,5 tys. złotych za pracę w Urzędzie Gminy Obsza oraz pobrał nieco ponad 100 złotych diety za zasiadanie w gminnej komisji rozwiązywania problemów alkoholowych. Jeździ luksusowym Audi Q7 z 2007 roku. Ma też ciągnik rolniczy Ursus z 2013 roku, pług rolniczy, ładowacz, rozsiewacz nawozu, opryskiwacz polowy, kosiarkę bijakową, pielniko-obsypnik oraz zestaw uprawowo-siewny. Wartość każdego z tych „składników majątku" przekracza 10 tysięcy złotych. Spłaca cztery kredyty w Banku Spółdzielczym w Obszy: na zakup mieszkania w kwocie 105 tys. złotych (do spłaty zostało 66 tys. złotych) oraz tzw. kredyty obrotowe na kwoty: 33 tysiące, 70 tysięcy oraz 53 tysiące złotych. Spłaca również kredyt na zakup maszyn w wysokości 168,5 tys. złotych (do spłaty zostało prawie 59 tysięcy).

OPRACOWAŁ GRZEGORZ **REKIEL**

POWIAT ŚWIDNICKI: Nawrzucali sobie na sesji

Radna straciła pracę

Gorąca dyskusja nad wnioskiem o wyrażenie zgody na zwolnienie z pracy radnej Magdaleny Narodowiec z opozycyjnego klubu Razem dla Powiatu (PSL) zdominowała ostatnią sesję Rady Powiatu Świdnickiego. Wystąpiła o to nowa wójt gminy Mełgiew – Magdalena Wójcik (PiS), w której radna była zatrudniona na stanowisku kierownika referatu organizacyjnego. Rada, mimo sprzeciwu opozycji i zarzutów o polityczne motywy zwolnienia, głosami mającego większość PiS wniosek zaakceptowała.

Jako oficjalny powód rozwiązania umowy o pracę z M. Narodowiec wójt M. Wójcik podała przeprowadzoną reorganizację urzędu gminy, w ramach której zlikwidowano m.in. referat organizacyjny, którym od kilku lat kierowała Narodowiec. Nowa struktura zdaniem wójt ma zapewnić sprawniejszą i tańszą pracę urzędu, a zmiany nie mają nic wspólnego z chęcią pozbycia się reprezentującą inną opcję polityczną radnej. – Cięcia kosztów administracyjnych były konieczne, a wprowadzona struktura urzędu jest optymalna – zapewnia wójt Wójcik. Innego zdania są radni powiatowej opozycji, którzy nie mają wątpliwości, że zwolnienie z pracy ich koleżanki to decyzja czysto polityczna, a reorganizację w urzędzie przeprowadzono po to by, pozbyć się oponentów i najbliższych współpracowników byłego wójta – **Ryszarda Podlodowskiego** (związanego z PSL, choć kandydującego z własnego komitetu wyborczego – przyp. red.), z którym Magdalena Wójcik rywalizowała w ostatnich wyborach, wygrywając w drugiej turze stosunkiem 59 do 41 proc. głosów. Kampania wyborcza była ostra, a M. Narodowiec wspierała w niej Podlodowskiego.

– Sposób, w jaki wystąpiono z wnioskiem do rady powiatu o zgodę na zwolnienie radnej i samo jej zwolnienie, są typowe dla PiS – po tajniacku i z zaskoczenia. Wniosek wpłynął do rady w ostatniej chwili i dla samej radnej był zaskoczeniem. To nieetyczne działać w ten sposób. Pani wójt widać nie miała nawet odwagi z radną o tym wcześniej porozmawiać – nie kryli swojego oburzenia radni opozycji. – W gminie Mełgiew zatrudniono ostatnio sekretarza, które to stanowisko było nieobsadzone przez prawie całą ubiegłą kadencję, więc trudno tu mówić o oszczędnościach. Jeśli już, można było przenieść na to stanowisko panią Narodowiec, która ma odpowiednie kompetencje i doświadczenie.

Pani wójt odpiera zarzuty, twierdząc, że kierownik referatu organizacyjnego mogła wziąć udział w naborze na stanowisko sekretarza gminy, ale tego nie zrobiła, a innego wolnego stanowiska pracy, na które mogłaby zostać przeniesiona radna Narodowiec, w urzędzie nie ma. – To zwolnienie nie ma nic wspólnego z polityką. O tym, że w urzędzie będzie reorganizacja i likwidacja stanowiska kierownika referatu organizacyjnego, rozmawiałyśmy z panią radną w grudniu – twierdzi **Małgorzata Wójcik**.

– Grudniowa rozmowa między mną a panią wójt nie dotoczyła stricte mojego zatrudnienia, tylko całkowicie innych spraw. O tym wszystkim, co się później działo, dowiedziałam się dziś, więc szkoda, że pani Wójcik brakuje odwagi i powagi, które są potrzebne przy sprawowaniu jej funkcji. Do wielu rzeczy trzeba podejść z ludzką przyzwoitością – ripostowała na sesji **Magdalena Narodowiec**.

Mimo apeli opozycji, w tym byłego starosty **Dariusza Kołodziejczyka**, klubowego kolegi M. Narodowiec z Razem dla Powiatu, że takie praktyki są niedopuszczalne i jeszcze bardziej pogłębiają podziały w samorządach, w których jak najmniej powinno być polityki, wniosek o wyrażenie zgody na zwolnienie z pracy M. Narodowiec został zaakceptowany głosami radnych PiS. Przy okazji przypomnieli oni, że w poprzedniej kadencji starosta **Dariusz Kołodziejczyk** jakoś nie miał skrupułów, gdy w 2015 roku wystąpił do Rady Miasta Świdnik o wyrażenie zgody na zwolnienie z pracy w starostwie naczelnika wydziału edukacji, kultury i sportu, **Radosława Brzózki**, miejskiego radnego z PiS, też tłumacząc to reorganizacją urzędu, a tak naprawdę chodziło o pozbycie się politycznego oponenta.

Wywołany do odpowiedzi Kołodziejczyk przypomniał, że z takim wnioskiem do rady miasta wystąpił z dużym wyprzedzeniem, tak że radni mieli blisko miesiąc by się z nim spokojnie zapoznać i rozważyć decyzję. – A tu wrzuca się nam to pod głosowanie w ostatniej chwili – wytknął były starosta.

Kończąc wątek zwolnienia radnej, opozycja zapowiedziała, że będzie bacznie monitorować, w jaki sposób nowe władze dokonują zmian kadrowych w starostwie i jednostkach powiatowych, a osobom zwolnionym z powodów politycznych, a nie merytorycznych, zechcą zapewnić pomoc prawną.

Inwestować w oświatę

Na sesji sporo czasu poświęcono też oświacie, zastanawiając się, skąd wziąć większe środki zarówno na inwestycje w modernizację szkolnych obiektów, jak również w uczniów, w tym tych najzdolniejszych. Radni zgodzili się, że pilnie potrzebne są fundusze na modernizację i dostosowanie do standardów sanitarnych internatu przy Zespole Szkół w Trawnikach.

Miłym akcentem podczas sesji było wyróżnianie przez starostwo najlepszych uczniów z całego powiatu, którzy otrzymali stypendia Prezesa Rady Ministrów za osiągnięcia w nauce w roku szkolnym 2017/2018. Listy gratulacyjne i nagrodę finansową od starosty otrzymali: **Grzegorz Toporowski** (I LO w Świdniku), **Weronika Górska** (ZS nr. 1 w Świdniku), **Aleksandra Basiak** (III LO w ZS nr 1 w Świdniku), **Lidia Janicka** (PCEZ w Świdniku) i **Paulina Mazurek** (ZS w Piaskach).

JOANNA **NIEĆKO**

Logo na jubileusz, a co dalej z pracami nad wznowieniem produkcji?

Będzie głośno o wueskach

W PRL-u marzył o nim niemal każdy fan motoryzacji. Choć nie jest produkowany od ponad trzydziestu lat, wciąż ma wielkie grono miłośników, którzy kibicują świdnickiemu samorządowi, który podjął prace nad reaktywacją tej marki. Oczywiście chodzi o motocykl WSK obchodzący w tym roku jubileusz 65-lecia powstania.

Zwycięskie logo obchodów 65-lecia motocykla WSK

Wueski to symbol i duma Świdnika. W tym roku mija właśnie 65 lat od momentu, kiedy pierwszy egzemplarz tego motocykla zjechał z linii produkcyjnej Wytwórni Sprzętu Komunikacyjnego w Świdniku. Z okazji tego jubileuszu Miejski Ośrodek Kultury i Klub Motocyklowy „Usarz", współorganizujący od ponad dziesięciu lat w Świdniku Zlot Motocykli WSK, ogłosiły konkurs na logo obchodów 65-lecia wueski. Internauci wybierali spośród czterech propozycji. Zdecydowanie wygrał projekt zbliżony do oryginalnego logo kultowego jednośladu.

– Motocykle na stałe już wpisały się w historię Świdnika. Dzięki sierpniowym zlotom i takim konkursom staramy się kultywować ich pamięć. W ramach takiej akcji chcieliśmy odświeżyć logo WSK-i i mamy nadzieję, że zagości na pamiątkach i w promocji miasta, powiatu i zlotu. – wyjaśnia **Adam Żurek**, dyrektor Miejskiego Ośrodka Kultury w Świdniku.

Wybrany nowy znak firmowy będzie na pewno firmował najbliższy, dwunasty już, świdnicki Zlot Motocykli WSK i innych. Czy kiedykolwiek znajdzie się na nowych WSK-ach? Pomysł wznowienia ich produkcji zrodził się przed kilkoma laty w świdnickim ratuszu. Władze miasta konsekwentnie, choć małymi kroczkami, zmierzają w tym kierunku. Na zjeździe przed dwoma laty zaprezentowano koncepcję nowego motocykla WSK, a rok temu – jego projekt wykonawczy w dwóch wersjach: sportowej i turystycznej oraz wizualizację. Jednocześnie pojawiły się zapowiedzi, że w roku 2020, 2021 powinien być gotowy pierwszy prototyp, a rok później – pierwszy egzemplarz fabryczny. Z prowadzonych rozmów z potencjalnymi partnerami biznesowymi, m.in. Ursusem (niestety teraz firma przeżywa kłopoty finansowe – przyp. red.), wynikało, że maszyna mogłaby być produkowana w Świdniku lub Lublinie. Czy podczas tegorocznego zjazdu WSK poznamy kolejny krok przybliżający do reaktywacji marki? O tym organizatorzy na razie nie chcę mówić.

– Co do samego zlotu, to zapowiada się, że zostanie pobity kolejny rekord pod względem liczby uczestników. Na profilu wydarzenia na Facebooku, jest już ok. 3000 zainteresowanych. W tym roku świętujemy 65. urodziny naszego sztandarowego jednośladu, więc chcemy, by zlot był wyjątkowy. Z jego organizacją wraz z miastem na dobre ruszymy jednak dopiero zapewne z początkiem czerwca – mówi **Bartłomiej Pejo**, prezes Klubu Motocyklowego „Usarz.

JN

Prawie jak śmigłowce

Wueski kojarzą się ze Świdnikiem niemal równie mocno jak śmigłowce. Nazwa i oryginalne logo motocykla pochodzi od nazwy producenta tj. Wytwórni Sprzętu Komunikacyjnego. Jego pierwszy egzemplarz powstał w 1955 roku i trafił do Stanisława Dyńskiego, który własnoręcznie złożył jego silnik. Tak rozpoczęła się złota era świdnickiego motocykla, który był produkowany przez ponad 30 lat, w wersjach z dwusuwowym silnikiem o pojemności 125, 150 i 175 ccm. W sumie ze świdnickiej wytwórni wyjechało 2 008 347 egzemplarzy wuesek, a ostatni 31 października 1985 roku. Motocykle powoli zaczęły znikać z ulic, ale zawsze miały swoich wiernych miłośników. Od 2010 roku każdy produkowany i projektowany model tej marki można oglądać w świdnickim Muzeum WSK. Władzom miasta marzy się wznowienie produkcji wuesek w nowej, nowoczesnej wersji. Od kilku lat trwają prace nad tym projektem.

WIENIAWA: Jak wytropić kominy emitujące niebezpieczny dym?

Trują dzielnicę po sąsiedzku

Wystarczy w okolicy jeden, dwa śmierdzące kominy i cała dzielnica cierpi – mówi pan Łukasz, mieszkaniec ul. Puławskiej w Lublinie. Gdy w minioną środę wyszedł na spacer z 3-letnią córką, śmierdziało tak bardzo, że chciał natychmiast wracać do domu po maski.

Nasz czytelnik zauważył w rejonie ul. Emilii Plater na sąsiednim Sławinku czarne kłęby dymu. Zawiadomił Straż Miejską. – Po półgodzinie dodzwoniłem się do nich. Dyżurny poinformował mnie tylko o tym, że przyjął zgłoszenie, a ten problem na Wieniawie jest zmorą mieszkańców – mówi nasz czytelnik.

– Patrol kilkakrotnie tego dnia i w kolejnych dniach udał się na miejsce, lecz nie stwierdził faktu spalania odpadów. Mieszkańcy mają ogrzewanie gazowe lub palą węglem. Będziemy jednak nadal sprawdzali tę okolicę – mówi **Robert Gogola**, rzecznik Straży Miejskiej w Lublinie.

Zdaniem naszego czytelnika od momentu pojawienia się nieprzyjemnego zapachu do momentu podjęcia interwencji przez strażników miejskich, upłynęło jednak zbyt dużo czasu. – Przez pół godziny nie mogłem się dodzwonić, gdyż linia cały czas była zajęta. W takich sytuacjach ważny jest czas. Mam nadzieję, że źródło smrodu uda się zlokalizować. Nie chcę, aby moje dziecko się truło – dodaje pan Łukasz.

Walka ze smogiem to jedno z ważniejszych zadań Straży Miejskiej. – W okresie jesienno-zimowym wpływa do nas bardzo wiele zgłoszeń o zadymieniu i prawdopodobnym spalaniu odpadów. W bieżącym sezonie, od 1 listopada 2018 roku, było ich blisko 300. Tego typu interwencje strażnicy podejmują również z własnej inicjatywy. Takimi działaniami objęte są przede wszystkim dzielnice domów jednorodzinnych – tłumaczy R. Gogola.

Niestety, nie ze wszystkich kominów na Sławinku wydobywa się tak biały dym. Z kilku buchają czarne kłęby, które zatruwają nie tylko tę dzielnicę, ale też sąsiednią Wieniawę

Jakie konsekwencje grożą osobom, które palą w piecu zakazanymi paliwem? – Możliwe jest ukaranie sprawcy mandatem o maksymalnej wysokości 500 złotych. Trzeba zaznaczyć, że w porównaniu do lat ubiegłych znacznie zwiększyliśmy liczbę interwencji. W bieżącym roku, według stanu na 17 stycznia, sprawdzono już 276 pieców. Podjęliśmy też 37 interwencji dotyczących spalania na zewnątrz. Nałożyliśmy 9 mandatów za spalanie niedozwolonych materiałów w piecach i jeden mandat za spalanie niedozwolonych materiałów na zewnątrz – wylicza Robert Gogola.

GRZEGORZ **REKIEL**

– Byliśmy dla siebie grzeczni, ale anonimowi, a teraz jesteśmy zżyci – mówią mieszkańcy Glinianiej 32

Siłownia ich scaliła

Mieszkańcy bloku należącego do spółdzielni „Spółdzielca" przy ulicy Glinianej 32 w Lublinie od dziesięciu lat spotykają się we własnej siłowni – nie tylko, żeby ćwiczyć. Pomieszczenie starej hydroforni w wyjątkowy sposób scaliło lokalną społeczność.

Rzadko się zdarza, żeby mieszkańcy bloku byli tak zgrani, jak społeczność Glinianej 32. Sąsiedzi nie tylko znają się i lubią, ale też wzajemnie sobie pomagają i podejmują wspólne inicjatywy, jak np. posadzenie żywopłotu na terenie przed blokiem. – Odświeżyliśmy czyny społeczne. Ludzie się zatrzymywali na chodniku i pytali, co my robimy, a my chcieliśmy po prostu, żeby w naszym otoczeniu było ładniej – śmieje się pani, jedna z mieszkanek bloku.

To nie jedyne działanie podjęte na rzecz całej wspólnoty, a wszystko zaczęło się od wspominanych pomieszczeń blokowej hydroforni, przerobionych na siłownię, która do dziś służy aktywnym mieszkańcom. Dokonał tego pan **Roman Fryc**. – To nasz dobry duch całego budynku. To on spowodował, że wszyscy się tu znamy – mówi pani **Ewa**, kolejna mieszkanka. Pan Roman, który przez 48 lat pracował jako hydraulik zainteresował się pomieszczeniem, w którym mieściła się blokowa hydrofornia.

Miejsce do ćwiczeń i na... sylwestra

Za zgodą administracji po pracy rozpoczął rozmontowywanie niepotrzebnej już instalacji i przerabianiem pomieszczenia na miejsce spotkań i rekreacji. Od dziesięciu lat piwniczne pomieszczenie służy jako blokowa siłownia. – Sąsiedzi zaczęli przynosić z domów i kupować sprzęt sportowy. Mamy m.in. rowerek biegowy, atlas do ćwiczeń, drabinkę, chodzik czy worek treningowy – wylicza pan **Roman**. Całość jest pięknie odremontowana, łącznie z korytarzem piwnicy, który pan Roman wyłożył odzyskanymi po remoncie tarasu płytkami kaflowymi. W środku odbywają się nie tylko zajęcia sportowe, ale i spotkania towarzyskie.

Państwo Lucyna i Roman Frycowie regularnie korzystają z siłowni, podobnie jak ich sąsiedzi

– Tu mamy sylwestra, świętujemy imieniny i urodziny. Miejsca jest dość, wystarczy wynieść sprzęt sportowy – przekonuje pani **Lucyna Fryc**.

– Byliśmy dla siebie anonimowi. Grzeczni, owszem, bo na „dzień dobry" zawsze się odpowiadało, ale tak naprawdę nikt się z nikim dobrze tu nie znał. A dzięki tej siłowni i tym spotkaniom jesteśmy naprawdę zżyci – podkreślają mieszkańcy Glinianej 32. – To wszystko zaczęło się od pana Romana. – przekonują. Mężczyzna nie tylko wyremontował piwniczne pomieszczenie, ale pomaga swoim sąsiadom w drobnych naprawach i zadbał, by na wszystkich trzech klatkach schodowych pojawiły się dodatkowe, solidne drewniane poręcze. W dodatku jest poetą i okolicznościowe sąsiedzkie spotkania ubarwia swoimi wierszami i humoreskami.

– W blokach jest wiele takich pomieszczeń po suszarniach czy pralniach, z których mieszkańcy nie korzystają. Chcieliśmy pokazać, jak to u nas funkcjonuje i że można wspólnymi siłami zyskać miejsce do spotkań – podkreśla pani Lucyna Fryc.

EMILIA **KALWIŃSKA**

Globus Ski kosztował krocie, a przynosił grosze

Zła zima na narty?

Zimy są coraz cieplejsze, mroźnych dni jest coraz mniej – m.in. w taki sposób Andrzej Wojewódzki, sekretarz miasta, tłumaczy decyzję Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji o zamknięciu stoku narciarskiego na Globusie. Jest jednak szansa, że w kolejnych latach działalność ośrodka zostanie wznowiona.

Niewykluczone, że stok na Globusie w przyszłości znowu będzie otwarty

O sprawie pisaliśmy w połowie stycznia. MOSiR poinformował wówczas na swojej stronie internetowej, że w tym sezonie nie uruchomi stoku na Globusie. – „Temperatura w mieście jest o 2-3 stopnie Celsjusza wyższa niż na terenach leżących wokół miasta. Dodatkowo armatki śnieżne na stoku Globus Ski są zasilane wodą ze studni głębinowej, która jest o kilka stopni cieplejsza od wody z otwartych zbiorników, jakimi dysponują stoki usytuowane na otwartej przestrzeni. To sprawia, że zarządcy konkurencyjnych stoków mogą rozpoczynać naśnieżanie i utrzymywać warstwę śniegu nawet w czasie, gdy w Lublinie nie jest to możliwe" – tłumaczył zarząd należącej do miasta spółki. MOSiR powołał się też na względy ekonomiczne. W sezonie 2017/2018 działalność obu wyciągów kosztowała ponad 436 tysięcy złotych, ale przyniosła tylko 29 tysięcy złotych przychodu. Trzeba jednak zauważyć, że stok działał zaledwie przez 15 dni. MOSiR zadeklarował, że w „w ramach rekompensaty", na górce powstanie wielofunkcyjny tor rowerowy.

Argumentacja władz spółki nie przekonała **Marcina Nowaka**, radnego klubu Krzysztofa Żuka. – W mojej ocenie nie jest ona wyczerpująca – skomentował te wyjaśnienia radny i skierował interpelację do prezydenta. Do pisma ustosunkował się już **Andrzej Wojewódzki**, sekretarz miasta. – Powody zamknięcia stoku zostały już wyjaśnione (przez MOSiR – **przyp. aut.**). Nie bez znaczenia jest też fakt następujących zmian pogodowych, które obserwujemy w ostatnich latach. Zimy są coraz cieplejsze, a mroźnych dni i nocy jest mniej niż we wcześniejszych dekadach – przekonywał sekretarz.

Radny zapytał również o „ewentualne próby wydzierżawienia obiektu prywatnemu inwestorowi". – Takie rozmowy na przestrzeni ostatnich lat były podejmowane kilkukrotnie, natomiast żaden z potencjalnie zainteresowanych podmiotów ostatecznie nie zdecydował się na dzierżawę stoku, głównie ze względu na koszty – przyznaje A. Wojewódzki. Jest jednak szansa, że w następnych latach lubelski stok zacznie funkcjonować. – Planowane wykorzystanie obiektu będzie całoroczne, wielofunkcyjne i nie będzie wykluczało możliwości ponownego uruchomienia stoku. Obecnie są prowadzone rozmowy z kolejnymi podmiotami zainteresowanymi tym terenem, z uwzględnieniem możliwości prowadzenia tam zarówno stoku narciarskiego, jak i ośrodka sportów rowerowo-biegowych – zdradza sekretarz Andrzej Wojewódzki.

GRZEGORZ **REKIEL**

RURY: To dla wspólnego dobra – przekonują lokalni społecznicy

Dzielnica pęknie na pół?

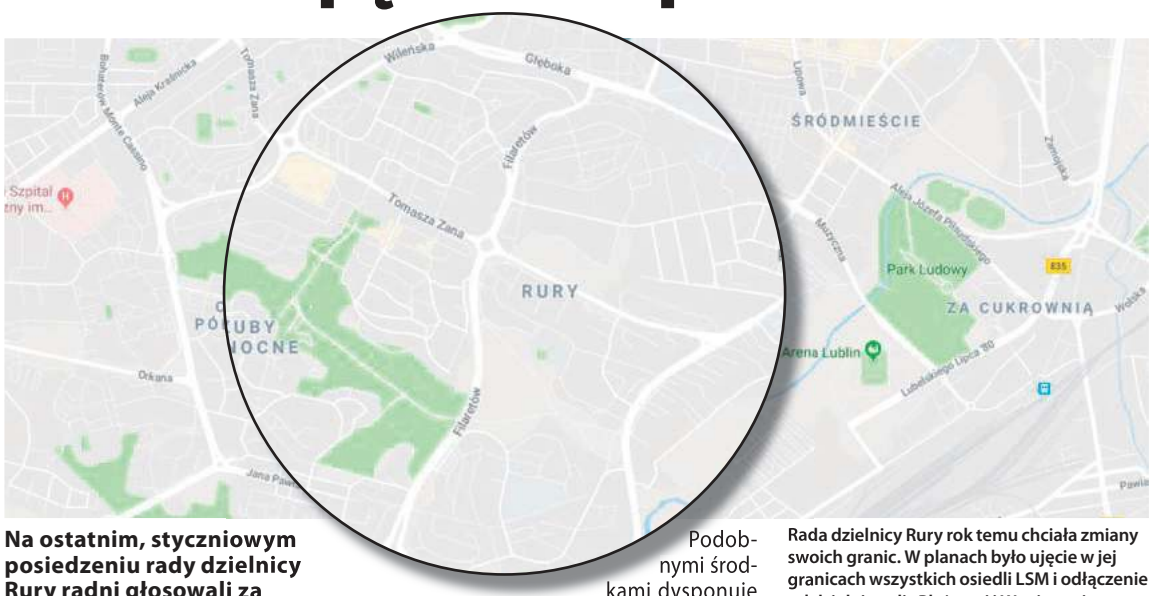

Rada dzielnicy Rury rok temu chciała zmiany swoich granic. W planach było ujęcie w jej granicach wszystkich osiedli LSM i odłączenie od dzielnicy ulic Plażowej i Wapiennej, na co jednak nie zgodzili się sami mieszkańcy tych ulic. Dzięki pracom komisji ds. statutów dzielnic w ubiegłym roku uchwalono włączenie w obszar dzielnicy bloków przy ulicy A. Struga i wyłączenie ich z obszaru dzielnicy Konstantynów.

Na ostatnim, styczniowym posiedzeniu rady dzielnicy Rury radni głosowali za podzieleniem jej na dwie części. Rury to jedna z najludniejszych dzielnic naszego miasta.

Według danych demograficznych Urzędu Miasta Lublin na koniec roku 2018 w dzielnicy zameldowanych było 28 452 mieszkańców. – Jesteśmy najliczniejszą dzielnicą Lublina, a dane nie uwzględniają studentów, którzy zamieszkują zwłaszcza osiedle LSM. O niektórych blokach wręcz mówi się jako o „akademikach", tak liczni są sami studenci. A przecież ci ludzie korzystają z naszej infrastruktury: chodników, dróg dojazdowych czy parkingów – mówi **Lucyna Fryc**, zastępca przewodniczącego zarządu rady dzielnicy Rury. – Nasza dzielnica miała do tej pory tylko 129 tysięcy złotych rezerwy celowej do podziału na tak ogromny obszar – dodaje.

Dla porównania Abramowice, w których zameldowanych jest 1658 mieszkańców, mają taką samą rezerwę celową. Podobnymi środkami dysponuje też dzielnica Zemborzyce z 3011 mieszkańcami. Rury są nie tylko dzielnicą gęsto zaludnioną, ale i rozległą. Radni z Rur wskazują, że i mniejsze od nich dzielnice są podzielone na dwie części.

– Węglin, ta całkiem młoda dzielnica jest podzielona na dwie części (na Węglin Północny i Węglin Południowy), dzięki czemu dysponuje rezerwą dwukrotnie wyższą, tj. 258 tys. zł dla niemal o połowę mniejszej liczby mieszkańców niż w dzielnicy Rury – dodaje **Emilia Lipińska**, członek zarządu rady dzielnicy Rury. – A przecież dodatkowo, w związku z planowaną zmianą, do dzielnicy Rury zostaną przyłączone nowe bloki z os. Krasińskiego na LSM – przypomina.

Mieszkańcy mają nadzieję, że podział dzielnicy uda się przeprowadzić dzięki pracom nad nowymi statutami rad dzielnic. W ratuszu trwają właśnie spotkania radnych dzielnicowych i mieszkańców w tej sprawie. Jak dodają radni z Rur, nie zależy im na rozłamie dzielnicy a jedynie na jej podziale na dwie części. Nie wiadomo, na jak dokładnie miałby przebiegać podział, ale jednym z pomysłów podziału jest ustalenie granicy między dwiema częściami na ulicy Filaretów.

– Chcemy usprawnić funkcjonowanie dzielnicy – deklarują radni. Na pewno przydałyby się też dodatkowe środki na dzielnicowe inwestycje, jednak decyzja o ewentualnym podziale dzielnicy zapadnie dopiero w nowej kadencji rad dzielnic. Wybory do nich rozpisano na 10 marca. Kandydatury przyjmowane są do środy, 6 lutego.

EMILIA **KALWIŃSKA**

Piękno i szybkość koni, mistrzostwo jeźdźców porwały publiczność

CAVALIADA Lublin 2019

W czwartek, 31 stycznia, rano rozpoczęły się konkursy tegorocznej, siódmej już lubelskiej CAVALIADY. Otworzył ją konkurs małej rundy (120 cm) o nagrodę Szkoły Jeździeckiej w Pszczelej Woli.

Wystartowało w nim aż 87 jeźdźców. Zwyciężyła jedyna na CAVALIADZIE reprezentantka Ukrainy, **Larysa Krulik**, na Zonnenboldzie. Kolejne miejsca zajęli doświadczeni Polacy: drugi był **Łukasz Brzóska** na Canaletto, trzeci **Marek Lewicki** na Itoulon B. W kolejnym konkursie średniej rundy, rozegranym jako dwufazowy, wysokość przeszkód wzrosła do 130 cm. Zawodnicy z bezbłędnymi przejazdami w pierwszej fazie kontynuowali zmagania w drugiej. Rywalizowało w nim aż 95 jeźdźców. Wygrał **Tomasz Olszewski** na Lunie P. Drugi był **Krzysztof Ludwiczak** na Costacalvo C, trzeci – **Łukasz Wasilewski** na Floydzie.

Cavaliadowy konkurs powożenia

Duża runda

Następny konkurs dużej rundy (140 cm), rozegrano pod patronatem Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi. Jeźdźców było nieco mniej, bo 81, ale w doborowej stawce. Zgodnie z wcześniejszymi zapowiedziami groźnym rywalem dla Polaków okazał się Estończyk **Rein Pill**, dosiadający krajowej hodowli Alfonsa Ra. To on wygrał ten konkurs. Drugi był **Andrzej Opłatek** na gniadej El Camp. Ta klacz to pozytywna odpowiedź na dominującą w Polsce tendencję do startów na koniach importowanych z Niemiec, Belgii czy Holandii. Została bowiem wyhodowana w Stadninie Koni Prudnik. Trzecie miejsce wywalczyła szesnastoletnia juniorka z Czech **Sara Vingralkova**, na Kas – sini DC. Rywalizacja była zacięta. Doskonale jeżdżący **Wojciech Wojcianiec** na Cassio Melloni, pomimo bezbłędnego przejazdu, musiał zadowolić się dopiero szóstym miejscem. Ulubieniec widzów, (pochodzący z Lublina, a zawodowo jeżdżący w Niemczech) **Paweł Jurkowski** na siwym Clintorado pokazał ładny, równy przejazd. Koń cały czas galopował pod kontrolą jeźdźca. Niestety, pechowa zrzutka przekreśliła szansę tej pary na dobre miejsce. Jedną zrzutkę zaliczył też utytułowany Belg **Jan Vinckier** na Quantasie. Z lubelskich jeźdźców najwyższą, jedenastą lokatę zajął **Artur Kufel** na klaczy Jastine.

Organizatorzy przesunęli dekorację zwycięzców o pół godziny, tłumacząc, „że czekają na ważnego gościa". Okazał się nim patron konkursu, sam minister rolnictwa Jan Krzysztof Ardanowski, który przewodniczył ceremonii dekoracji.

Skrzyżowanie kłusaków ze „ślązakami"

Później hipodrom w lubelskiej hali zmienił się. Ustawiono przeszkody do rywalizacji zaprzęgów czterokonnych w ramach eliminacji Halowego Pucharu Polski. Rozegrano je jako konkurs zręczności z elementami maratonu, czyli zaprzęgowej próby terenowej. O najlepsze miejsce walczyło pięć ekip. Lubelscy fani jeździectwa najbardziej dopingowali **Ireneusza Kozłowskiego** z JKS Jagodne. Kiedyś studiował zootechnikę na lubelskiej Akademii Rolniczej, później pracował w stadninie w Janowie Podlaskim. Teraz jest utytułowanym powożącym, startującym na imprezach najwyższej rangi. Jego żona, **Natalia**, na poprzednich CAVALIADACH startowała w konkurencji ujeżdżenia. Razem prowadzą klub jeździecki właśnie w Jagodnem koło Siedlec. Pan Irek miał własny pomysł na wyhodowanie koni do zaprzęgów. Jego piękne siwki to efekt skrzyżowania, pochodzących z Rosji kłusaków orłowskich z końmi rasy śląskiej. Kłusak to elegancja i piękno ruchu, ślązak to siła i wszystkie inne cechy pożądane u konia zaprzęgowego.

Po starcie pierwszej czwórki doping publiczności jeszcze się wzmógł, gdy konie przeszły w galop. Powożący dokonywali rzeczy niemożliwych. Niekiedy zaprzęg musiał zwolnić i „złożyć się" niemal pod kątem prostym, by za chwilę nagle się wyprostować i gnać dalej. Rozegrano dwa nawroty. W drugim pech dopadł Ireneusza Kozłowskiego – podczas pokonywania przeszkody, w ferworze walki, lejce trzymane przez zawodnika wkręciły się w koło bryczki. Zaprzęg musiał się zatrzymać, co nie było łatwe, bo prowadzące konie wciąż chciały pędzić dalej. Z bryczki zeskoczyli luzacy i wykręcili lejce, powoli obracając koło. Zajęło to sporo czasu, ale pan Irek „dowiózł" do mety trzecie miejsce, a publiczność mogła zobaczyć jaka jest rola luzaków w konkursach powożenia. W końcowej klasyfikacji zwyciężył **Piotr Mazurek** (Mazurek Horse Team). Drugi był **Łukasz Hałupka**. Czwarte miejsce wywalczył **Bartłomiej Kwiatek** z SLKS Książ, powożący typowymi ślązakami. Sympatię widzów, od pierwszego występu w Lublinie zdobył zaprzęg ślicznych koni lipicańskich, powożony przez **Adriana Kostrzewę**. Niestety, tym razem uplasował się na ostatnim, piątym miejscu.

Potęga skoku

Koniec pierwszego dnia CAVALIADY to konkurs Potęgi Skoku. Na starcie tylko sześć par – sami Polacy. W pierwszej próbie wszyscy bezbłędnie pokonali 170-centymetrowy mur. Jego wysokość wzrosła w drugiej próbie do 185 cm. Tę wysokość bezbłędnie pokonali **Jan Bobik** na Santosie i **Mateusz Kiempa** na Jalanhadahar. **Paweł Jurkowski** na For Me dwa razy podjechał do muru i koń odmówił skoku. A dwie odmowy to eliminacja z konkursu.

W trzeciej próbie, mur „podrósł" do 195 cm. Ma go pokonać tylko dwóch zawodników!

Jan Bobik najeżdża... Jest skupiony i skoncentrowany. Koń wspaniale „postawiony na pomoce jeźdźca"... Skok!.. I Santisa strąca górny element! Ale Jalanhadahar Mateusza Kiempy skacze bezbłędnie!

Zwycięstwo Mateusza to niespodzianka, jako że jego główną konkurencją nie są skoki, a Wszechstronny Konkurs Konia Wierzchowego. Ale jak widać ten jeździec jest naprawdę wszechstronny. Trzecie miejsce przypadło **Łukaszowi Brzósce** na Quicklensky.

Średnia runda

W pierwszym piątkowym konkursie średniej rundy 130 cm dominowali Polacy. Wygrała **Aleksandra Zybała** na Rebeto, drugi był **Jacek Zagor** na Gullit H, trzeci **Dominik Słodczyk** dosiadający Drako. Najwyżej notowanym zagranicznym zawodnikiem został znany litewski jeździec **Kristupas Petraitis** – na Dylano M zajął 9. miejsce.

Potem w lubelskiej hali ustawiono szranki czworoboku do konkurencji ujeżdżenia. Ośmioro zawodników wykonało międzynarodowy program Intermediate I. W tym roku na lubelskim hipodromie, obok Polaków, po raz pierwszy pojawiły się dwie amazonki z Litwy.

I to one zajęły czołowe miejsca. Troje lubelskich sędziów pod przewodnictwem prof. **Sławomira Pietrzaka** najwyżej oceniło przejazd **Viktoriji Kundrotait** na Hefaistasie. Druga była **Dominika Kraśko-Białek** na Aresie, trzecia kolejna Litwinka **Sandra Sysojeva**, na Boss Diamant.

Wszechstronny konkurs Konia Wierzchowego

Następnie ustawiono przeszkody do Halowego Pucharu Polski we Wszechstronnym Konkursie Konia Wierzchowego. Miał dwa nawroty. W pierwszym, dłuższym, konie musiały przeskoczyć 17 przeszkód. Najbardziej widowiskową, był oczywiście „bankiet", zrobiony na podwoziu przyczepy. Należało na niego wskoczyć, przejechać całą długość i zeskoczyć. Zaraz po zeskoku pojawiała się kolejna przeszkoda. Tempo, ustalone w warunkach konkursu, nie było jakieś zawrotne – tylko 400 metrów na minutę. Jednak zawodnicy, przyzwyczajeni do pokonywania krosów, na zawodach w odkrytym terenie, jechali szybko, a kilka koni wręcz przefrunęło nad przeszkodami. Emocje trwały do ostatniego przejazdu. Końcowa klasyfikacja konkursu to kolejny triumf Mateusza Kempy, tym razem na JakChefie. Drugie miejsce wywalczyła **Joanna Pawlak** na klaczy Fantastic Frieda, trzeci był Paweł Warszawski na Lord Vulkanie.

Venus vs. Mars

Cavaliadowy piątek zamknął konkurs Venus vs Mars. To konkurs szybkości, rozgrywany równolegle na dwóch takich samych parkurach. Jeden z nich pokonuje amazonka, drugi – jeździec. Już po pierwszej eliminacji ten porządek został zakłócony. Wielkiego pecha zaliczył faworyt, dynamiczny **Adam Grzegorzewski**. Śmieszna, czerwona czapeczka, założona na toczek nie przyniosła mu szczęścia. Jego koń Borisza zatrzymał się nagle przed dość szerokim okserem, a jeździec spadł między drągi przeszkody. Obyło się bez obrażeń.

W jednej z początkowych par **Małgorzata Ciszek-Lewicka** (mama) na Chili PJ rywalizowała ze swoim synem **Filipem**, jadącym na Niko. Publiczność gorąco dopingowała zawodników, jako że startowali lublinianie: **Paweł Jurkowski**, **Paweł Jachymek** i **Tomasz Wojtowicz**. Końcowy przejazd konkursu to rywalizacja dwóch młodych amazonek: **Pauliny Kozy** na Connerze i piętnastoletniej juniorki **Aleksandry Kierznowskiej** na Valencji. Jechały wśród oklasków i pisku młodych fanek jeździectwa. Ostatecznie wygrała Paulina, drugi był doświadczony **Mściwoj Kiecoń** na Odessie Profi. Trzecie miejsce zajęli ex aequo Ola Kierznowska i Paweł Jurkowski na Espresso 22. Paweł Jachymek na Szamanie i Tomasz Wojtowicz na Shatti podzieli się ex aequo piątym miejsce z Małgorzatą Ciszek-Lewicką.

W momencie oddawania gazety do druku CAVALIADA trwała nadal!

Relacja z kolejnych dni Cavaliadowych zmagań, w następnym wydaniu „Nowego Tygodnia".

JAN **ACHREMOWICZ**

Pochowani jak żołnierze

Spoczęli razem

1 lutego 2019 r. odbył się w Lublinie państwowy pogrzeb małżeństwa Zarzyckich, działaczy powojennego podziemia.

Historię Stefanii (ur. w 1919 r.) i Władysława (rocznik 1907) Zarzyckich opisaliśmy w poprzednim numerze „Nowego Tygodnia". Ich leżące na uboczu, otoczone lasem gospodarstwo było ostoją partyzantów. Po wsypie i obławie złożonej z funkcjonariuszy UB, MO i Korpusu Bezpieczeństwa Wewnętrznego małżonkowie trafili do katowni na lubelskim zamku – w latach 1944–1954 więzienia karno-śledczego Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego, a ich dzieci – do placówek opiekuńczo-wychowawczych.

Zarzyckich oskarżono o to, że „od lata 1946 roku do dnia zatrzymania udzielali powtarzającej się pomocy osobom pozostającym w bandzie pod dowództwem (…)»Uskoka«, dając im zakwaterowanie i wyżywienie".

Stefania zmarła w więzieniu. Władysława bito kijem i gumą, przetrzymywano w karcerze, do którego wlewano wodę, całymi dniami głodzono – dostawał tylko kubek kawy. O śmierci żony dowiedział się po kilkunastu dniach. Nie wiedział, gdzie ją pochowano. Wyrokiem Wojskowego Sądu Rejonowego (WSR) w Lublinie z 25 listopada 1949 r. skazano go na 15 lat pozbawienia wolności i przepadek całego mienia. Wyrok odsiadywał w Rawiczu. Zwolniony przedterminowo 16 października 1956 r. w stanie skrajnego wyczerpania, wrócił do zrujnowanego gospodarstwa i odzyskał dzieci. Walcząc o utracone mienie, po powrocie z kolejnej rozprawy 28 czerwca 1963 r. zmarł na atak serca. Pochowano go w Łuszczowie. W latach 80. XX w. rodzina przeniosła jego szczątki na cmentarz przy ul. Unickiej, w miejsce gdzie – jak wynikało z relacji grabarza – miała być pochowana Stefania.

FOT. DAWID FLORCZAK (IPN)

Hołd złożony bohaterom – po prawej stronie dzieci państwa Zarzyckich: syn Piotr i córka Magdalena

Szczątki Stefanii zidentyfikowano podczas prac poszukiwawczych prowadzonych przez IPN w 2017 r.

Klękali tylko przed Bogiem

W krótkiej przemowie przed liturgią pogrzebową wojewoda lubelski Przemysław Czarnek podkreślił, że Zarzyccy klękali jedynie przed Bogiem, nie klękali przed oprawcami. Dodał, że choć nie byli żołnierzami niezłomnymi, to są bohaterami niezłomnymi, „bez których niemożliwa byłaby walka o niepodległość ojczyzny".

Po zakończonej mszy przemówił prof. **Krzysztof Szwagrzyk**. Wiceprezes Instytutu Pamięci Narodowej, podkreślił, że państwo polskie oddaje hołd ofiarom systemu komunistycznego, ale i wszystkim rodzinom, które zostały przez niego zniszczone i doświadczone. „Rzadko – i to jest źle – mówimy o tych, dzięki którym żołnierze wyklęci, niezłomni mogli walczyć, mogli trwać. Bez pomocy ludzi, bez tych, którzy ich przygarnęli do własnego domu, pod własny dach, bez tych, którzy ich nakarmili, którzy dali odzienie, którzy przekazywali im informacje, żołnierze niezłomni nie mogliby tak długo, aż do początku lat 50-tych, trwać w walce" – podkreślił.

Zwrócił uwagę na aspekt, który często umyka historykom: na uczucia, jakie towarzyszyły Stefanii oczekującej dziecka i jej mężowi, który słyszał krzyki bitej przez śledczych żony. Podkreślił, jak ciężko jest historykom to przedstawić i jak niełatwe jest to do zrozumienia dla współczesnych.

JOANNA **DUDZIAK**

Charytatywny Bal Sportowca Lubelszczyzny

Zbiórka doda im skrzydeł

Ponad 60 000 zł zebrano podczas Charytatywnego Balu Sportowca Lubelszczyzny, zorganizowanego 25 stycznia przez lubelską Caritas. Pieniądze trafią do Funduszu Stypendialnego „Sportowe Skrzydła".

Podczas licytacji zebrano ponad 60 000 zł

Lubelski Caritas wspiera młodych sportowców w trudnej sytuacji finansowej. Środki na ten cel udało się zebrać, dzięki charytatywnemu balowi i prowadzonych na nim aukcjom. Dary do licytacji przekazali lubelscy i krajowi sportowcy – licytowano m.in. koszulkę z autografami koszykarek Pszczółki Polski Cukier AZS UMCS Lublin, koszulkę z autografem **Marcina Gortata** czy koszulkę reprezentacji Polski w piłce nożnej z autografem Łukasza Piszczka. Uczestnicy tego charytatywnego wydarzenia wylicytowali ponad 60 tysięcy złotych Bal Sportowca Lubelszczyzny został zorganizowany po raz pierwszy. Patronat nad wydarzeniem objęli: ks. abp **Stanisław Budzik**, Ministerstwo Sportu i Turystyki, Polski Komitet Olimpijski, marszałek województwa lubelskiego **Jarosław Stawiarski** i prezydent Lublina **Krzysztof Żuk**. **(EM.K.)**

Światowy Dzień Walki z Rakiem

Profilaktyka ratuje przed śmiercią

Centrum Onkologii Ziemi Lubelskiej zorganizowało Dzień Drzwi Otwartych. W sobotę, 2 lutego w Ośrodku Profilaktyki Nowotworów i Promocji Zdrowia Centrum można było wykonać badania i spotkać się ze specjalistami.

Celem akcji jest przede wszystkim edukacja zdrowotna i przekonanie mieszkańców Lublina do korzyści płynących z profilaktyki przeciwnowotworowej. W ramach Światowego Dnia Walki z Rakiem w Centrum można było m.in. skonsultować się ze specjalistami w zakresie chirurgii onkologicznej i ginekologii, ocenić niepojące zmiany skórne czy uzyskać informacje o refundowanym przez NFZ sprzęcie medycznym dla pacjentów onkologicznych.

Według statystyk coraz więcej osób w Polsce choruje na nowotwory złośliwe – np. rokrocznie rak piersi wykrywany jest u 17 tysięcy kobiet, z których 6 tysięcy umiera. Jak specjaliści z Polskiej Unii Onkologii, według prognozy Światowej Organizacji Zdrowia (WHO) w ciągu 15-20 lat podwoi się liczba zachorowań na nowotwory, a rak stanie się głównym zabójcą ludzi w XXI wieku. W naszym kraju, pomimo poprawy wyników leczenia w okresie ostatnich 15-20 lat (z 30% do 45% przeżyć wieloletnich) nadal średnie wskaźniki przeżycia są niższe o 10-15 punktów procentowych od uzyskiwanych w większości krajów Unii Europejskiej. Polska Unia Onkologii z okazji Światowego Dnia Walki z Rakiem zaapelowała do rządu o wdrożenie całościowego wieloletniego programu walki z rakiem i zapewnienie mu finansowania. **(EM.K.)**

Klub radnych prezydenta Żuka znów w komplecie

Choduń złożył ślubowanie

Piotr Choduń złożył w ubiegły czwartek podczas sesji Rady Miasta Lublin ślubowanie radnego. Zastąpił na stanowisku Beatę Stepaniuk-Kuśmierzak, która od grudnia ubiegłego roku pełni obowiązki zastępcy prezydenta Lublina ds. kultury, sportu i partycypacji.

Piotr Choduń to zasłużony trener i wiceprezes Klubu Sportowego Budowlani Lublin. W ostatnich wyborach samorządowych kandydował z listy KWW Krzysztof Żuk w okręgu nr 6: Abramowice, Dziesiąta, Głusk, Kośminek, Wrotków, Zemborzyce.

W ósmej kadencji Rady Miasta Lublin zasiada 19 radnych Klubu Prezydenta Krzysztofa Żuka i 12 radnych Klubu Prawa i Sprawiedliwości.

(EM.K.)

Piotr Choduń

Opozycja była przeciw

Więcej za pochówek

Wzrosną stawki opłat obowiązujących na lubelskich cmentarzach komunalnych. W czwartek nowe ceny zatwierdziła rada miasta.

Projekt uchwały w tej sprawie przygotowała **Ludwika Stefańczyk**, dyrektor Wydziału Gospodarki Komunalnej Urzędu Miasta. – „Ostatnia podwyżka opłat obowiązujących na cmentarzach została wprowadzona cztery lata temu. Straciły one swoją aktualność, dlatego projekt zawiera wzrost opłat o około 20 procent" – przekonywała. Za skorzystanie z kaplicy (na ceremonię pogrzebową) zapłacimy teraz 250 złotych brutto, za wynajęcie chłodni – 140 złotych za dobę, za wynajęcie „sali pożegnań" 90 – albo 150 złotych (zależnie od czasu), a za „korzystanie z terenu cmentarza w celu przeprowadzenia prac budowlanych" – 200 złotych. Za projektem zagłosowali radni klubu Krzysztofa Żuka, opozycyjni radni Prawa i Sprawiedliwości byli przeciw. **GR**

ŚRÓDMIEŚCIE: Jeden z najruchliwszych przystanków woła o naprawę

Zatoka niczym bajoro

O poprawę stanu nawierzchni zatoki przystankowej przy Ogrodzie Saskim apeluje Tomasz Pitucha, miejski radny Prawa i Sprawiedliwości. Wysłał w tej sprawie interpelację do prezydenta Krzysztofa Żuka.

Chodzi o przystanek „Ogród Saski 03", jeden z ważniejszych w mieście. Zatrzymują się tam linie numer: 2, 3, 4, 7, 10, 11, 13, 15, 18, 20, 26, 30, 31, 44, 55, 57, 74, N2, N3, 151, 155 i 158. – „Stan nawierzchni zatoki przystankowej jest zły. Jest ona pofalowana, a w zagłębieniach tworzą się kałuże. Przez większość dnia na przystanku oczekują duże grupy osób. Wjeżdżające do zatoki pojazdy rozbryzgują na nich wodę – zauważył radny. To nie jedyna uwaga. – „Zły jest również stan nawierzchni samego peronu. Osoby podchodzące do autobusów musza przechodzić przez kałuże, co jest szczególnie uciążliwe dla osób niepełnosprawnych. Problem jest uciążliwy także podczas zimowych roztopów " – dodał radny i poprosił prezydenta o „wykonanie choćby doraźnego remontu zatoki i peronu". **GR**

Bezdomni pójdą w krzaki

Drożej za szalety

W Lublinie wzrosną ceny za korzystanie z czterech miejskich szaletów. Radni zatwierdzili nowe stawki, które wyniosą teraz dwa złote.

Chodzi o szalety zlokalizowane przy placu Litewskim, ul. Gazowej, ul. Zamkowej oraz w Ogrodzie Saskim. Opłata, która od października 2015 roku wynosiła złotówkę, wyniesie teraz 2 złote. – Za ustaleniem opłaty w wysokości 2 zł za korzystanie z szaletów przemawia m.in. wzrost minimalnego wynagrodzenia za pracę. W 2019 roku wyniesie ono 2250 złotych i będzie o 500 złotych wyższe niż cztery lata temu. Zmiana wynika też z rozpoznania cen za korzystanie z szaletów w skali kraju. Kwota 2 zł (i więcej) pobierana jest w zdecydowanej większości miast – tak uzasadniała podwyżkę **Ludwika Stefańczyk**, dyrektor Wydziału Gospodarki Komunalnej UM.

Czwartkowe głosowanie poprzedziła dyskusja. – Uważam, że powinniśmy wprowadzić bezpłatne szalety. Podobną decyzję podjęły kiedyś władze Opola. Kosztowałoby nas to nieco ponad 100 tysięcy złotych (tyle wynoszą przychody za korzystanie z szaletów – **przyp. aut.**), a czasem wydajemy większe pieniądze na niepotrzebne rzeczy – stwierdził **Zdzisław Drozd** z klubu radnych Prawa i Sprawiedliwości.

W podobnym tonie wypowiadał się **Piotr Popiel**, jego klubowy kolega. – To jedno z podstawowych zadań gminy, dlatego uważam, że stać nas na wprowadzenie darmowych szaletów, choćby przy Gazowej. Trzeba wziąć pod uwagę np. sytuację osób bezdomnych, które czasem nie są w stanie zapłacić 2 złotych – przekonywał.

Nie zgadzał się z nim **Adam Osiński**, radny klubu Krzysztofa Żuka. – Utrzymanie szaletów kosztuje nas 760 tysięcy złotych (rocznie – **przyp. aut.**). Ta działalność nie jest rentowna, dlatego uważam, że nie powinniśmy się jeszcze bardziej zadłużać – skomentował.

– Moglibyśmy chociaż utrzymać dotychczasowe ceny – powiedziała z kolei **Małgorzata Suchanowska** z klubu PiS. Wynik głosowania był jednak łatwy do przewidzenia. Za uchwałą niemal jednomyślnie opowiedzieli się radni klubu K. Żuka. Radni PiS-u byli jej przeciwni.

GRZEGORZ REKIEL

Wzrost opłat za śmieci

Nowe stawki przyprawiają o zawrót głowy

Od piątku, 1 lutego, w Lublinie obowiązują nowe stawki opłat za wywóz śmieci. Urzędnicy zamierzają kontrolować, czy odpady są segregowane zgodnie ze złożonymi wcześniej deklaracjami.

Nowe stawki za wywóz śmieci Rada Miasta Lublin uchwaliła już w grudniu. Podwyżki wynoszą nawet 75 procent. W przypadku domów jednorodzinnych miesięczna opłata za ich wywóz wyniesie teraz 45 złotych od gospodarstwa jednoosobowego, 60 złotych od gospodarstwa dwuosobowego, a 75 złotych od gospodarstwa liczącego trzy lub więcej osób. W przypadku zabudowy wielorodzinnej opłata wyniesie 21 złotych miesięcznie w przypadku gospodarstwa jednoosobowego, 41 złotych od gospodarstwa dwuosobowego, a 63 złote w przypadku gospodarstwa liczącego trzy lub więcej osób. Warunkiem jest jednak prowadzenie selekcji odpadów, w innym razie opłaty będą dwa razy wyższe. Wcześniej trzeba złożyć deklarację i wybrać którąś z opcji.

Podwyżki jednak legalne

W ubiegłym tygodniu pisaliśmy o wniosku, który **Tomasz Pitucha**, miejski radny Prawa i Sprawiedliwości, złożył do Regionalnej Izby Obrachunkowej. Domagał się „zbadania zgodności z prawem podjętej w grudniu uchwały". – Te podwyżki zostały w nierównomierny sposób skalkulowane. Największą podwyżkę uchwała rady miasta wprowadziła dla mieszkańców jednoosobowych gospodarstw w zabudowie wielorodzinnej, czyli starsza pani w bloku, która jest samotna, otrzyma 75 procent podwyżki – oburzał się radny.

– System ma charakter ryczałtowy, gdyż nie da się ważyć wszystkich odpadów wygenerowanych przez poszczególnego mieszkańca – odpowiada **Marta Smal-Chudzik**, dyrektor Wydziału Ochrony Środowiska Urzędu Miasta.

RIO uznała, że podwyżki są legalne, co oznacza, że w piątek, 1 lutego, weszły w życie. – Radny Pitucha pominął fakt, że od początku stycznia 2019 roku nowy system segregacji odpadów obowiązuje w całym mieście, a w ubiegłym roku obowiązywał tylko w kilku sektorach. To jedna z przyczyn znacznego wzrostu opłat – przekonywał we wtorek **Artur Szymczyk**, zastępca prezydenta ds. inwestycji i rozwoju. Trzeba wyjaśnić, że mieszkańcy Lublina powinni teraz wrzucać odpady do pojemników: niebieskiego (na papier), zielonego (na szło), żółtego (na tworzywa sztuczne i metale) oraz brązowego (na odpady ulegające biodegradacji). Z kolei odpady zmieszane należy wrzucać do pojemnika o kolorze odmiennym od pozostałych.

Jak skontrolować segregację w blokach?

Marta Smal-Chudzik zapowiedziała, że urzędnicy będą kontrolować czy odpady są segregowane zgodnie ze złożoną wcześniej deklaracją. – Musimy jeszcze opracować metodologię. Chcemy, aby mieszkańcy przyzwyczaili się do nowego systemu, dlatego nie będziemy działać „z zaskoczenia". Nie zamierzamy również nakładać kar np. wtedy, gdy do pojemnika na szkło trafi niewielka ilość odpadów zmieszanych, ale czasem dochodzi do sytuacji, że odpady zmieszane zajmują niemal całą objętość kolorowych pojemników – wyjaśniała Smal-Chudzik i dodała, że za kilka miesięcy w razie stwierdzenia, że ktoś wyrzuca śmieci wbrew złożonej wcześniej deklaracji, firma odbierająca odpady powinna zgłosić ten fakt urzędowi miasta.

– Zrobimy wówczas wizję lokalną i nałożymy ewentualną karę wobec tego, kto składał deklarację – zapowiedziała. W przypadku zabudowy wielorodzinnej ustalenie, który z mieszkańców postępuje wbrew deklaracji złożonej przez zarządcę, będzie jednak graniczyć z cudem.

GRZEGORZ REKIEL

KALINOWSZCZYZNA: Wycinka 100 drzew pod parkingi

Auta wygrały z zielenią

Ruszyła wycinka ponad 100 drzew wzdłuż przebudowywanej ulicy Kalinowszczyzna. Ma ona związek z planowaną budową 82 miejsc parkingowych.

Starania okolicznych mieszkańców o przebudowę ul. Kalinowszczyzna trwały kilkanaście lat. Skarżyli się przede wszystkim na nierówną nawierzchnię. Jesienią ubiegłego roku, już za pierwszym podejściem, udało się rozstrzygnąć przetarg na przebudowę drogi. W planach, oprócz wymiany nawierzchni, znalazły się m.in.: przebudowa skrzyżowań, przebudowa i budowa zjazdów na posesje, przebudowa oraz budowa chodników. Roboty wykonuje konsorcjum firm Lider i Partner. Prace budowlane przebiegają sprawnie. Powinny się zakończyć w czerwcu 2020 roku.

Wzdłuż ul. Kalinowszczyzna mają powstać 82 miejsca parkingowe, co wiąże się z wycinką ponad 100 drzew. Prace związane z nią już ruszyły, choć nie wszyscy mieszkańcy są z tego powodu zadowoleni. – Również żałuję, że drzewa zostaną wycięte, ale bez tego nie dałoby się zbudować nowych miejsc, które są w tym miejscu potrzebne. Nie można mieć wszystkiego – skomentował **Adam Osiński**, miejski radny klubu Krzysztofa Żuka, a do niedawna przewodniczący zarządu dzielnicy Kalinowszczyzna. Wycinka ma potrwać do końca lutego.

GR

Nowa aplikacja dla pasażerów

Bilet na „klik"

Za pośrednictwem nowej aplikacji mobilnej można już kupować bilety lubelskiej komunikacji miejskiej.

Przygotowała ją firma GoPay. Jest darmowa i dostępna dla użytkowników posiadających telefon z systemem Android lub iOS. Ceny biletów w aplikacji są zgodne z cennikiem Zarządu Transportu Miejskiego, od użytkowników nie są pobierane żadne dodatkowe opłaty. – W swojej aplikacji firma proponuje interesujące rozwiązanie, w którym użytkownik ma możliwość zakupienia dowolnej liczby biletów do późniejszej aktywacji przed przejazdem. Takie rozwiązanie zapewnia użytkownikom możliwość realizacji transakcji np. w domu, a w momencie przejazdu wystarczy już tylko aktywować bilet. Aby korzystać z aplikacji, nie trzeba zasilać wcześniej konta, ponieważ bilety mogą być kupione za pomocą przelewu lub płatności kartą – tłumaczy **Justyna Góźdź**, inspektor ds. marketingu i kontaktów z mediami w ZTM. Więcej informacji na ten temat można znaleźć na stronie internetowej gopay24.pl/blog/instrukcja/aplikacja. **GR**

Unieważnią kolejny przetarg na elektryczne autobusy?

Ekologia kosztuje...

Tylko jedna firma, czeski SOR, zgłosiła się do przetargu na dostawę do Lublina 20 niskopodłogowych autobusów elektrycznych. Urzędnicy Zarządu Transportu Miejskiego znowu będą mieli twardy orzech do zgryzienia.

ZTM chce zakupić 20 autobusów wyposażonych w specjalne ładowarki akumulatorów. Pozwoliłoby to na ich zasilanie energią elektryczną w trakcie postoju na przystankach końcowych oraz w zajezdniach. Autobusy powinny dotrzeć do Lublina najpóźniej w połowie września 2020 roku.

Pierwszy przetarg został unieważniony kilka miesięcy temu. Potencjalni dostawcy oczekiwali większych kwot pieniędzy aniżeli planowało wydać miasto. Kolejny został ogłoszony pod koniec września 2018 roku, ale termin składania ofert ulegał zmianie. Otwarcie ofert, a właściwie oferty, nastąpiło w poniedziałek, 28 stycznia. Do przetargu stanęła tylko czeska firma SOR, mająca siedzibę w położonej niedaleko polskiej granicy miejscowości Libchavy. Urzędnicy znowu będą mieli twardy orzech do zgryzienia. ZTM planował wydać 53 miliony złotych brutto, czyli około 43 milionów złotych netto. Czesi zaproponowali kwotę niemal 44,9 mln złotych netto. Czy ZTM zdecyduje się dołożyć brakujące środki? Decyzja w tej sprawie jeszcze nie zapadła.

GR

ŚWIDNIK: Zarobili powyżej średniej

Świdniccy nauczyciele nad kreską

Świdnicki ratusz po raz pierwszy od lat nie będzie musiał wypłacać wyrównań do pensji nauczycieli zatrudnionych w miejskich placówkach oświatowych. W ubiegłym roku zarobki świdnickich pedagogów były powyżej średniej gwarantowanej przez Kartę Nauczyciela.

Do 20 stycznia każdego roku wszystkie samorządy mają obowiązek podliczyć, ile w minionym roku wydały na wynagrodzenia nauczycieli na każdym stopniu awansu zawodowego. Jeżeli okaże się, że któraś z grup nie osiągnęła zagwarantowanej przez Kartę nauczyciela średniej samorząd musi wypłacić nauczycielom tego stopnia jednorazowy dodatek uzupełniający, zwany „czternastką". W Świdniku po podliczeniu wydatków okazało się, że zarobki nauczycieli stażystów przekroczyły gwarantowane 2900,20 zł, nauczycieli kontraktowych 3219,22 zł, mianowanych – 4176,29 zł, a dyplomowanych – 5336,37 zł.

Tym samym po raz pierwszy od 10 lat miasto nie będzie musiało wypłacać nauczycielom dodatku uzupełniającego, co kosztowało budżet w poprzednich latach kilkadziesiąt tysięcy złotych rocznie .

– Dzięki dodatkowym środkom pozyskanym przez nas na m.in. prowadzenie zajęć pozalekcyjnych świdnnicy nauczyciele mieli możliwość zrealizowania większej liczby godzin, niż ta wynikająca z obowiązkowego pensum, a tym samym zarobić więcej niż średnia płaca nauczyciela określona w przepisach prawa – tłumaczy **Bożena Zapalska**, naczelnik Wydziału Oświaty i Spraw Społecznych w Urzędzie Miasta Świdnik.

JOANNA **NIEĆKO**

ŚWIDNIK: Starostwo odpowiada rowerzystom na uwagi w sprawie ul. Racławickiej

Powiat wysłuchał cyklistów

Urzędnicy starostwa powiatowego w Świdniku deklarują, że uwzględnią część uwag, jakie do przebudowanej ulicy Racławickiej zgłosiło Stowarzyszenie Świdnik Miasto Dla Rowerów.

Starostwo podziela m.in. postula rowerzystów, by miejsca parkingowe oddzielić od chodników i dróg dla rowerów separatorami

Przebudowa ulicy Racławickiej była największą inwestycją drogową zrealizowaną przez poprzednie władze powiatu. Po jej zakończeniu zarówno kierowcy, jak i rowerzyści dopatrzyli się pewnych budowlanych niedoróbek i nie do końca przemyślanych rozwiązań. Cykliści, choć podkreślają, że doceniają, że przy realizacji inwestycji uwzględniono ich potrzeby, to zgłosili do starostwa kilka problemów, które ich zdaniem niewielkim kosztem da się usunąć. Starostwo już wstępnie zapoznało się ze zgłoszonymi uwagami i przyznaje, że w większości przypadków cykliści mają rację. Urzędnicy podzielają zastrzeżenie, że wybudowane przejścia dla pieszych i przejazdy rowerowe nie są idealnie na tej samej wysokości do prowadzące co nich chodniki i ścieżki i powinny zostać wyrównane. Starostwo przyznaje również, że między wybudowanymi parkingami dla samochodów a ciągami pieszy-rowerowymi powinny stanąć separatory uniemożliwiające wjeżdżanie tam samochodom i utrudniania przejścia pieszym czy przejazdu rowerzystom. Starostwo będzie również domagało się od wykonawcy, by w ramach gwarancji poprawił tor nowo wybudowanej ścieżki rowerowej na wysokości wjazdu do podziemnego parkingu pod Galerią Venus, by dokładnie zbiegała się ona ze starą trasą dla rowerów. Urzędnicy nie podzielają za to zastrzeżeń cyklistów co do braku ciągłości ciągłość nawierzchni przy wjazdach na posesję na wysokości pomiędzy ul. Hryniewicza a Kościuszki. Według starostwa takie rozwiązanie jest całkowicie zamierzone i zgodne z projektem i żadnych poprawek w tym przypadku nie planuje.

Przed podjęciem ostatecznej decyzji, które usterki będą usunięte, urzędnicy chcą jeszcze przeprowadzić szczegółową wizję lokalną, jak tylko pozwoli na to pogoda.

JOANNA **NIEĆKO**

POWIAT ŚWIDNICKI: Kto złożył ofertę?

Kandydat (niby) nieznany

Jeden kandydat stanął do konkursu na stanowisko sekretarza powiatu świdnickiego. Kto? W starostwie twierdzą, że nie wiedzą, bo ofertę otworzą dopiero w tę środę.

Nowe władze powiatu ogłosiły nabór na stanowisko sekretarza – po tym, jak rozwiązano umowę z pełniącym tę funkcję przez poprzednią kadencję **Mariuszem Wilkiem**, który w ostatnich wyborach bez powodzenia ubiegał się o fotel burmistrza jako kandydat komitetu Świdnik Wspólna Sprawa (współrządzącego przez ostatnie cztery lata wraz z PSL i PO powiatem świdnickim), ale zdobył mandat radnego miejskiego. Nowy starosta **Łukasz Reszka** (PiS) zapowiadał, że następca Wilka powinien objąć obowiązki sekretarza od lutego i na pewno zostanie wybrany zgodnie z obowiązującą procedurą i będzie miał wymagane przez prawo kwalifikacje, nawiązując do tego, że poprzednie władze powiatu powierzyły to stanowisko Wilkowi, który nie miał odpowiedniego stażu na stanowiskach kierowniczych w samorządzie, co nawet wytknęła kontrola RIO. Wygląda na to, że od 1 lutego nowego sekretarza w powiecie jednak nie będzie, bo kiedy w ubiegły piątek 1 lutego zapytaliśmy starostę, czy nowy sekretarz już został wybrany, usłyszeliśmy, że postępowanie nie zostało jeszcze zakończone. Wpłynęła jedna oferta, ale kto ją złożył starosta zapewniał, że nie wie, bo zostanie ona otwarta dopiero w najbliższą środę. Choć trudno uwierzyć, że szef powiatu nie orientuje się, kto ubiega się o tak ważne w urzędzie stanowisko, to przyjmujemy, że jednak niczego przed nami nie ukrywa.

W rolę jasnowidzów już od kilku tygodni wciela się jednak powiatowa opozycja, która przepowiada, że nowym sekretarzem będzie **Michał Piotrowicz**, który przed tygodniem oficjalnie zrezygnował ze stanowiska wiceburmistrza Świdnika, bo objął mandat radnego wojewódzkiego, a tego z funkcją wiceburmistrza łączyć nie mógł. Czy mają rację okaże się w tym tygodniu.

RD

ŚWIDNIK: Rekompensata w naturze zamiast odszkodowania

Zamiast milionów zapłacą działkami?

Być może powiat świdnicki nie będzie musiał zapłacić miastu Świdnik i gminie Mełgiew blisko 3. milionów złotych odszkodowania za działki zajęte pod budowę ulicy Kusocińskiego. Samorządy rozmawiają, by zamiast gotówki powiat rozliczył się z obiema gminami wymieniając się z nimi działkami.

Budowa ulicy Kusocińskiego potrwa do 2020 roku

Budowa ulicy Kusocińskiego w Świdniku, mającej stać się dodatkowym, południowym łącznikiem miasta z drogą ekspresową S17, trwa od kilku miesięcy. Droga ma status powiatowej, ale roboty budowlane wycenione przez wykonawcę na 24 mln złotych finansuje miasto, które otrzymało na ten cel 17 mln zł unijnego dofinansowania. Z kolei powiat miał załatwić wszystkie formalności związane z dokumentację, pozwoleniem na budowę i wykupem 114 działek niezbędnych do powstania drogi. Między samorządami uzgodniono, że na wykup 2,8 mln zł przeznaczy miasto, a resztę wyłoży powiat. Poprzednie władze starostwa zabezpieczyły w ubiegłorocznym budżecie powiatu na ten cel łącznie 3,8 mln zł. Wystarczyło na wykup nieruchomości od prywatnych właścicieli, ale na pieniądze za swoje grunty liczyły również miasto Świdnik i gmina Mełgiew. Tych pieniędzy powiat w budżecie nie ujął, a chodzi o poważne kwoty. – Od samego początku było jasne, że kwota potrzebna na wykup wszystkich gruntów została przez naszych poprzedników mocno niedoszacowana. Jeszcze jako radni opozycji mówiliśmy o tym, ale nikt tego nie słuchał. Teraz okazuje się, że na wykup gruntów potrzeba jeszcze dodatkowe co najmniej 2,1 mln zł – mówił podczas grudniowej sesji budżetowej obecny starosta **Łukasz Reszka** (PiS), dodając, że poprzedni zarząd zostawił im ponad 10 mln zł długu i dziurę w budżecie na 2019 rok sięgającą mln złotych.

Po dokładnej kalkulacji okazało się, że na wykup działek brakuje jeszcze więcej niż wspominał w grudniu Reszka, bo blisko 2,9 mln złotych.

Poprzedni starostwa Dariusz Kołodziejczyk (PSL) odpierał zarzuty o niedoszacowanie kwot potrzebnych do wykupu gruntów, mówiąc, że nowy zarząd uprawia w tej sprawie polityczną propagandę. – Chodzi o wykup działek będących własnością miasta i gminy Mełgiew, a inwestycja będzie przecież służyć głównie ich mieszkańcom, więc od początku zakładaliśmy, że oba samorządy przekażę te tereny pod budowę ulicy Kusocińskiego bez odszkodowania bądź za symboliczną złotówkę – mówił były starosta. – Prowadziliśmy rozmowy w tej sprawie i wydawało się, że osiągnęliśmy porozumienie. Do obydwu gmin wystosowałem pisma o zrzeczenie się odszkodowania za te nieruchomości, ale w ostatniej chwili przed wyborami miasto nagle zmieniło zdanie.

Kołodziejczyk sugerował, że nowy zarząd powiatu, zamiast ronić krokodyle łzy, kontynuował jego rozmowy z miastem i gminą Mełgiew o odstąpieniu od dochodzenia odszkodowania.

Jest szansa na porozumienie...

i starostwo takie negocjacje prowadzi. – Problem w tym, że poprzedni starosta zaczął rozmawiać z burmistrzem i wójtem Mełgwi o tej sprawie z bardzo dużym opóźnieniem, a pisma wysłał dopiero we wrześniu ubiegłego roku podczas gdy my, jako radni PiS, już w 2017, roku podnosiliśmy kwestię niedoszacowania środków na wykup gruntów i apelowaliśmy o uregulowanie tych kwestii. Do tego ani miasto, ani gmina nie przystały na propozycje byłego starosty. Ratusz odpowiedział, że kwoty należnych odszkodowań zostały już ujęte w projekcie budżetu Świdnika na 2019 rok i tym samym Gmina Miejska nie zrzeknie się rekompensaty. Natomiast wójt Gminy Mełgiew, którym był wówczas **Ryszard Podlodowski**, odpowiedział, że propozycję trzeba rozważyć, ale po wyborach samorządowych i skonsultować ją z nową radą gminy – mówi wicestarosta **Bartłomiej Pejo**. – Ale jest szansa, że uda się nam porozumieć w tej sprawie z obydwoma samorządami. Wysłaliśmy pisma do urzędu miasta i gminy Mełgiew z propozycjami zrzeczenia się należnego odszkodowania w zamian za przekazanie im nieruchomości będących w zasobie naszego powiatu, deklarując jednocześnie wolę współpracy i prowadzenia rozmów w tej sprawie – dodaje Pejo.

Oba samorządy, w których podobnie jak w powiecie władzę sprawuje PiS, taką propozycję potraktowały pozytywnie i wygląda na to, że przystaną na taki ekwiwalent.

– Rozumiemy trudną sytuację finansową, w jakiej znalazło się starostwo. Burmistrz po konsultacjach podjął decyzję, że jesteśmy gotowi skorzystać z możliwości zrekompensowania należnego nam odszkodowania nieruchomością, którą starostwo nam ofiaruje. Takie stanowisko przedstawiliśmy staroście na piśmie i czekamy teraz na stosowne decyzje w tym zakresie – mówi **Magdalena Kurowska**, Naczelnik Wydziału Mienia Komunalnego Urzędu Miasta Świdnik.

Na rękę starostwu gotowa jest też pójść nowa wójt gminy Mełgiew.

– Jesteśmy w bardzo dobrych partnerskich relacjach ze starostwem powiatowym. W związku z tym myślę, że dojdziemy do jakiegoś odpowiedniego i korzystnego dla obydwu stron porozumienia – mówi wójt **Magdalena Wójcik**.

Ewentualne porozumienia włodarzy samorządów będą jeszcze musiały zatwierdzić rady każdego z nich.

JOANNA **NIEĆKO**

ŚWIDNIK: 37. rocznica protestu, który rozsławił miasto

Spacerem do wolności

Jest godz. 19.30 5 lutego 1982 roku, a świdniczanie, zamiast oglądać „Dziennik Telewizyjny" ostentacyjnie ignorują go, spacerując ulicą Sławińskiego (dzisiejsza Niepodległości), okazując swój sprzeciw wobec wprowadzonego przed dwoma miesiącami stanu wojennego i kłamliwej komunistycznej propagandy z rządowej telewizji. W najbliższy wtorek, 5 lutego, świdniczanie jak co roku upamiętnią ten protest, odbywając spacer tą samą, historyczną, trasą, spotykając się przy pomniku „Świdnickich Spacerów" i uczestnicząc w towarzyszących oficjalnym uroczystościom pokazach filmów i wystawach.

37 lat temu mieszkańcy Świdnika pokazali całemu światu, jak w pokojowy sposób zaprotestować przeciwko komunizmowi. Zamiast oglądać wieczorne wydanie „Dziennika Telewizyjnego", całymi rodzinami spacerowali główną ulicą miasta, bojkotując tym samym kłamstwa, którymi za pośrednictwem państwowych mediów karmiła obywateli ówczesna władza.

Na pomysł protestu, o którym z podziwem rozpisywali się nawet amerykańscy dziennikarze, wpadł **Jan Kaźmierczak**, trener bokserów Avii, działacz Solidarności, a potem podziemnej opozycji. Świdnickie Spacery w czasie stanu wojennego były ewenementem na skalę krajową. Bojkotując „Dziennik Telewizyjny", który zaczynał się 19.30, ludzie świdniczanie gremialnie wychodzili na ulice, a niektórzy ostentacyjnie wystawiali włączone telewizory ekranem do okna. Władze próbowały różnymi metodami zablokować protest. W Świdniku początek godziny policyjnej przesunięto z 22.00 na 19.00. Funkcjonariusze służby bezpieczeństwa wyłapywali spacerowiczów i wywozili poza miasto bądź zatrzymywali na 48 godzin w areszcie w Lublinie. Mimo to protest trwał aż 10 dni i rozszerzył się na inne miasta.

Aby uczcić pamięć o tych wydarzeniach, 5 lutego w Świdniku odbędą się oficjalne uroczystości z udziałem władz miasta. Rozpoczną się o godz. 19.00 przy kamieniu upamiętniającym Świdnickie Spacery na placu przy fontannie. Potem uczestnicy przejdą ulicą Niepodległości, czyli historyczną trasą spacerów, do Miejskiego Ośrodka Kultury, gdzie odbędzie się projekcja dwóch filmów poświęconych tamtym wydarzeniom: „Spacerem po wolność" i „Świdnickie dziuple kultury" w reżyserii **Magdaleny** i **Rafała Kołodziejczyków**. Seans poprzedzi krótka prelekcja dr. hab. **Tomasza Panfila** z lubelskiego oddziału Instytutu Pamięci Narodowej.

W ramach rocznicy już od ubiegłego tygodnia w Strefie Historii w Galerii Venus trwają spotkania uczniów świdnickich szkół z uczestnikami historycznych spacerów, a od 5 do 19 lutego w galerii „Za szybą" w Centrum Kultury będzie czynna wystawa pt. „Skrzydła Wolności. Polskie drogi do Niepodległości" prac uczestników Ogólnopolskiego Konkursu Plastycznego zorganizowanego przez Zespół Szkół Plastycznych im. C.K. Norwida w Lublinie i Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego.

Z kolei na środę 6 lutego uczniowie Szkoły Podstawowej nr 5 zaplanowali grę miejską, podczas której będą zdobywać wiedzę o wydarzeniach sprzed 37 lat, które rozsławiły Świdnik i jego mieszkańców.

JOANNA **NIEĆKO**

Państwowe Szkoły Budownictwa i Geodezji im. H. Łopacińskiego w Lublinie, klasa 4O

Zespół Szkół nr 1 im. Władysława Grabskiego w Lublinie, klasa 3CL

Zespół Szkół nr 1 im. Władysława Grabskiego w Lublinie, klasa 3FL

Zespół Szkół nr 1 im. Władysława Grabskiego w Lublinie, klasa 4BT

Zespół Szkół nr 1 im. Władysława Grabskiego w Lublinie, klasa 4CT

Zespół Szkół nr 1 im. Władysława Grabskiego w Lublinie, klasa 4ET

Zespół Szkół nr 1 im. Władysława Grabskiego w Lublinie, klasa 4FT

Zespół Szkół nr 1 im. Władysława Grabskiego w Lublinie, klasa 4GT

Zespół Szkół nr 1 im. Władysława Grabskiego w Lublinie, klasa 3DL

Zespół Szkół nr 5 im. Jana Pawła II w Lublinie, klasa 4BL

Zespół Szkół nr 5 im. Jana Pawła II w Lublinie, klasa 4CT

Zespół Szkół nr 5 im. Jana Pawła II w Lublinie, klasa 4DT

KOLEJNE KLASY W NASTĘPNYM NUMERZE
WIĘCEJ ZDJĘĆ NA WWW.NOWYTYDZIEN.PL

W sklepach sieci Stokrotka i E. Leclerc w całej Polsce trwa promocja oraz sprzedaż jabłka lubelskiego

Pochodzenie ma znaczenie

Przez cały luty w sklepach sieci Stokrotka w całej Polsce oraz przez dwa tygodnie w hipermarketach E. Leclerc trwać będzie promocja oraz sprzedaż jabłka lubelskiego. Celem akcji jest zwrócenie uwagi konsumentów, na to że owoce pochodzące z naszego regionu, jednego z najbardziej ekologicznych w kraju, cechuje najwyższa jakość, są smaczne i – co najważniejsze – zdrowe.

Nie bez znaczenia jest ubiegłoroczny nadurodzaj owoców nie tylko w Polsce. Dzięki tej akcji samorząd województwa lubelskiego chce również pomóc wprowadzić na nasz rodzimy rynek jak najwięcej owoców z Lubelszczyzny, które są doceniane już w wielu zakątkach całego świata.

Promocja zostanie przeprowadzona dzięki środkom w ramach projektu Marketing Gospodarczy Województwa Lubelskiego II. Urząd Marszałkowski w Lublinie przeznaczy na nią blisko 600 tysięcy złotych.

W ramach promocji w sieci Stokrotka w około 500 sklepach będą użyte m.in. nośniki marketingowe: bilbordy na elewacjach sklepów, plakaty A4 umieszczone przy eksponowanym produkcie, przekładki kasowe. W gazetce sieci znajdą się reklamy zachęcające do kupna jabłka lubelskiego.

W hipermarketach E. Leclerc klienci o zaletach naszych owoców dowiedzą się między innymi z reklam umieszczonych na wielkoformatowych siatkach oraz plakatach Dodatkowo wyeksponowane zostaną miejsca sprzedaży jabłek.

Dzięki działaniom „jabłko lubelskie" jako nowa marka ma kojarzyć się jako produkt najwyższej jakości, pochodzący z rejonów nie skażonych przemysłem.

W ten sposób chcemy nauczyć konsumentów również z terenu województwa lubelskiego, że miejsce pochodzenia produktów jest coraz ważniejszym kryterium podczas codziennych zakupów – podkreślają pomysłodawcy akcji. W promocyjnej sprzedaży będą trzy odmiany jabłek: Ligol, Jonagored oraz Red Prince. **KB**

ANONSUJEMY

Czy Lublin ma szansę zostać polską stolicą cyberbezpieczeństwa?

W najbliższą środę, 6 lutego, na Politechnice Lubelskiej oficjalne otwarty zostanie Samsung Inkubator Lublin. Podczas spotkania z udziałem przedstawicieli administracji państwowej oraz ekspertów NASK i Politechniki będzie można poznać odpowiedzi na pytania: Czy Lublin ma szansę zostać polską stolicą cyberbezpieczeństwa? i Dlaczego bezpieczeństwo cyfrowe jest tak istotne w dzisiejszych czasach? Zaprezentowane zostaną pierwsze start-upy i rozwiązania, które będą rozwijane w nowym Inkubatorze.
Początek spotkania w budynku Wydział Elektrotechniki i Informatyki przy Nadbystrzycka 38A o godzinie 11:00. **KB**

Sklepy Maxima Grupė w Polsce pod jednym szyldem

Bo Stokrotka to marka dobrze znana i lubiana przez klientów

W piątek sfinalizowane zostało połączenie Stokrotki i Sano, należących do Maxima Grupė sieci detalicznych działających w Polsce. Połączone spółki będą działać pod marką Stokrotka. Zmiana nazwy sklepów Sano będzie przebiegała stopniowo, a zakończenie procesu planowane jest w ciągu pierwszej połowy bieżącego roku.

Obecnie pod marką Sano działa 36 sklepów w północno-zachodniej części Polski. W 2017 roku ich przychody przekroczyły 71 mln euro.

Pod koniec 2018 roku została przeprowadzona integracja sieci Aldik, należącej do Maxima Grupė od 2012 roku. W ramach tego procesu 30 sklepów należących do sieci zmieniło nazwę na Stokrotka. – Niebawem zakończymy połączenie naszych trzech sieci działających w Polsce, tak aby działały pod jedną nazwą. Wybraliśmy markę Stokrotka, ponieważ nazwa ta jest dobrze znana, lubiana przez klientów i ma mocną pozycję w segmencie sklepów osiedlowych. Teraz rozpoczniemy kolejny etap naszej działalności w Polsce, skupiając się na poprawie naszej pracy i otwieraniu nowych lokalizacji – mówi **Dalius Misiūnas,** prezes zarządu i CEO Maxima Grupė. W 2019 roku Maxima Grupė zamierza otworzyć kolejne 120-140 sklepów na pięciu rynkach. Wiele z nich będzie w Polsce. Spółka planuje także zainwestowanie co najmniej 100 mln euro w bieżącym roku w ekspansję i modernizację swoich sieci sklepów na wszystkich rynkach.

GT85 Polska zmienia nazwę na NOYEN

To dobry znak, także dla Lublina

Już nie GT85 Polska, nie Roklin ani też nie Tarra – od połowy 2019 roku wszystkie gałęzie działalności lubelskiej firmy, lidera w kategorii maszyn myjących i chemii przemysłowej, będą funkcjonować pod nową wspólną nazwą – NOYEN. Co to oznacza dla pracowników firmy i naszego regionu?

Mała zmiana, wielki efekt

– Nowa nazwa i nowoczesny logotyp to sposób, by pokazać całemu światu, że jesteśmy profesjonalni, nowocześni, wyprzedzamy konkurencję i bardzo szybko się rozwijamy – mówi z dumą **Zbigniew Kurant**, prezes dawnego GT85 Polska, dziś NOYEN. W tym roku mija dokładnie 20 lat, odkąd ta spółka rozpoczęła swoją działalność na terenie Lublina, a potem także całej Polski. GT85 Polska zatrudnia dziś w sumie ponad 115 osób.

Do połowy tego roku, nowa i stara nazwa potentata właściciela marek Roklin (preparaty do mycia przemysłowego) oraz Tarra (maszyny do mycia przemysłowego) – będą funkcjonowały wymiennie. Później stare nazwy będą już tylko historią, a o NOYEN będziemy słyszeć coraz częściej.

Nowa nazwa, czyli otwarcie na Zachód

– Od wielu lat nasze produkty są coraz chętniej kupowane za granicą, m.in. w krajach Unii Europejskiej ale także w Meksyku czy Chinach. Mamy nadzieję, że teraz – dzięki jednej, spójnej i prostej do wymówienia także dla obcokrajowców nazwie, będziemy mogli rozwijać się na zachodnich rynkach z jeszcze większym rozmachem – wyjaśnia prezes zarządu NOYEN, Zbigniew Kurant.

– Od dawna byliśmy firmą, która mogła poszczycić się wysokim poziomem produktów i usług, światowym standardem obsługi klientów i doświadczonymi pracownikami. Niewielu jednak wiedziało, że zarówno Roklin, jak i Tarra miały wspólnego właściciela, jakim był GT85 Polska. Przyszedł czas, by to uporządkować i pokazać się światu pod nowym, jednolitym, łatwym do zapamiętania szyldem NOYEN – dodaje.

Co zmiana będzie oznaczać dla pracowników?

Zmieniony wizerunek, to konsekwencja wprowadzanej już od jakiegoś czasu nowej strategii rozwoju firmy. Do tej pory udało się już m.in. uprościć procesy w firmie przez wprowadzenie Lean Management w zarządzaniu produkcją.

Tak zmienia się nazwa i logo firmy

Efekty? Uproszczenie, uporządkowanie i optymalizacja pracy.

– GT85 rosło w bardzo szybkim tempie, nowa strategia była więc konieczna, by ułatwić pracę nam wszystkim i budować jeszcze bardziej rozpoznawaną firmę – mówi prezes Kurant.

Rozwój firmy to zyski dla regionu

Jak zapewniają władze spółki, na zmianie jej wizerunku zyskają wszyscy, także mieszkańcy Lublina i okolic. GT85 Polska jest liczącym się pracodawcą w regionie. Firma dba od lat także o swoje otoczenie, m.in. respektując standardy ochrony środowiska, dofinansowując lokalne inicjatywy sportowe, a także współpracując z uczelniami wyższymi w celu wspierania młodych talentów, nie tylko inżynierskich.

Pomimo zmiany nazwy, kapitał firmy nadal pozostaje w pełni polski, a zarząd spółki nie planuje sprzedaży firmy. Zmiana nazwy nie pociągnie też za sobą żadnych zmian personalnych – uspokajają jej szefowie.

– Jesteśmy bardzo ambitną firmą, chcemy być rozpoznawalni, zapamiętani i polecani także za granicami Polski, a nowa nazwa nam w tym pomoże – tłumaczy zmiany prezes Kurant. opr. **BS**

14 lutego firma Panek zaprasza na niecodzienną randkę

Firma Panek, oferująca usługę carsharingu, organizuje niecodzienne event z okazji walentynek. To specjalne randki w formule speed date, które odbędą się w samochodach, które na co dzień mieszkańcy Lublina mogą wypożyczyć. 14 lutego od godziny 18:00 Plac Zamkowy zamieni się w romantyczne miejsce spotkań. Partnerem wydarzenia jest Fabryka Cukierków „Pszczółka".

– W tym roku w Warszawie oraz Lublinie o tej samej godzinie w naszych samochodach zasiądzie blisko 100 osób. Każda z nich będzie mogła porozmawiać z kilkudziesięcioma innymi uczestnikami imprezy w ramach swojej grupy wiekowej. Żeby wziąć udział w wydarzeniu, nie trzeba być klientem usługi PANEK CarSharing – wystarczy zgłosić chęć udziału za pomocą strony internetowej www.panekcs.pl/walentynkiwww.panekcs.pl/walentynki przyjść we wskazane miejsce 14 lutego. Bardzo byśmy chcieli dać ludziom trochę szczęścia. Mamy nadzieję, że wiele osób znajdzie swoje drugie połowy – informuje **Katarzyna Panek**, rzecznik firmy Panek, organizatora Randek w CarSharingu.

Impreza odbędzie się równolegle w Lublinie i W Warszawie. Aby wziąć udział w wydarzeniu, wystarczy wcześniej się zarejestrować, przyporządkowując się do konkretnej kategorii wiekowej. Bardzo ważne jest jednak, żeby pamiętać, aby rezerwacji miejsc dokonywać świadomie, ponieważ zapisując się na event i nie przychodząc, miejsce zostaje niewykorzystane.

Każda osoba, która po wcześniejszej rejestracji weźmie udział w wydarzeniu, nie tylko zyska możliwość poznania miłości swojego życia, otrzyma także zestaw prezentów, które umilą nawet samotny walentynkowy wieczór. Uczestnicy otrzymają cukierki od FC „Pszczółka", voucher na użytkowanie CarSharingu oraz inne atrakcyjne upominki. Każda randka trwa 5 minut, sygnał klaksonu oznacza zmianę partnera. Po każdym spotkaniu uczestnik zaznaczy w ankiecie, czy jest zainteresowany nawiązaniem bliższego kontaktu z osobą, z którą się spotkał. Jeśli druga osoba będzie nim także zainteresowana, zostaną im przekazane numery telefonów w celu kontynuowania znajomości.

Partnerem lubelskiej edycji wydarzenia jest „Pszczółka", która przygotowała słodką niespodziankę dla uczestników. – Z dużym entuzjazmem włączyliśmy się w tę niecodzienną akcję walentynkową. To bardzo ciekawy i niekonwencjonalny sposób na spędzenie tego wyjątkowego dnia. Mamy nadzieję, że uczestnicy będą się dobrze bawili. Ten event jest początkiem współpracy z firmą Panek, już niedługo będziemy mogli zaoferować mieszkańcom Lublina kolejne ciekawe wydarzenia. – mówi **Robert Rudnicki**, prezes zarządu Fabryka Cukierków Pszczółka.

Więcej informacji na temat eventu na stronie: https://panekcs.pl/speed-dating-z-carsharingiem

Historia spotkań typu speed date

W 1998 roku w Los Angeles rabin Yaasov Deyo wymyślił formułę randek w realu w trakcie których, ludzie patrzą sobie w oczy, a nie na zdjęcie w komputerze. Nazwał ją speed dating. Dzięki tej metodzie można poznać kilka, a nawet kilkadziesiąt osób w ciągu jednego wieczoru i wybrać tę, która najbardziej nam się podoba. Na rozmowę z każdą z nich uczestnik ma kilka minut, potem następuje zmiana partnera. Wyniki, czyli czy partner przypadł nam do gustu, czy też nie, zapisuje się w ankiecie, która pod koniec spotkania wraca do organizatora. Jego rolą jest dobranie w pary osób, które chcą ze sobą randkować dalej. Potem wszystko jest w rękach osób, które przypadły sobie do gustu, to one decydują o kontynuacji znajomości.

FOT. NAJLEPSZY KADR

73. EDYCJA KLUBU ODPOWIEDZIALNEGO BIZNESU ZA NAMI O współpracy biznesu z mediami rozmawiano podczas kolejnego, wyjątkowego spotkania, organizowanego przez Giełdę Eventów. W Hotelu Korona Wellness & Spa w Zemborzycach Tereszyńskich k. Lublina spotkało się tym razem 70 przedstawicieli firm, którzy aktywnie uczestniczyli w dyskusji panelowej oraz rozmowach w kuluarach. Nie zabrakło nowych dirm członkowskich. Do KOB dołączyły: **Ldom Nieruchomości: www.ldom.p**l oraz **Centrum Technologii-projekty technologiczne: www.centrum-technologii.eu** Gośćmi specjalnymi wydarzenia byli: **Wojciech Chuchała,** najmłodszy mistrz Polski w klasyfikacji generalnej w rajdach samochodowych oraz mistrz Europy klasyfikacji generalnej ERC2 oraz **Ernest Bodziuch**, publicysta oraz dziennikarz radiowy i telewizyjny.

XXVIII Lubelskie Dni Kultury Studenckiej już zaplanowane

Studenci będą świętować razem

W minionym tygodniu Zarząd Uczelniany Samorządu Studentów Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Zarząd Samorządu Studentów Uniwersytetu Medycznego w Lublinie, Zarząd Samorządu Studentów Wyższej Szkoły Przedsiębiorczości i Administracji oraz Samorząd Studentów Wyższej Szkoły Społeczno-Przyrodniczej ogłosiły, że w 2019 organizują wspólnie największe w historii Lublina Dni Kultury Studenckiej.

– W tym roku samorządy studenckie czołowych lubelskich uczelni łączą siły, aby zorganizować wspólnie XXVIII Lubelskie Dni Kultury Studenckiej – mówi **Maciej Bień**, rzecznik prasowy Komitetu Organizacyjnego LDKS. – Dzięki współpracy UMCS, Uniwersytetu Medycznego, Wyższej Szkoły Przedsiębiorczości i Administracji oraz Wyższej Szkoły Społeczno-Przyrodniczej chcemy zapewnić największą i najlepszą imprezę studencką w historii Lublina. Nasza współpraca jest możliwa dzięki temu, że dysponujemy doświadczonym zespołem osób, które w przeszłości zajmowały się już organizacją tego typu imprez. Na ten moment nie ujawniamy jeszcze szczegółów, ale niebawem będziemy odsłaniać kolejne karty – dodaje Maciej Bień.

Od 9 do 12 maja 2019 r. na terenie Browaru Perła przy ul. Bernardyńskiej 15 będzie można poczuć prawdziwie festiwalowy klimat, a wszystko za sprawą największych gwiazd polskiej i zagranicznej sceny muzycznej. Jak zapowiadają organizatorzy, Kozienalia i Medykalia z WySPĄ i WSSP 2019 to będzie wydarzenie integrujące studentów największych lubelskich uczelni oraz mieszkańców Lublina i regionu. **MG**

Korowód otwierający ubiegłoroczne Dni Kultury Studenckiej

Olimpiada ZUS

Najlepsi w ubezpieczeniach

Uczniowie dwudziestu szkół z naszego regionu awansowali do wojewódzkiego etapu olimpiady ZUS pod hasłem „Warto wiedzieć więcej o ubezpieczeniach społecznych". Przed nimi ogólnopolski finał – już w marcu.

– W sumie zgłosiło się 34 tys. uczniów z prawie tysiąca szkół w całej Polsce, w tym 1,6 tys. uczniów z województwa lubelskiego. Konkurs zorganizował Zakład Ubezpieczeń Społecznych. Daje on uczniom wiedzę o prawach i obowiązkach wynikających z ubezpieczeń społecznych: o emeryturach, zasiłkach, prowadzeniu własnej firmy. Zwycięzcy w finale mogą liczyć na indeksy na studia, dodatkowe punkty w rekrutacji na wielu uczelniach i nagrody rzeczowe – informuje **Małgorzata Korba**, regionalny rzecznik ZUS w województwie lubelskim.

Uczniowie musieli wiedzieć m.in., w jakim terminie opłaca składki przedsiębiorca, jakie świadczenia można otrzymać z ubezpieczenia chorobowego i jak jest dzielona składka emerytalna. W zmaganiach brały udział trzyosobowe zespoły. Do dalszego etapu wśród uczniów szkół z Lublina zakwalifikowała się młodzież z: ZS Transportowo-Komunikacyjnych im. T. Kościuszki, ZS Chemicznych i Przemysłu Spożywczego, I Liceum Ogólnokształcące im. Stanisława Staszica, ZS Ekonomicznych im. A. i J. Vetterów, VIII Liceum Ogólnokształcące im. Zofii Nałkowskiej i Zespołu Szkół Elektronicznych. **(EM.K.)**

Profesor Jerzy Czuczwar wiceprezesem PAN

Kolejna zaszczytna kadencja lubelskiego naukowca

Profesor Jerzy Czuczwar został ponownie wiceprezesem Polskiej Akademii Nauk. Swoją kadencję będzie pełnił do 2022 roku.

Profesor jest związany z naszym miastem. Ukończył w 1975 roku Wydział Lekarski AM w Lublinie. Tu uzyskał stopnień doktora nauk medycznych, habilitację i w 1992 roku tytuł profesora . Kieruje Katedrą i Zakładem Patofizjologii Uniwersytetu Medycznego w Lublinie. Jest członkiem PAU (od roku 2012) oraz PAN (od roku 2013). Zasiada w kolegium redakcyjnym uznanych wydawnictw medycznych, m.in. od 1998 „Pharmacology Biochemistry and Behavior" (Elsevier). W latach 2007-2010 był prezesem Polskiego Towarzystwa Farmakologicznego. To laureat subsydium profesorskiego „Mistrz" Fundacji na Rzecz Nauki Polskiej (2008).

Od wielu lat profesor prowadzi badania nad interakcjami leków przeciwpadaczkowych, poszukując skutecznej metody leczenia padaczki lekoopornej. Ostatnio zaangażował się w badania zmierzające do ustalenia zależności pomiędzy niedokrwieniem mózgu a chorobą Alzheimera.

Profesor Jerzy Czuczwar został ponownie wiceprezesem Polskiej Akademii Nauk

To aktywny naukowiec, autor 409 artykułów wielokrotnie cytowanych w medycznych publikacjach. Był przewodniczącym Komitetu Naukowego Międzynarodowego Kongresu Polskiego Towarzystwa Farmakologicznego. Organizuje coroczne konferencje poświęcone padaczce „Progress in Research on Epilepsy and Antiepileptic Drugs". Wypromował 43 doktorów nauk medycznych, z których pięcioro uzyskało habilitację, a trzy osoby tytuł profesora.

Obowiązki wiceprezesa PAN prof. Czuczwar sprawuje od 2015 roku.

(EM.K.)

15 tys. zł na rozwój naukowy

Sowite stypendia ministra

18 studentów z Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie otrzymało po 15 000 zł.

Tyle wynosi stypendium ministra nauki i szkolnictwa wyższego. Listy gratulacyjne wyróżnionym osobom wręczyli: rektor prof. Stanisław Michałowski prorektor ds. studenckich – prof. **Urszula Bobryk** oraz pełnomocnik rektora ds. studenckich – dr **Ewelina Panas**. – Ta nagroda jest docenieniem państwa wysiłku włożonego w edukację i rozwój osobisty. Życzę, by była motywacją do podejmowania kolejnych wyzwań naukowych – powiedział prof. **Stanisław Michałowski**, rektor UMCS.

Stypendia otrzymali: **Maksym Bonarek** (kierunek: prawo), **Karolina Burzak** (grafika), **Klaudia Anna Celińska** (prawo), **Renata Gogol** (grafika), **Katarzyna Kamianowska** (edukacja artystyczna w zakresie sztuk plastycznych), **Marzena Kaspieruk** (malarstwo), **Adrianna Kowalczyk** (grafika), **Kinga Lewicka** (grafika), **Marek Mierzwa** (prawo), **Krzysztof Niewęgłowski** (prawo), **Patryk Olszak** (bezpieczeństwo wewnętrzne), **Artur Potocki** (administracja), **Mateusz Sapieja** (biologia), **Karol Sułkowski** (prawo), **Klaudia Surmacz** (grafika), **Małgorzata Szwed** (prawo), **Mikołaj Wojcieszek** (prawo), **Katarzyna Wołczyńska** (grafika).

(OPRAC. **EM.K.**)

FOT. BARTOSZ PROLL

Jedni z nagrodzonych studentów

Młodzi piekarze i cukiernicy zachwycili kunsztem swojego rzemiosła

Smakowita rywalizacja

W Zespole Szkół Chemicznych i Przemysłu Spożywczego w Lublinie zebrała się utalentowana kulinarnie młodzież z całego województwa – 23 stycznia przez cały dzień trwały eliminacje w ramach wojewódzkiego etapu XXIV Edycji Ogólnopolskiego Turnieju na Najlepszego Ucznia w Zawodzie Cukiernik i Piekarz (finał we Wrocławiu) oraz XXII edycji Ogólnopolskiego Turnieju Cukierniczego im. Wojciecha Kandulskiego i Piekarskiego im. Anny Butki (finał w Poznaniu).

– Tematem przewodnim tegorocznych zmagań cukierników i piekarzy było „Rzemiosło – nasza przyszłość" – tłumaczy **Barbara Sieńko**, dyrektor Zespołu Szkół Chemicznych i Przemysłu Spożywczego im. gen. Franciszka Kleeberga w Lublinie. – W rywalizacji cukierników wystartowało 17 uczniów z dziewięciu szkół Lublina, Białej Podlaskiej, Zamościa, Chełma, Opola Lubelskiego, Puław i Trawnik. W kategorii piekarzy do rywalizacji przystąpiło 11 uczestników z czterech szkół: z Lublina, Puław i Zamościa – dodaje pani dyrektor.

Turniej składał się z dwóch części: teoretycznej i praktycznej. Młodzi cukiernicy musieli popisać się nie lada umiejętnościami. Ich zadaniem było przygotowanie i udekorowanie tortu oraz torciku do degustacji, wykonanie dwóch marcepanowych figurek, napisu z czekolady na złotej tacy i pięciu ciastek bankietowych na spodach biszkoptowych z bitą śmietaną. Musieli również zadbać o jak najkorzystniejszą prezentację swoich słodkich wyrobów.

Najlepsi młodzi cukiernicy i piekarze podczas przygotowania konkursowych pyszności

Równie ciężko pracowali piekarze, przed którymi stanęło zadanie uformowania i przygotowania do wypieku dwóch bułek pszennych i dwóch kajzerek oraz czterech bułek plecionek, chałek, rogali i drożdżówek. Ukoronowaniem ich zadań było udekorowanie chleba tzw. „ciastem martwym" zgodnie z tematyką konkursu „Rzemiosło – nasza przyszłość" i piękne wyeksponowanie wykonanego pieczywa. EMILIA **KALWIŃSKA**

WYNIKI:

XIV Ogólnopolski Turniej na Najlepszego Ucznia w Zawodzie Cukiernik

I miejsce – **Patrycja Tabuła** z Zespołu Szkół Gastronomicznych i Hotelarskich im. Kazimierza Andrzeja Jaworskiego w Chełmie

II miejsce – **Piotr Więckowski** z Zespołu Szkół Chemicznych i Przemysłu Spożywczego im. gen. Franciszka Kleeberga w Lublinie

III miejsce – **Agata Kuśmierz** z Zespołu Szkół Chemicznych i Przemysłu Spożywczego im. gen. Franciszka Kleeberga w Lublinie

XXII Ogólnopolski Turniej Cukierniczy im. Wojciecha Kandulskiego

I miejsce – **Agata Kuśmierz** z Zespołu Szkół Chemicznych i Przemysłu Spożywczego im. gen. Franciszka Kleeberga w Lublinie

II miejsce – **Piotr Więckowski** z Zespołu Szkół Chemicznych i Przemysłu Spożywczego im. gen. Franciszka Kleeberga w Lublinie

III miejsce – **Patrycja Tabuła** z Zespołu Szkół Gastronomicznych i Hotelarskich im. Kazimierza Andrzeja Jaworskiego w Chełmie

XXIV Ogólnopolski Turniej na Najlepszego Ucznia w Zawodzie Piekarz

I miejsce – **Małgorzata Zawadzka** z Branżowej Szkoły Wielozawodowej Specjalnej I stopnia nr 2 w Lublinie

II miejsce – **Jan Sławiński** z Zespołu Szkół nr 1 im. Stefanii Sempołowskiej w Puławach

III miejsce – **Łukasz Więckowski** z Branżowej Szkoły Wielozawodowej Specjalnej I stopnia nr 2 w Lublinie

XXII Ogólnopolski Turniej Piekarski im. Anny Butki

I miejsce – **Łukasz Poterek** z Branżowej Szkoły Wielozawodowej Specjalnej I stopnia nr 2 w Lublinie

II miejsce – **Małgorzata Zawadzka** z Branżowej Szkoły Wielozawodowej Specjalnej I stopnia nr 2 w Lublinie

III miejsce – **Wiktor Ujma** z Zespołu Szkół Chemicznych i Przemysłu Spożywczego im. gen. Franciszka Kleeberga w Lublinie

Od środy mali pacjenci Uniwersyteckiego Szpitala Dziecięcego w Lublinie mogą cieszyć się wspaniale wyposażonym kącikiem zabaw!

Zabawowa Serenada

Duża zabawka edukacyjna, mebelki w ciepłej, żółtej barwie oraz wiele gier i materiałów dydaktycznych – taki wyjątkowy kącik zabaw czeka od ubiegłej środy na najmłodszych pacjentów w Uniwersyteckim Szpitalu Dziecięcym w Lublinie. Niezwykłe miejsce do zabawy dla najmłodszych powstało w ramach akcji Serenada Dla Dzieci, organizowanej przez Spółdzielczą Mleczarnię Spomlek.

Serenadowy kącik w Uniwersyteckim Szpitalu Dziecięcym w Lublinie już umila pobyt w szpitalu małym pacjentom

W tegorocznej edycji wzięło udział aż 18 placówek medycznych z całej Polski, zarekomendowanych przez pracowników i dostawców SM Spomlek. Przez miesiąc internauci mogli głosować na wybrane przez siebie szpitale i przychodnie. A było o co walczyć! Na sześć placówek z największą ilością głosów czekały bowiem wyjątkowe kąciki zabaw dla dzieci. Najwięcej, bo prawie 31 tysięcy głosów, zdobył Uniwersytecki Szpital Dziecięcy w Lublinie.

– Doczekaliśmy się pięknego finału akcji. Jestem pod wrażeniem zaangażowania pracowników zgłoszonych placówek zdrowotnych, jak również mieszkańców poszczególnych miejscowości. Niemal 200 tysięcy oddanych głosów na 18 placówek robi wrażenie i utwierdza nas w przekonaniu, że nasza inicjatywa jest potrzebna. Nie spoczywamy na laurach i w naszych głowach już rodzą się kolejne pomysły związane z nową edycją. – podkreśla **Edward Bajko**, prezes zarządu Spółdzielczej Mleczarni Spomlek.

W Serenadowym Kąciku Zabaw na najmłodszych czeka duża zabawka zaprojektowana we współpracy z pedagogiem i psychologiem, dzięki której dzieci będą mogły rozwinąć swoją koncentrację i koordynację ruchową. Poza tym wyposażono go również w dziecięce mebelki w ciepłej, żółtej barwie, nawiązującej do koloru marki Serenada, która nie tylko doskonale pobudza wyobraźnię, ale również dodaje energii do działania. Całość dopełnia duża ilość zabawek i materiałów edukacyjnych dla najmłodszych.

– Cieszę się, że istnieją firmy, które poza swoją podstawową działalnością dostrzegają potrzeby środowiska lokalnego i potrafią na nie odpowiadać. Takie inicjatywy są niezwykle ważne, ponieważ nie tylko integrują społeczność lokalną w szczytnym celu, ale również pokazują, że razem możemy zdziałać naprawdę wiele. Po raz kolejny mieszkańcy Lublina stanęli na wysokości zadania i udowodnili, że potrafią się jednoczyć w ważnych sprawach. Chciałbym im wszystkim serdecznie podziękować za oddane głosy. Dzięki nim najmłodsi będą mogli cieszyć się wspaniale wyposażonym kącikiem zabaw i jestem przekonany, że będą przebywać w tym miejscu z przyjemnością. – mówi dr n. med. **Jerzy Szarecki**, dyrektor Uniwersyteckiego Szpitala Dziecięcego w Lublinie.

Serenadowy Kącik Zabaw w Lublinie jest już dziesiątym tego typu miejscem, które mleczarnia Spomlek otworzyła w ciągu ostatniego roku. Do końca lutego takie wyjątkowe przestrzenie zabaw dla najmłodszych powstaną również w pięciu pozostałych zwycięskich miejscowościach: Człuchowie, Ustrzykach Dolnych, Lesku, Sokołowie Podlaskim i w Brusach. **KB**

Zimowy wypoczynek z folklorem

Odlotowe ferie w skansenie

Muzeum Wsi Lubelskiej już po raz kolejny włącza się w akcję „Zima w mieście". Podczas ferii zimowych, od 12 do 22 lutego w godz. 11:30-14:30, w skansenie zaplanowano wiele atrakcji dla dzieci i młodzieży.

WIĘCEJ ZDJĘĆ NA WWW.NOWYTYDZIEN.PL

Muzeum zaprasza na warsztaty edukacyjne połączone ze zwiedzaniem oraz ogniskiem. Udział w zajęciach jest bezpłatny! Program warsztatów: 12 lutego – „Malowane skrzynie" lub „Budujemy Lublin", 13 lutego – „Biżuteria odpustowa" lub „Zabawy w dawnej kuchni i sklepie żelaznym", 14 lutego – „W miasteczkowym zakładzie fryzjerskim" lub „Światłocienie", 15 lutego – „Malowane skrzynie" lub „Lalki motanki", 18 lutego – „Budujemy Lublin", 19 lutego – „Lalki motanki", 20 lutego – „Zabawy w dawnej kuchni i sklepie żelaznym", 21 lutego – „Światłocienie", 22 lutego – „Malowanie ikon".

Liczba uczestników mogących jednocześnie uczestniczyć w zajęciach to 20 osób. Obowiązuje wcześniejsza rezerwacja telefoniczna pod numerem telefonu: 81 533 85 13 wew. 18 w godz. 7:00-14:45. BS

W ubiegłym tygodniu do Muzeum Wsi Lubelskiej wraz z wychowawczynią **Małgorzatą Małecką** wybrała się klasa 2c ze Szkoły Podstawowej Nr 23. Uczniowie z placówki przy ul. Podzamcze zwiedzali skansen z sań (na zdjęciu). Nie mogło zabraknąć także zabaw na sankach i ślizgaczach w wąwozie znajdującym się na terenie muzeum oraz ogniska z pysznymi kiełbaskami. **KB**

ŚWIDNIK: Policja apeluje i działa

By wypoczynek był bezpieczny

Już za tydzień w województwie lubelskim rozpoczną się ferie. By wszyscy wrócili z nich cali, zdrowi i wypoczęci, świdniccy policjanci, jak co roku, odwiedzają szkoły i przedszkola, przypominając, jak bezpiecznie się bawić czy dotrzeć na zimowisko.

Akcja trwa od połowy stycznia. Świdniccy dzielnicowi i policjanci z drogówki prowadzą w placówkach oświatowych prelekcje na temat bezpiecznego spędzenia ferii, skierowane nie tylko do dzieci i młodzieży, ale również do nauczycieli i opiekunów. Przypominają, jak bezpiecznie poruszać się po drogach i podróżować oraz że nie wolno ślizgać się po zamarzniętych jeziorach oraz rzekach czy szarżować na narciarskim stoku. Jak zapowiadają funkcjonariusze, w miejscach szczególnie chętnie odwiedzanych podczas ferii będzie więcej policyjnych patroli, a na drogach należy się spodziewać wzmożonych kontroli. Będzie sprawdzana nie tylko trzeźwość kierujących i sprawność pojazdów, ale również to, czy najmłodsi pasażerowie są prawidłowo przewożeni w fotelikach.

– Przypominamy wszystkim rodzicom i opiekunom, że każdy zorganizowany wyjazd można wcześniej zgłosić policji i zwrócić się o zbadanie stanu technicznego autokaru i przebadanie jego kierowcy – mówi podinspektor **Paweł Leśny** z KPP w Świdniku. – Na pewno zareagujemy na każde zgłoszenie, tylko prosimy, by o informację o planowanym wyjeździe przekazać nam przynajmniej z jednodniowym wyprzedzeniem.

Funkcjonariusze przypominają również rodzicom, że podczas wycieczek czy zimowisk ich pociechy bardziej niż na co dzień narażone są na kradzieże, więc lepiej nie zabierać na taki wyjazd cennych rzeczy. Warto też wyposażyć dziecko w kartkę z przydatnymi telefonami i przypomnieć, żeby nie wdawało się w rozmowy z obcymi i nie oddalało się od grupy.

– Przypominamy uczniom, którzy zostają w ferie sami w domu, by pamiętali o zamykaniu drzwi oraz nie wpuszczali pod żadnym pozorem obcych. Uświadamiamy, jak reagować w przypadku niebezpieczeństwa, np. jeśli zauważymy pożar czy wypadek – informuje podinsp. Podleśny. – Zachęcamy też, by rodzice zapisywali swoje pociechy do uczestnictwa w półkoloniach organizowanych przez szkoły, czy instytucje kulturalne, podczas których dzieci będą mieć ciekawe zajęcie i fachową opiekę.

JOANNA **NIEĆKO**

Horoskop na nowy tydzień

Baran (21.03 – 20.04)
Barany będą wesołe i odważne. Swoje uczucia wyrażą otwarcie i bezpośrednio. Wiele wzruszeń przysporzą im dzieci. Barany – rodzice mają przed sobą udany tydzień. Czegoś miłego dowiecie się o swoich pociechach lub czymś was dzieci zaskoczą.

Byk (21.04 – 20.05)
Byki czeka trudniejszy tydzień,. Będą spokojne i niechętne wszelkim zmianom. Uważajcie, bo smutna mina nie pomoże wam w karierze. Humor Bykom poprawi rodzina. Być może zapragną coś ugotować i zyskają dzięki temu miano doskonałych kucharzy.

Bliźnięta (21.05 – 21.06)
Bliźnięta czeka tydzień pełen wrażeń. Podróże, ploteczki, przemyślenia i obserwacje dostarczą wam wielu wzruszeń, ale i trochę zmęczą. Przegadacie wszystkich wokół i nawet najbardziej sceptycznych przekonacie o słuszności swych racji.

Rak (22.06 – 22.07)
Raki zainteresują się stanem swego konta bankowego, uporządkują rachunki i podejmą ważne decyzje. Wiele emocji dostarczy Rakom kontakt z przyrodą. Jeśli macie trochę wolnego, pójdźcie choćby na chwilę odpocząć na świeżym powietrzu.

Lew (23.07 – 23.08)
Lwy mają przed sobą tydzień pełen ambitnych postanowień i zamierzeń. Uporacie się z zaległymi sprawami i coś w życiu naprawicie. Warto być aktywnym. Szczęście się dzisiaj do was uśmiechnie. Pamiętajcie o przysłudze obiecanej przyjacielowi.

Panna (24.08 – 22.09)
Panny powinny zadbać o siebie, unikać ryzykownych zajęć i podejrzanych bufetów. Grożą Pannom zatrucia i różne gastronomiczne pomyłki. Radzimy dbać o zdrowie. Unikajcie tłocznych miejsc i męczących spotkań.

Waga (23.09 – 23.10)
Wagi czeka tydzień bez większych kłopotów. Aura sprzyja różnym odkryciom intelektualnym, rozrywkom umysłowym, rozwiązywaniu krzyżówek i filozoficznym dociekaniom. To wspaniały tydzień, aby pomyśleć o nauce czegoś nowego.

Skorpion (24.10 – 22.11)
Skorpiony będą rozważać ważkie, egzystencjalne problemy. Sprawami codziennymi i błahostkami nie będą się wcale przejmować. Bagatelizować będą domowe obowiązki. Tydzień sprzyja ważnym decyzjom.

Strzelec (23.11 – 21.12)
Strzelce będą cieszyć się życiem i jego urokami. Dzięki optymizmowi i pogodzie ducha uporacie się z wszystkimi trudnymi sprawami. Wykorzystajcie każdą życiową szansę. Szczęście niecodziennie puka do waszych drzwi. Tydzień sprzyja randkom i spotkaniom z przyjaciółmi.

Koziorożec (22.12 – 20.01)
Koziorożce będą skoncentrowane na problemach zawodowych. Tydzień sprzyja snuciu długoterminowych planów i układaniu taktyki postępowania. Swoje zamierzenia i pomysły lepiej trzymajcie w tajemnicy. W weekend odpocznijcie.

Wodnik (21.01 – 19.02)
Wodniki czeka ważny tydzień. Znajdziecie się w centrum zainteresowania, a wasza opinia stanie się dla wszystkich bardzo cenna. Na światło dzienne mogą wyjść różne zawodowe sprawy, o których wcześniej nie mieliście pojęcia. Podpisywane umowy czytajcie uważnie trzy razy.

Ryby (20.02 – 20.03)
Ryby czeka ciekawy tydzień. Sprawy zdrowia i rodziny będą najważniejsze. Być może będą dziś musiały Ryby komuś pomóc, co zmieni ich prywatne sprawy. Bądźcie cierpliwi, a wszystko ułoży się po waszej myśli. W środę poprawa humoru.

HUMOR NA NOWY TYDZIEŃ

Dwóch średniowiecznych mnichów, młody i starszy, rozmawia na temat zbiorów znajdujących się w bibliotece.

– Mistrzu, wybacz, że pytam, ale co by się stało, gdyby mnich przepisujący księgi się pomylił i jakieś zdanie przepisał błędnie?

– Nie, to niemożliwe, nikt się nie myli.

– No, ale jak by się ktoś pomylił, to co by się stało?

– Mówię ci, że nikt się nie myli. Znasz tekst Biblii na pamięć? Przyniosę ci jedną z pierwszych kopii i zobaczysz, że nic a nic nie odbiega od tej, z której i ty się uczyłeś...

Mnich poszedł po ów tekst i nie ma go godzinę, dwie, trzy... W końcu młody mnich zniecierpliwił się i poszedł szukać mistrza. Znalazł go w bibliotece siedzącego nad dwoma tekstami Biblii (jednym, z którego się wszyscy uczyli i drugim, będącym jedną z pierwszych kopii najbliższych oryginałowi) i płaczącego...

– Mistrzu, co się stało?!?

– W pierwszym tekście jest napisane „Będziesz żył w celi, bracie", a w kolejnych kopiach „Będziesz żył w celibacie"...

***

Na jednej z uczelni student podchodził do egzaminu w sesji zerowej. Bardzo mu zależało na wcześniejszym terminie, ale też nie przygotował się jak należy.

Profesor, zdegustowany stanem wiedzy młodego człowieka, otworzył drzwi i zwrócił się do oczekujących na egzamin:

– Przynieście siano dla osła.

– A dla mnie herbatę! – dodał egzaminowany.

***

Kobieta gra w kasynie w Las Vegas i kiepsko jej idzie. Mając ostatnie 100 dolarów i będąc na skraju rozpaczy, krzyczy:

– Co, do cholery, powinnam teraz zrobić?

Stojący obok niej facet próbuje ją uspokoić i mówi:

– Nie wiem... Może powinna pani postawić na liczbę swojego wieku?

I odchodzi. Chwilę potem słyszy odgłosy wielkiego zamieszania przy stole z ruletką. Wraca więc do stołu i zaskoczony, widzi, że kobieta leży bezwładnie na podłodze, a nad nią klęczy krupier.

– Co się stało? – pyta facet. – Wszystko z nią w porządku?

Krupier na to:

– Nie wiem, stary... Postawiła wszystkie swoje pieniądze na 29, a kiedy padło 36, padła jak długa na ziemię!

***

Jak w najgrzeczniejszy sposób dać do zrozumienia pracownikowi, że właśnie został wylany? „Panie Kowalski, naprawdę nie wiemy, jak poradzilibyśmy sobie bez pana, ale od przyszłego poniedziałku będziemy próbować..."

***

Żona rozwiązuje krzyżówkę.

– Janusz, co jest na początku „Pana Tadeusza?"

– Akcyza.

***

Dwóch staruszków gawędzi o seksie:

– Nadal mogę dwukrotnie!

– A który raz sprawia ci większą przyjemność?

– Myślę, że ten zimą.

NAWRÓCENIE ŚW. PAWŁA

Prześladowca stał się gorliwym wyznawcą Chrystusa

25 stycznia Kościół obchodził uroczystość Nawrócenia Świętego Pawła Apostoła – najpierw zagorzałego prześladowcy chrześcijan, a po nawróceniu gorliwego wyznawcy Chrystusa.

Wywarł on olbrzymi wpływ na rozwój chrześcijaństwa. W lubelskim kościele pw. Nawrócenia Św. Pawła sumie odpustowej o godz. 18.30. przewodniczył i kazanie wygłosił ks. **Mariusz Szmajdziński** – biblista. Szaweł, bo takie imię nosił św. Paweł przed nawróceniem, był obywatelem rzymskim wychowanym w Tarsie. Wyrósł w kulturze greckiej i tym językiem się posługiwał. Urodził się ok. 5-10 roku po Chrystusie. Jako faryzeusz otrzymał staranne wykształcenie i zdobył dobry zawód – był tkaczem namiotów. Jako prześladowca chrześcijan siał postrach na całą okolicę. Uczestniczył też w kamieniowaniu św. Szczepana Nie był więc bezpośrednim winowajcą, pilnował ubrań, ale przekonany o słuszności swojego postępowania zachęcał do działania swoich kolegów.

Kościół pw. Nawrócenia Św. Pawła w Lublinie

W drodze do Damaszku

Do Damaszku wybrał się z zamiarem uwięzienia mieszkających tam chrześcijan. Jednak w drodze oślepiło go światło z nieba i usłyszał głos Jezusa Chrystusa. Otrzymał misję nawracania pogan. Do Damaszku wkroczył jako ślepiec. Błądził, ale wystarczyła chwila łaski Bożej i stał się zupełnie innym człowiekiem. Po trzech dniach odzyskał wzrok i został, już jako Paweł, napełniony Duchem Świętym. Przejrzał, uwierzył i zaufał. Ochrzcił się i do roku 67, kiedy to zginął śmiercią męczeńską, ścięty mieczem w Rzymie, odbył trzy misyjne podróże. Dwukrotnie był aresztowany i kilka lat spędził w więzieniu.

Święty Paweł, nazywany Apostołem Narodów, jest autorem 13 listów do gmin chrześcijańskich, włączonych do ksiąg Nowego Testamentu. W ikonografii. jest przedstawiany w długiej tunice i płaszczu. Jego atrybutami są: baranek, koń, kość słoniowa i miecz. Jest patronem marynarzy, powroźników i tkaczy.

Początki u bernardynów

W IV w. szczątki świętego złożono w grobowcu, nad którym wybudowano bazylikę św. Pawła za Murami. Natomiast lubelski kościół pw. Nawrócenia św. Pawła Apostoła usytuowany jest przy ul. Bernardyńskiej 5. Pierwszą świątynię w miejscu obecnego kościoła wznieśli z drewna dębowego bernardyni w roku 1461. Obecna, zbudowano z cegły i wapienia w latach 1470-1497. Budowla nosiła cechy stylu gotyckiego. Uległa ona znacznemu uszkodzeniu w czasie pożarów w 1557 i 1602 roku, w związku z czym została przebudowana. W XIX wieku zmodernizowano fasadę kościoła i bryły całego obiektu w jej zewnętrznym wyglądzie.

Parafia została erygowana 3 maja 1884 roku. Przejęła ona kościół wraz z innymi zabudowami po skasowanym klasztorze bernardynów. Wspomniany zakon działał w Lublinie ponad 400 lat. Pierwsi zakonnicy zostali tutaj sprowadzeni na początku drugiej połowy XV w. na mocy fundacji z 1459 roku. Początkowo w klasztorze przebywało 12 zakonników, lecz z biegiem lat liczba ich zwiększyła się. W drugiej połowie XVIII w. było ich już około 40. W XVI w. klasztor podniesiono do godności siedziby kustodii i zorganizowano przy nim studium teologii i nowicjat.

Zabudowania mieszkalne były kilkakrotnie restaurowane po zniszczeniach, jakich dokonały pożary czy działania wojenne. Fundatorami byli mieszczanie lubelscy, a także znakomite rody, jak Sobiescy, Potoccy, Dłuscy, Zamoyscy. Przy klasztorze istniała dobrze zaopatrzona biblioteka. Natomiast w pracy duszpasterskiej wielką rolę spełniały bractwa, m. in. św. Anny, św. Franciszka z Asyżu, św. Antoniego, Niepokalanego Poczęcia NMP, św. Tekli, Męki Pańskiej i św. Iwona.

Nowa parafia została wydzielona z katedralnej. Obejmowała ona znaczną część miasta i przedmieścia – Bronowice, za Cukrownią, Dziesiątą, Kośminek, Piaski, Wieniawę oraz niektóre wsie. Tak rozległy teren z biegiem lat ulegał zmniejszeniu na skutek erygowania kilku nowych parafii: św. Michała Archanioła w 1921 roku, św. Teresy w 1937 roku, Niepokalanego Serca Maryi w 1950 roku, Niepokalanego Poczęcia NMP w 1976 roku, św. Józefa w (1981 roku – ośrodek duszpasterski, a od 1982 – parafia, św. Rodziny), od 1982 roku– ośrodek duszpasterski, a od 1984 – parafia.

Kult św. Antoniego i relikwie św. Walentego

W prezbiterium kościoła pw. Nawrócenia św. Pawła znajduje się duży, drewniany ołtarz główny. Został on wykonany w 1739 roku, w stylu barokowym, z elementami rokoko. Znajduje się w nim pochodzący z połowy XVII w. obraz św. Antoniego Padewskiego. Dzięki kultowi tego świętego, który bernardyni wprowadzili tuż po przybyciu do Lublina, usytuowana w centrum miasta parafia, cieszy się coraz większym zainteresowaniem. Świadectwem czci oddawanej św. Antoniemu z Padwy są cotygodniowe, wtorkowe nabożeństwa oraz liczne wota dziękczynne składane za łaski otrzymane za pośrednictwem tego świętego.

W nawach bocznych mieści się 8 innych ołtarzy – wszystkie pochodzą z XVIII w. W prawej nawie bocznej usytuowany jest drewniany, barokowy ołtarz MB Niepokalanie Poczętej. Następne to barokowe drewniane ołtarze: św. Iwona, Najświętszego Serca Jezusowego, w którym wisi duży obraz Serca Pana Jezusa z XX w. oraz św. Walentego w stylu rokokowym z relikwiami patrona zakochanych.

W lewej nawie bocznej, znajdują się barokowe ołtarze: ku czci św. Franciszka z Asyżu, św. Jana z Dukli, św. Anny i św. Tekli z osiemnastowiecznymi obrazami swoich patronów.

Parafia pw. Nawrócenia Św. Pawła liczy obecnie 8246 wiernych.

ELŻBIETA **KASPRZYCKA**

Misjonarz Malinowski zbiera fundusze na pomoc kenijskim niewolnikom

Handlarze ludźmi polują na dzieci

Inauguracja kampanii Wolni-Niewolni w Lubelskim Urzędzie Wojewódzkim

25 stycznia w Lubelskim Urzędzie Wojewódzkim zainaugurowano uroczyście kampanię Wolni-Niewolni. Celem jest zebranie pieniędzy potrzebnych do uratowania i rehabilitacji dzieci i osób dorosłych – ofiar handlu ludźmi w Afryce. Zbiórka potrwa sześć miesięcy.

Kampania Wolni-Niewolni organizowana jest przez Pomoc Kościołowi w Potrzebie, Lubelski Urząd Wojewódzki oraz Regionalny Ośrodek Debaty Międzynarodowej w Lublinie. Zebrane fundusze będą przekazane dla organizacji HAART Kenya i pozwolą powrócić ofiarom handlu ludźmi do normalnego funkcjonowania w społeczeństwie. Środki finansowe zostaną wykorzystane przede wszystkim na opiekę medyczną, pomoc prawną i psychologiczną oraz zapewnią edukację dzieciom. Pomogą również dorosłym ofiarom w uporaniu się z bolesną przeszłością. – Chcemy pomóc naszym braciom w Afryce, tam, na miejscu, stąd nasza akcja – wyjaśniał podczas spotkania z dziennikarzami wojewoda lubelski **Przemysław Czarnek**.

Dzięki zebranym środkom ofiarami handlu ludźmi zajmą się pracownicy HAART Kenya. – Według danych ONZ w każdym roku jest sprzedawanych około 40 milionów osób. To jest więcej niż mieszkańców Polski a za każdą z tych osób stoją prawdziwe dramaty – mówi **Radosław Malinowski**, prezes HAART Kenya, który od 15 lat jest świeckim misjonarzem w Afryce. – Czasem pomoc ofiarom trwa dni, a czasem ich powrót do zdrowia trwa lata. Na ten moment jesteśmy jedyną organizacją w Kenii, która prowadzi specjalistyczne schronisko dla ofiar handlu ludźmi. Nie mamy wsparcia ze strony rządu kenijskiego, który nie udziela nam pomocy finansowej, dlatego w stu procentach jesteśmy zależni do wsparcia darczyńców – dodaje. Od początku działalności HAART Kenya pomógł ponad 350 ofiarom oraz przeszkolił ponad 30 000 osób narażonych na sprzedaż. Ofiarami, najczęściej są dziewczynki w wieku 9-16 lat, które są sprzedawane do pracy przymusowej, do domów publicznych lub zmuszone do małżeństwa.

Środki na potrzeby kampanii zbierane będą w najrozmaitszy sposób m.in. poprzez licytację przedmiotów pochodzących z Afryki. **(EM.K.)**

Uroczystość przerwał kolejny alarm bombowy

Upamiętniono rodzinę Honigsmanów

Na cmentarzu żydowskim przy ulicy Walecznych odsłonięto tablicę poświęconą rodzinie Honigsmanów. Uroczystość odbyła się w ramach obchodzonego 27 stycznia Międzynarodowego Dnia Pamięci o Ofiarach Holokaustu.

O upamiętnienie bliskich, którzy zginęli podczas Holokaustu, starała się **Wiktoria Honigsman**, wieloletnia kuratorka muzeum żydowskiego Chesed Arie we Lwowie. Jej ojciec, prof. **Jakub Honigsman**, był historykiem, autorem m.in. monografii „Zagłada Żydów w Galicji Wschodniej". Urodził się i do 1939 roku mieszkał razem z całą rodziną w Lublinie. Był uczniem słynnej lubelskiej uczelni rabinicznej – Jeszywas Chachmej Lublin. Jako jedyny ze swojej licznej rodziny przeżył Zagładę, wyjeżdżając na Wschód. Po wojnie mieszkał we Lwowie, gdzie wykładał w Katedrze Ekonomii Politycznej Uniwersytetu Lwowskiego, uzyskując stopień profesora. Na marmurowej tablicy na jednej z macew na nowym cmentarzu żydowskim przy Walecznych wyryto imiona i nazwiska członków jego najbliższej rodziny. Tablica powstała dzięki staraniom Ośrodka Brama Grodzka – Teatr NN i Zakładu Historii i Kultury Żydów w Instytucie Historii Uniwersytetu Rzeszowskiego.

W ramach Obchodów Międzynarodowego Dnia Pamięci o Ofiarach Holokaustu na Lubelszczyźnie odbyło się w środę, 30 stycznia spotkanie z ocalałymi z Zagłady i polskimi Sprawiedliwymi wśród Narodów Świata w CTW na KUL. Niestety, z powodu informacji o podłożonej bombie uczelnia w trakcie spotkania musiała przeprowadzić ewakuację. Informacja o podłożonym ładunku wybuchowym, który miał wybuchnąć o godzinie 12.00, dotarła na KUL ponownie pocztą elektroniczną. To drugie tego typu wydarzenie na uczelni, Poprzednia ewakuacja wszystkich obiektów KUL odbyła się 16 stycznia. Za wywołanie fałszywego alarmu bombowego grozi do 8 lat więzienia. Nadawcy maili jak dotąd pozostają nieuchwytni. **(EM.K.)**

Pamiątkowa tablica została wmurowana na cmentarzu żydowskim w Lublinie

3 LUTEGO. CZWARTA NIEDZIELA ZWYKŁA

Kiedy Jezus przyszedł do Nazaretu, przemówił do ludu w synagodze: «Dziś spełniły się te słowa Pisma, które słyszeliście». A wszyscy przyświadczali Mu i dziwili się pełnym łaski słowom, które płynęły z ust Jego. I mówili: «Czy nie jest to syn Józefa?» Wtedy rzekł do nich: «Z pewnością powiecie Mi to przysłowie: Lekarzu, ulecz samego siebie; dokonajże i tu, w swojej ojczyźnie, tego, co wydarzyło się, jak słyszeliśmy, w Kafarnaum». I dodał: «Zaprawdę, powiadam wam: Żaden prorok nie jest mile widziany w swojej ojczyźnie. Naprawdę, mówię wam: Wiele wdów było w Izraelu za czasów Eliasza, kiedy niebo pozostawało zamknięte przez trzy lata i sześć miesięcy, tak że wielki głód panował w całym kraju; a Eliasz do żadnej z nich nie został posłany, tylko do owej wdowy w Sarepcie Sydońskiej. I wielu trędowatych było w Izraelu za proroka Elizeusza, a żaden z nich nie został oczyszczony, tylko Syryjczyk Naaman». Na te słowa wszyscy w synagodze unieśli się gniewem. Porwawszy się z miejsc, wyrzucili Go z miasta i wyprowadzili aż na urwisko góry, na której zbudowane było ich miasto, aby Go strącić. On jednak, przeszedłszy pośród nich, oddalił się. (Łk 4, 21-30)

Żyć miłością czynów

Św. Paweł naucza, że miłość jest największa. Potwierdzeniem tej prawdy stanowi nauka Jezusa, wcielonej Miłość. Mieszkańcom Nazaretu trudno było zaakceptować przytoczone przez Jezusa przykłady miłości Boga wobec ludzi. Jak można zrozumieć historię pogańskiej wdowy, do której został posłany prorok Eliasz czy uzdrowionego z trądu Syryjczyka Naamana? Oba przykłady dotyczyły przecież osób z narodów obcych bądź wrogich wobec Izraela. W ten sposób Jezus naucza, że miłość Boża skierowana jest do wszystkich ludzi, a nie tylko do narodu wybranego.

Kiedy mówimy o kimś, że jest pobożny, to zwykle dotykamy zewnętrznych form jego religijności, tego, że chodzi w niedzielę do kościoła, uczestniczy w nabożeństwach, przestrzega przykazań, modli się rano i wieczorem, może także przed posiłkami, odmawia różaniec. Tak więc ludzie pobożni przez swoje „pobożne czyny" wypełniają obowiązki religijne i zapełniają kościoły. To są sprawy zewnętrzne i jeśli ktoś poprzestaje tylko na nich, to taki człowiek drażni, jest nieautentyczny. Także i my, słusznie, nie lubimy takiej czysto zewnętrznej pobożności, bo brak w niej ducha. Pobożność jest zewnętrznym ukazaniem naszej relacji z Bogiem. Jeśli nie ma jednak wewnętrznej wspólnoty, to wszelkie zewnętrzne działanie staje się kłamstwem, a my sami – „heretykami czynów".

Do królestwa Ojca prowadzą nas nie „czyny pobożne", ale czyny chrześcijańskiej miłości i dobroci. Wszystkie one są zwykłe i proste, potrafi je wypełnić każdy człowiek. Nie chodzi tu o nadzwyczajne dzieła, lecz o zwykłą pomoc okazywaną tym, którzy jej potrzebują na co dzień. Czyny miłości i dobroci są wieczne i będą miarą w sądzeniu wszystkich ludzi. Carlo Carretto w „Listach z pustyni" umieścił fragment pt. „Będziecie sądzeni z waszej miłości". Opowiada w nim o wydarzeniu, jakie przeżył na Saharze pod wielkim kamieniem pomiędzy Tit i Silet. „Nie chcę się już oszukiwać, nie mogę się już więcej oszukiwać. Rzeczywistość jest taka, iż ze strachu przed chłodem nocy nie byłem zdolny dać swego koca staremu Kada. Rzeczywistość ta oznacza, że kocham bardziej własną skórę niż skórę mojego brata...". To przeżycie – sen – wstrząsnęło nim: „oparłem się miłości, nie potrafiłem odpowiedzieć na jej wezwanie". „Jaką ma wartość dobre odmawianie brewiarza, uczestniczenie we Mszy Świętej, skoro nie akceptuje się miłości?". I podsumowuje: „«Będziecie sądzeni z waszej miłości» – krzyczy do mnie ten skrawek pustyni między Tit i Silet".

Nasze czyny miłości spełniają się na co dzień. Syn Boży przez wcielenie swoje zjednoczył się z każdym człowiekiem, stał się naszym Bratem. Przez odkupienie natomiast ogarnął wszystkich ludzi swą nieskończoną miłością. Dlatego obdarowując dobrem bliźnich, którzy są znakiem obecności Chrystusa, czynimy to również Jemu. W bliźnim, w bracie, z którym żyję, mogę spotkać Pana, mogę miłować Pana, mogę Panu służyć. To rzeczywiście wielka szansa! Jest to również wielkie ryzyko. Mogę się minąć z Chrystusem, który przechodzi obok mnie w drugim człowieku, zapominając o „czynach miłości, a skupiając się jedynie na „czynach pobożności".

KS. LESZEK **SMOLIŃSKI** ZA WWW.LITURGIA.WIARA.PL

ZDROWIE

Pomogę osobie starszej w zamian za wynajęcie pokoju z niewielką dopłatą do pokoju. Proszę o telefon w godzinach 20:00 – 21:00. Tel. 794 671 561

Stomatolog, doświadczenie, delikatność. Leczenie, protetyka. Czeremchowa 29 (boczna Warszawskiej). Tel. 81 740 12 26, 501 293 289

Zaopiekuję się małym dzieckiem lub osoba starszą. Tel. 888 031 082

NAUKA

Korepetycje z języka francuskiego z możliwym dojazdem do ucznia. Tel. 517 843 909

Korepetycje z ochrony środowiska i BHP - uprawnienia. Tel. 609 708 308

Niemiecki – tłumaczenia, egzaminy, lekcje. Tel. 797 913 171

Angielski – doświadczony nauczyciel wytłumaczy solidnie, wszystkie poziomy, możliwy dojazd, c. 35 zł/h. Tel. 517 779 729

SPRZEDAM

Sprzedam nowe odłączniki OZK 3x600A – 2 szt, OZK 3x400A – 2 szt. Cena 400-300 zł. Tel. 725 181 783.

Sprzedam błotnik prawy do Volkswagena Craftera r. 2012, zderzak srebrny do Audi A-6 oraz błotnik i uszkodzony reflektor do Mercedesa Sprintera r. 2014. Tel. 506 337 128

Sprzedam narożnik pokrycie skóropodobne, kolor czarny oraz 2 fotele, stan dobry, cena do uzgodnienia. Tel. 516 735 772

Sprzedam drzwi tylne, prawe do Forda Fokusa z małym wgnieceniem bez tapicerki, kolor grafit, cena 95 zł. Tel. 513 348 687

Akumulator Centra 44AH360A typ CC440 nowy (na gwarancji) cena 100 zł. Tel. 605 585 313

Felgi stalowe 6jx15 HZ EE47 (5x112) – 4 szt. (m.in. vw golf V, jetta, skoda oktavia) w dobrym stanie, cena 240 zł za komplet. Tel. 605 585 313

Sprzedam paski klinowe, art. metalowe, łożysk różne, elektrody 3.25, cena do uzgodnienia. Tel. 81 743 57 23

Sprzedam komplet mebli z bambusa, 4 fotele, stół okrągły, 2 taborety. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam lustro okrągłe śr. 30 cm, w oprawie z bambusa śr. 50 cm. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam wieszak stalowy, długość 50 cm, 4 uchwyty, wyrób kowalstwa artystycznego. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam opryskiwacz plecakowy 5l z blachy nierdzewnej. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam kanister 20l. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam łóżko żelazne prod. USA. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam grzejnik olejowo-elektryczny prod. włoskiej na kółkach. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam radiomagnetofon 3200 automatic z Kasprzaka oraz radio Okiean. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam lunetę 10x30 oraz lornetkę teatralną. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam wieszak na ubrania, garderoba długość 200 cm. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam klatkę dla ptaków nową, bardzo ładną. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam powiększalnik walizkowy. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam komplet (po 60 sztuk) slajdów kolor, Kodak Film, z Rzymu, Watykanu, Wenecji. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam rzutnik do slajdów, bajek, itp. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam zderzak tylny do samochodu Peugeot 206. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam ekran rozwijalny ze stojakiem. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam dwa fotele, nieużywane, w kolorze beżowym z lekkim nadrukiem, wys. 90 cm, szer. 85 cm. Tel. 511 37 77 95

Sprzedam odłączniki nowe OZK 3x400 amperów – 2 szt., OZK 3 x 600 amperów – 2 sztuki, cena 300-400 zł/sztuka. Tel. 725 181 783

Sprzedam książki, kalendarze lubelskie, przewodniki po Lublinie i Lubelszczyźnie. Tel. 514 118 643

Sprzedam toaletkę Fremo, przedwojenną. Tel. 725 725 701

Sprzedam piły spalinowe do drewna STIHL. Cena 1000zł, tel. 604 858 729

Sprzedam zegary wiszące do małego remontu-naprawy. Tel. 725 725 701

Sprzedam 100 m blachy ocynkowanej z rozbiórki. Tel. 602 839 559

Sprzedam pierzynę z gęsich piór, na reumatyzm. Cena 500 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam tanio drzewo opałowe do kominka. 90 zł/m3, tel. 604 858 729

Sprzedam drzwi pancerne od schronu kolejowego 1100 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam gąsiory na wino, soki. Cena do uzgodnienia, tel. 604 858 729

Sprzedam kotwicę z holownika Marynarki wojennej. Cena 1000 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam grzejniki aluminiowe, większą ilość z Niemiec. Cena 50 zł/szt., tel. 604 858 729

Sprzedam tanio aparat słuchowy Siemens. Cena 100 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam starą kanapę antyk. Cena 900 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam ozdoby betonowe na ogród: konie, lwy itp. Cena 200 zł do uzgodnienia, tel. 604 858 729

Sprzedam kwietnik stojący, żeliwny, antyk. Cena 300 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam skrzynie po amunicji. Cena 120 zł, ,tel. 604 858 729

Sprzedam gilzy p/pancerne. Cena 200 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam duże drzwi garażowe na tira-12 m, ze słupami. Cena 100 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam lampy i kinkiety z mosiądzu, zabytkowe. Cena 1500 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam stół myśliwski z gilzy armatniej, zabytkowy. Cena 900 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam ramę i okucie od zabytkowej bryczki. Cena 1000 zł, tel. 604 858 729

Poszukuję pustego przelotu TIR-a Innsbruck (Austria)- Lublin, tel. 604 858 729

Sprzedam wóz żelazny z kołami, do dekoracji. Cena 1000 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam osprzęt na konia kantarowy, szory. Cena 500 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam dom drewniany z bali, starodrzewie, do przeniesienia (zabrania). Cena 1500 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam przyczepę campingową lub dwuosiową. Cena 2200 zł do uzgodnienia, tel. 604 858 729

Sprzedam farbę specjalną do blachy pokryciowej dachu, kolor brąz, 12 litrów, cena do uzgodnienia, tel. 516 735 772

Sprzedam/wynajmę przyczep kempingową. Tel. 604 858 729

Sprzedam bryczkę konną. Tel. 604 858 729

Sprzedam/przyjmę reklam. Tel. 604 858 729

Sprzedam/wynajmę kontener oceaniczny. Tel. 604 858 729

Sprzedam grób z 3 katakumbami wraz z nagrobkiem na cmentarzu komunalnym w Świdniku. Tel. 603 888 799

Sprzedam łóżka, materace, gąbki do spania. Cena 90 zł do uzgodnienia, tel. 604 858 729

Sprzedam bale topolowe różnej grubości I długości. Cena 220 zł/m3, tel. 604 858 729

Sprzedam rower zabytkowy Vigry 3. Stan dobry. Cena 320 zł do uzgodnienia, tel. 604 858 729

Sprzedam rower niemiecką damkę. Cena 320 zł do uzgodnienia, tel. 604 858 729

Sprzedam barakowóz na kołach. Cena 4000 zł do uzgodnienia, tel. 604 858 729

Sprzedam wełnę mineralną większą ilość. Cena 8 zł/m2, tel. 604 858 729

Sprzedam drewniane beczki. Cena 100 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam drzwi garażowe na TIR-y szer. 4 m. Cena 900 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam książki- poradniki przedwojenne. Cena 100 zł/szt, tel. 604 858 729

Sprzedam rzeźbę papieża Jana Pawła II oraz Piłsudskiego drewnianą. Cena 500 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam obraz na płótnie Marszałka Piłsudskiego. Cena 500 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam huśtawkę 4-osobową, metalową na łożyskach. Cena 500 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam siatkę ogrodzeniową powlekaną plastikiem. Cena 10 zł/1 mb, tel. 604 858 729

Sprzedam płyty granitowe 50 m2. Cena 50zł/m2, tel. 604 858 729

Sprzedam garaż samoróbkę do zabrania w Lublinie. Cena 500 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam zabytkową bryczkę z uprzężą. Cena 7000 zł do uzgodnienia, tel. 604 858 729

Sprzedam kolumny betonowe na front budynku. Cena 500 zł.

Sprzedam drzwi drewniane zabytkowe. Cena 500 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam stary kredens zabytkowy. Cena 200 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam słoiki z zakrętkami różnej wielkości, większą ilość. Cena 50gr/szt. , tel. 604 858 729

Sprzedam popiersia betonowe Piłsudskiego i papieża Jana Pawła II. Cena 150 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam kołdrę zdrowotną z lamy, na bóle kręgosłupa i kończyn. Cena 300 zł

Sprzedam 5 kg butlę gazową, turystyczną z palnikiem, nową. Tel. 721 378 184

REKLAMA

TKŚ ŚWIDNIK OFERUJE:

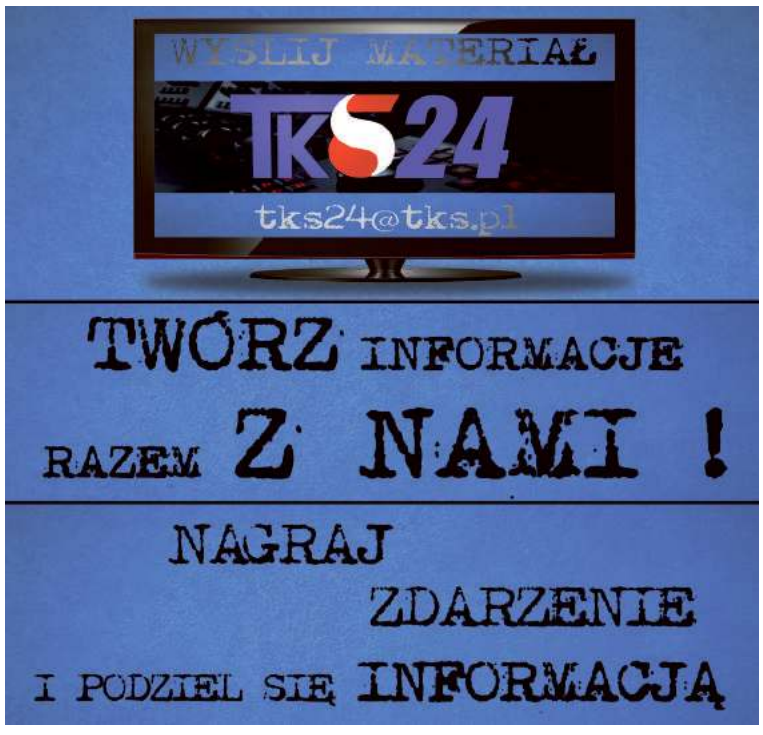

SPRZEDAM DOM WOLNO STOJĄCY, murowany, do remontu, ok. 100 mkw., działka o powierzchni 48a, w Ewopolu przy trasie Chełm-Lublin, bardzo malownicza okolica, dobry dojazd.
Cena do uzgodnienia. Tel. 0 602 600 347.

Okuninka, dom letniskowy, 8 x 9m, działka 25 arów, odległość od J. Białego 20 m, tel. 605 553 024

Sprzedam pompę górniczą z zabezpieczonym wyłącznikiem. Tel. 666 779 353

Sprzedam kuchenkę turystyczną, 2 palnikową i butlę gazową 2 kg. Tel. 666 479 353

Sprzedam stół do tenisa stołowego „Stiga" nowy, cena 360 zł. Tel. 784 787 235

Opony zimowe o wymiarach 185 x 60 x 15 jak nowe. Tel. 604 206 241

Budę ocieploną na dużego psa o wymiarach 120 x 80 x 90. Tel. 604 206 241

Akwarium 80 x 40 x 40. Tel. 604 206 241

Tanio sprzedam odkurzacz, mało używany, nieduży, cena 100 zł. Tel. 728 332 747

Sprzedam zbiornik na paliwo ON poj. 5000l, z dystrybutorem i zadaszeniem. Tel. 535 050 915, 603 585 554

Nowe sprzęgło do Toyoty Yaris lub Auris, silnik 1,329. Tel. 604 206 241

Rower trójkołowy z koszem, nowy, idealny na działkę, na zakupy, pilnie sprzedam. Tel. 887 039 439, 81 532 8438

Roland E-68 + kolumna alternatywna 80W, (nowe dyskietki + futerał + stojak – gratis), cena 1 500 zł, Tel. 782 480 702

Sprzedam konsolę DJ Pioneer CDJ-200 i Mikser DJM-400, stan bdb, 100 proc. sprawna, cena 1500 zł, tel. 501 516 593

Panele fotowoltaiczne dla firm i domu, projektowanie, montaż, dobór instalacji, tel. 510 548 784

Sprzedam nowy zestaw rattanowy sofa, stół i dwa fotele z poduszkami. Tel. 781 028 245

Kożuszek dziecięcy (wiek 3-5 lat), z kapturem, z naturalnych skór, c. 60 zł. Tel. 516 339 017

Serial „Stawka większa niż życie", komplet 9 płyt DVD, c. 20 zł. Tel. 516 339 017

Szafka meblowa (orzech), do maszyny do szycia Singer, cena 50 zł. Tel. 608 42 44 88

Komplet mebli z bambusa: 4 fotele, stół okrągły, 2 taborety. Tel. 81 743 61 58

Lustro okrągłe, śr. 30 cm w oprawie z bambusa, śr. 50 cm. Tel. 81 743 61 58

Parapety drewniane 33 x 150 cm, gr 3,5 cm, 20 x 155 cm, gr. 3,5 cm. Tel. 81 743 61 58

Szyba zespolona do okna, wymiary 60 x 128 cm, grubość 2,5 cm. Tel. 81 743 61 58

Wieszak stalowy – wyrób kowalstwo artystyczne, długość 50 cm, 4 uchwyty. Tel. 81 743 61 58

Butla gazowa turystyczna oraz palnik. Tel. 81 743 61 58

Zegar z kukułką, obudowa drewniana. Tel. 81 743 61 58

Klatka dla ptaków, nowa, bardzo ładna. Tel. 81 743 61 58

INNE

Przyjmę większą ilość słoików zakręcanych. Uprzątnę piwnice w Lublinie, tel. 604 858 729

Przyjmę lodówkę na chodzie w Lublinie, tel. 604 858 729

Przyjmę reklamę. Lublin, Lubartów, Parczew. Cena 100 zł, tel. 604 858 729

Przyjmę reklamę przy ulicy Gospodarczej, Głuskiej, Lotniczej. W Abramowicach Prywatnych, tel. 604 858 729

Udostępnię miejsce w Lublinie na malowanie muralu o tematyce patriotycznej. Wymiary 4× 11 m-44m2. Bezpłatnie, tel. 604 858 729

KUPIĘ

Kupię pilarki uszkodzone Husqvarna, Makita, PS 280, Stihl Tel. 785 231 548

Kupię garaż blaszany na „Wysypisku przy ul. Krępieckiej w Świdniku. Tel. 513 278 708

Kupię mieszkanie w Warszawie w atrakcyjnej cenie, może by zadłużone, do remontu, z nieuregulowanym stanem prawnym, z lokatorem do eksmisji itp. Mogę dać w rozliczeniu lokal zastępczy, ew. działka rolna/rekreacyjna nad Wieprzem, ,tel. 604 858 729

Kupię w dobrej cenie działkę, pole, grunty. Może być niepełnowartościowe, pod linią energetyczną, na skarpie, itp. w obrębie Lublina, tel. 604 858 729

Kupię naczepę z TIR-a, używaną, na magazyn, z transportem, tel. 604 858 729

Kupię telefon komórkowy nowej generacji. Mogę sam odebrać z salonu, tel. 604 858 729

Kupię 1000 m2 kostki brukowej rozbiórkowej, z transportem do Zaniówki, pow. parczewski, woj. lubelskie, tel. 604 858 729

Kupię stary sprzęt wojskowy na dekoracje CPN (czołg, śmigłowce, amfibia itp.), tel. 604 858 729

Kupię w dobrej cenie dużą ilość płyt USB, mogą być używane, tel. 604 858 729

Kupię pole przy drodze Lubartów-Lublin, Łęczna-Lublin lub przy innej trasie do 25km od Lublina, tel. 604 858 729

Kupię stupy betonowe elektryczne z transportem do Parczewa, tel. 604 858 729

Kupię płotki budowlane wym. 3,20 m x 1,70 m. Mogą być do remontu, tel. 604 858 729

Kupię telewizor powyżej 65 cali na gwarancji, tel. 604 858 729

Kupię w dobrej cenie gruby, męski łańcuszek złoty z krzyżykiem lub Matką Boską, tel. 604 858 729

Kupię w dobrej cenie drzewo opałowe rąbane większą ilość (2 tiry), z transportem do Zaniówki, powiat parczewski, woj. Lubelskie, tel. 604 858 729

Kupię baterie słoneczne, ekrany, wiatrak. Do wytwarzania energii elektrycznej, tel. 604 858 729

Kupię dużą ilość węgla z transportem do Parczewa, woj. lubelskie - może być koleją, tel. 604 858 729

USŁUGI

Domofony, elektryka, malowanie, tapetowanie, montaż szafek i mebli, Tel. 725 181 783

Montaż mebli, montaż oświetlenia, atrakcyjne ceny, Tel. 885 647 647

Tapetowanie, malowanie, gładzie, hydraulika, panele podłogowe oraz drobne naprawy. Tel. 662 063 626

Nauka pływania dla najmłodszych, młodzieży i dorosłych. Świdnik te. 505 164 832

Usługi matrymonialne dużo ofert, tel. 663 919 260, 81 747 19 05

Gładź, malowanie, tapetowanie, panele podłogowe, hydraulika, drobne naprawy na terenie Lublina, tel. 662 063 626

Remonty glazura, sufity podwieszane, gładź, malowanie, panele. Tel. 781 472 211

Panele słoneczne dla gospodarstw, bezpłatny montaż. Tel. 536 968 921

Skuwanie glazury, płytek, tynku, betonu, posadzek, tarasów, schodów, burzenie ścian, wycinanie otworów w ścianach. Tel. 509 252 557

Panele fotowoltaiczne dla firm, gospodarstw, zakładów, projekty, montaż, dotacje, dobór instalacji gratis. Tel. 510 548 784

Malarz odnowi Państwu mieszkanie, dom, wnętrza oraz zewnętrzną elewację. Tapetowanie raufazą, sufity, odgrzybianie. Kulturalny i solidny. Tel. 506 750 659

WYKOŃCZENIA WNĘTRZ (GLAZURA, TERAKOTA, REGIPSY, PANELE, TYNKI STRUKTURALNE, JAPOŃSKIE, GŁADŹ, ŚCIANKI DZIAŁOWE, SUFITY PODWIESZANE, MALOWANIE) REMONTY, ADAPTACJE PODDASZY – profesjonalnie i terminowo – tel. 503-4024-3045

Wszystko w Domu: hydraulika, elektryka, glazura, gładź, malowanie, panele, zabudowy, remonty. Tel. 732 698 739

Tapetowanie, malowanie, hydraulika, gładź, panele podłogowe. Tel. 662 063 626

Wykonam projekty budowlane, wpis do izby. Tel. 691 890 834, 81 467 03 89

Usługi projektowania komputerowego na zlecenie, nauka, wpis do izby. Tel. 691 890 834, 81 467 03 89

Cyklinowanie, bezpyłowe, tanio. Tel. 505 902 342

Profesjonalne usługi szpachlarsko-malarskie. Tel. 607 722 107

Malowanie, tapetowanie, gładź, panele podłogowe, hydraulika. Tel. 662 063 662

Glazura, remonty kompleksowo. Wieloletnie doświadczenie. Tel. 882 823 602

FOTOBUDKA
DO WYNAJĘCIA
NA WESELA I INNE OKAZJE
603 609 602

Meble pod wymiar, kuchnie, zabudowy wnęk, pokojowe, sypialne, garderoby, typowe i nietypowe, dopasowane do potrzeb klienta, solidnie i terminowo. Tel. 507 147 579

Solidnie tapetowanie, malowanie, gładź, hydraulika, glazura, panele podłogowe. Tel. 662 063 626

Glazura, terakota, panele remonty kompleksowe, duże doświadczenie. Tel. 660 272 588

Wywóz złomu samochodem osobowym z przyczepką; usługi transportowe. Tel. 792 069 445

NIERUCHOMOŚCI

SPRZEDAM

Sprzedam pawilon handlowy w Świdniku przy targu, dwa pomieszczenia, wszystkie media. Tel. 600 050 647.

Sprzedam dom 300 mkw w zabudowie szeregowej do wykończenia na osiedlu Olimpijczyków w Świdniku, cena do uzgodnienia. Tel. 516 735 772

Sprzedam mieszkanie 3 pokoje + kuchnia 62 mkw, parter, duży balkon, piwnica, własnościowe, na osiedlu Świdnik-Wschód, blisko przedszkole, market, szkoła. Tel. 723 738 184

Sprzedam mieszkanie o pow. 74 mkw w Lublinie, os. Czuby, 3 pok., kuchnia, łazienka, balkon, piwnica, cena 330 tys. zł do negocjacji. Tel. 505 008 455

Sprzedam mieszkanie 40 m2 w Świdniku przy ul. Klonowej, nowe, wykończone, ewentualnie zamienię w rozliczeniu na mały dom w stanie surowym, Tel. 508 041 361

Sprzedam 2 mieszkania 94m2 i 78,5 m2 w kamienicy w pionie w Lublinie przy deptaku. Tel. 691 636 371

Sprzedam dom w stanie surowym w centrum Świdnika ewentualnie może być w rozliczeniu mieszkanie w Świdniku o pow. ok. 50 m2 oprócz IV piętra, Tel. 508 041 361

Sprzedam pawilon handlowy w dobrym punkcie Świdnika. Tel. 510 906 622

Sprzedam kamienicę w Lublinie przy deptaku (2 mieszkania plus 2 lokale użytkowe po remoncie). Tel. 691 636 371

Sprzedam działkę budowlaną 44a w Krępcu przy ul. Kwiatowej. Tel. 664 603 443

Sprzedam mieszkanie, III piętro, 3 pokoje, duży balkon, wybudowane w 1997 roku, osiedle Wchód w Świdniku, tel. 889 169 377

Sprzedam dom 300 m2 w zabudowie szeregowej do wykończenia na osiedlu Olimpijczyków w Świdniku, cena do uzgodnienia. Tel. 516 735 772

Sprzedam działkę 38ar z domem, prąd, siła, studnia, ogrodzona. Kukawka gm. Wojsławice pow. chełmski, cena 50.000 zł. Tel. 698 909 281

Sprzedam mieszkanie 62m2 M-4 w Świdniku, własnościowe, parter (z dożywociem) za gotówk. Tel. 723 738 184, po godz. 16.00

Sprzedam mieszkanie 73m2, 4 pokoje, IV p. w Świdniku, cena 230 tys. zł. Tel. 691 760 268

Sprzedam mieszkanie po remoncie, 50m2, Lotnicza 8-Lublin. Dwa pokoje, osobna kuchnia, nowe meble. Możliwość prowadzenia działalności gospodarczej. Możliwość spłacenia w ratach. Cena 222 tys. zł, tel. 604 858 729

Sprzedam mieszkanie w Świdniku, M-3, 39m2, I p. Tel. 889 970 626

Sprzedam mieszkanie własnościowe 50m2 , czwarte piętro z bloku czteropiętrowym w Lublinie na Kalinowszczyźnie przy szkole. Tel. 881 585 461

Konstal PRODUCENT
GARAŻE Blaszane
BRAMY Garażowe
KOJCE dla Psów
Najniższe CENY
Różne wymiary
Transport i montaż
GRATIS cały KRAJ
GARAŻE WZMOCNIONE
Dogodne RATY
512-182-312 604-397-105
81-440-51-08 82-592-28-44
84-539-81-91 25-740-57-38
www.konstal-garaze.pl

Sprzedam mieszkanie w Lublinie, 74m2, 3 pokoje, kuchnia, łazienka, duży balkon, osiedle Czuby, parter, cena 330 tys. zł do negocjacji. Tel. 505 008 455.

Sprzedam dwie działki 60 arów, w Lisznej 91, gm. Sławatycze, woj. Lubelskie, nad rzeką Bug, z domem drewnianym do generalnego remontu. Może służy na ubezpieczenie KRUS. Możliwość nasadzenia lasu. Cena 6 tys. zł. Możliwość dokupienia i powiększenia nieruchomości- 8 tys. zł. Mogę zająć się remontem domu, ogrodzeniem posesji i innymi usługami, tel. 604 858 729

Sprzedam dom drewniany z bali, starodrzewie, do przeniesienia (zabrania). Cena 1500 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam działkę 38a z domem w Kukawce (gm. Wojsławice, pow. chełmski), cena 50 000 zł. Tel. 698 909 281

Sprzedam piękną posiadłość w okolicach Stalowej Woli pałacyk 300m2, 1ha ogrodu w tym staw. Tel. 15 600 65 77 (wieczorem)

Sprzedam garaż znajdujący si pod blokiem przy ul. Bolesława Śmiałego w Lublinie (LSM) tel. 605 954 934

Sprzedam mieszkanie w Świdniku, na osiedlu Wschód, 73,15m^2, 4 pokoje, piętro 4/4, widna kuchnia. Tel. 606 589 115

Sprzedam dom 300 m2 w zabudowie szeregowej na osiedlu Olimpijczyków w Świdniku, cena do uzgodnienia, tel. 516 735 772

Sprzedam udziały/wynajmę w kamienicy w Lublinie, 3 pomieszczenia. Tel. 604 858 729

Sprzedam mieszkanie 45,32 m2 w Świdniku, 2 pokoje, p. 4/4, własnościowe przy ul. Racławickiej, cena do uzgodnienia. Lub zamieni na 1-2 pokojowe powyżej 30m^2 na parterze lub 1. piętrze w Świdniku. Tel. 516 735 772

Sprzedam lub zamieni ę 30m^2 3/3p na 2 pokoje z balkonem dopłata w Świdniku, parter lub 1 piętro. Tel. 511 318 597

Sprzedam mieszkanie 70m^2 plus, II piętro, 3 pokoje, kuchnia, łazienka, wc, garderoba, balkon, ul. Organowa (Szeligowskiego) rezydencja ogrodzona, Czechów w Lublinie. Cicha spokojna lokalizacja. Wysoce rozwinięta infrastruktura, sklepy, market Auchaun, przedszkole, kościół, apteka, szpital, przystanek MPK. Cena do uzgodnienia. Tel. 669 976 650, 81 740 35 62

Sprzedam 25% udziałów w nieruchomości o powierzchni 3400m^2, z zabudową 1200m^2, ul. Szewska w Lublinie, c. 415 000 zł. Tel. 505 526 477

Sprzedam (kiosk) PW 8, pawilon handlowy 30m^2, centrum Świdnika, ze względu na zakończenie działalności gospodarczej i wiek, przystępna cena, tanio. Tel. 510 906 622

Dom jednopiętrowy w miejscowości Młynki k. Końskowoli, podpiwniczony, oddzielnie garaż, budynek gospodarczy, działka 0,5h, cena 450 000 zł. Tel. 798 807 260

Lokal stancja, 8,6m^2, Świdnik, parter, nowe budownictwo, opomiarowane, media, cena do uzgodnienia. Tel. 609 953 354

Mieszkanie w Świdniku 54,70 p.4/4, 3 pokoje, balkon własnościowe. Tel. 505 164 842

Sprzedam 25% udziałów w nieruchomości komercyjnej, Lublin, ul. Szewska, c. 550 000 zł. Tel. 606 626 477

Sprzedam udział ze wskazaniem na metraż, ok. 60m^2, ścisłe centrum Lublina, cena 85 000 zł. Tel. 602 471 748

Sprzedam kamienic w Lublinie deptak, w tym 2 mieszkania 94 i 78,5m^2, i 2 lokale użytkowe 28 i 18,70m^2, c. 2 050 000 zł. Tel. 691 636 371

ZAMIENIĘ

Zamienię M-4 w Świdniku, komunalne 66 m2, IV piętro, na mniejsze na parterze lub I piętrze. Tel. 782 640 596

Zamienię mieszkanie 51m^2, Węglin Południowy, działkę budowlaną 1000m^2 i działkę ogrodniczą 2000m^2, na dom w Lublinie lub w pobliżu Lublina. Tel. 513 348 687

Zamienię M-4 w Świdniku, własnościowe, parter, 62m^2, na M-3 własnościowe na parterze lub I piętrze w Świdniku ewentualnie dom z małą działką w Jackowie, Dominowie, Turce i tych okolicach. Tel. 723 738 184

Zamieni ęM-3 w Świdniku, 51m^2, 2 piętro, na M-4 w Świdniku, min. 60m^2, parter, 1 lub 2 piętro, mieszkanie może by do remontu. Tel. 507 941 189

Zamienię mieszkanie po remoncie, 50m2, Lotnicza 8-Lublin. Dwa pokoje, osobna kuchnia, nowe meble. Możliwość prowadzenia działalności gospodarczej. Zamienię na dom jednorodzinny, tel. 604 858 729

Zamienię posesję z budynkami I działką 0,50 ha I możliwością dokupienia 1 ha w Zaniówce, pow. parczewski, woj. lubelskie w rozliczeniu, na mieszkanie w Lublinie, tel. 604 858 729

Zamienię posesję z budynkami I działką 0,50 ha I możliwością dokupienia 1 ha w Zaniówce, pow. parczewski, woj. lubelskie w rozliczeniu, na mieszkanie w Warszawie, tel. 604 858 729

Zamienię wełnę mineralną większą ilość na inne materiały budowlane, tel. 604 858 729

Zamienię przyczepę campingową lub dwuosiową na bagażową, tel. 604 858 729

Zamienię płyty granitowe 50 m2 na inne materiały, tel. 604 858 729

Zamienię siatkę ogrodzeniową powlekaną plastikiem na inne materiały budowlane, tel. 604 858 729

Zamienię popiersia betonowe Piłsudskiego i papieża Jana Pawła II na inne rzeczy, tel. 604 858 729

REKLAMA

CENTRUM OCHRONY PRACY I BIZNESU
CONSULTRIX
LUBLIN

Lublin, ul. Projektowa 1
tel. 81 444 08 80
www.consultrix.pl
www.cxsafety.pl

Szkolenia okresowe BHP | Sklep BHP
Szkolenia specjalistyczne SEP, UTB
Szkolenia w zakresie środków ochrony roślin

Zamienię stary kredens zabytkowy na inne rzeczy, tel. 604 858 729

Zamienię drzwi drewniane zabytkowe na inne stare rzeczy, tel. 604 858 729

WYNAJMĘ

Do wynajęcia 2-pokojowe mieszkanie na Czechowie. Tel. 666 659 155

Wynajmę mieszkanie po remoncie, 50m2, Lotnicza 8- Lublin. Dwa pokoje, osobna kuchnia, nowe meble. Możliwość prowadzenia działalności gospodarczej. Cena do uzgodnienia, tel. 604 858 729Przyjmę do siebie Panią na stancję do wspólnego pokoju w Lublinie, cena 150 zł tel. 513 40 17 92

Wynajmę mieszkanie 3-pokojowe w Lublinie osiedle Czechów w pełni umeblowane, sprzęt AGD. Tel. 608494991 lub 605613017

Budynek wolnostojący z przeznaczeniem na stancje, biura, usługi itp. Tel. 81 751 29 51

Mieszkanie w Świdniku, 50m^2, 2 pokoje umeblowane, parter, c. 1250,00 zł/miesiąc. Tel. 508 297 794

Mieszkanie w Świdniku, 2 pokoje, częściowo umeblowane, 800,00 zł + gaz + prąd + woda. Tel. 530 888 462

Wynajmę pokój jednoosobowy, umeblowany w Lublinie, Czechów, os. Lipińskiego dla studentki, uczennicy lub pracującej. Cena 480 zł, bez dodatkowych opłat. Tel. 696 715 264

Wynajmę przyczepę campingową lub dwuosiową. Cena 40 zł/doba, tel. 604 858 729

Wynajmę barakowóz na kołach. Cena 40 zł/doba do uzgodnienia, tel. 604 858 729

Wynajmę mieszkanie 2 pokoje, kuchnia i łazienka w Warszawie (I piętro) z garażem na osiedlu zamkniętym i strzeżonym. Kontakt tel. 513 966 903.

Wynajmę zabytkową bryczkę z uprzężą. Cena 200zl/doba do uzgodnienia, tel. 604 858 729

Wynajmę garaż przy ulicy Kusocińskiego w Świdniku. Tel. 661 639 360

Garaż pod blokiem mieszkalnym, brama na pilota, osiedle monitorowane w Lublinie, ul. Startowa. Tel. 668 999 931

Wynajmę duży magazyn- stodołę, 70 km od Lublina. Cena 500 zł, tel. 604 858 729

DZIAŁKI

Działka budowlana 15a, 37.5x40.0m, woda, prąd, Internet. Świdnik, ul. Olimpijczyków 3a. Tel. 694 956 500

Sprzedam/wynajmę działkę letniskową nad rzeką Wieprz. Tel. 604 858 729

Sprzedam/wydzierżawi 1 ha pola łąki na KRUS/ZUS, Horodyszcze. Tel. 604 858 729

Sprzedam/wynajmę działkę w Lublinie (inwestycyjną) na ul. Gospodarczej. Tel. 604 858 729

Sprzedam/wynajmę działkę 0,50 ha z domkiem do remontu, nad rzeką Bug. Tel. 604 858 729

Wydzierżawię dwie działki 60 arów, w Lisznej 91, gm. Sławatycze, woj. Lubelskie, nad rzeką Bug, z domem drewnianym do generalnego remontu. Może służyć na ubezpieczenie KRUS. Możliwość nasadzenia lasu. Cena 6 tys. zł. Możliwość dokupienia i powiększenia nieruchomości- 8 tys. zł. Mogę zająć się remontem domu, ogrodzeniem posesji i innymi usługami, tel. 604 858 729

Biała Podlaska przy trasie Warszawa – Terespol – sprzedam działkę o pow. 1,5 ha naprzeciwko Urzędu Celnego, cena do uzgodnienia, tel. (0 82) 563-35-51

Wydzierżawię siedlisko: 0, 5 ha placu z domem, garażami, stodołą. Może służyć do prowadzenia działalności gospodarczej. Możliwość wynajęcia 1 ha placu po sąsiedzku. Zaniówka, woj. Lubelskie. Cena 1200 zł/rocznie do uzgodnienia, tel. 604 858 729

Zamienię siedlisko: 0,5 ha placu z domem, garażami, stodołą. Może służyć do prowadzenia działalności gospodarczej. Możliwość wynajęcia 1 ha placu po sąsiedzku. Zaniówka, woj. Lubelskie. Cena 1200 zł/rocznie do uzgodnienia, tel. 604 858 729

Sprzedam działkę rolno-budowlaną o powierzchni 42a w Kolonia Struża, przy szosie, media są. Tel. 723 534 333

Działka budowlano inwestycyjna 20a w Miłocinie przy trasie Lublin Nałęczów, ogrodzona, woda, cena do uzgodnienia. Tel. 513 348 687

Sprzedam działkę inwestycyjną 69 a, media przy działce, ul. Lotnicza w Świdniku (w pobliżu lotniska). Tel. 696 771 377

Sprzedam dwie działki budowlane po 20a (woda, światło) w Nowym Krępcu. Tel. 794 765 667, 721 523 662

Sprzedam działkę budowlaną, uzbrojoną, wszystkie media 378m^2, Turka osiedle Borek. Atrakcyjna spokojna okolica, bardzo dobre połączenie z centrum Lublina, 7 minut jazdy MPK. Wysoce rozwinięta infrastruktura sklepy, przedszkole, kościół, apteka, boisko sportowe Orlik. Cena do uzgodnienia. Tel. 669 976 650

Sprzedam działkę rolną 1ha, Czubrowice, woj. Małopolskie, c. 155 000 zł. Tel. 505 625 477

Działka budowlana 10a Franciszków gm. Mełgiew, wszystkie media. Tel. 501 660 999 po 19.00

Wynajmę działkę utwardzoną 1800 m^2 w Elizówce naprzeciwko giełdy, cena 2 500 zł do uzgodnienia. Tel. 81 756 13 38, 504 55 66 70

4 działki budowlane, 12 15 arowe, pełne uzbrojenie, Jastków, obok CPN przy cmentarzu. Tel. 601 313 149

Sprzedam działkę inwestycyjną, Lublin pow. 1ha. Cena 120 zł/m^2. Tel. 697 492 997

Sprzedam działkę o pow. 1,5 ha przy trasie Warszawa - Terespol w Białej Podlaskiej, naprzeciwko Urzędu Celnego, cena do uzgodnienia, tel. 82 563 35 51

Sprzedam działkę budowlaną 15a, 37,5 x 40 m (woda, prąd, Internet) w Świdniku przy ul. Olimpijczyków 3a, tel. 694 956 500

PRACA

PRACA – SZUKAM

Poszukuję pracodawcy, który przyjąłby mnie na praktyki zawodowe do swojej piekarni lub cukierni. Osoby zainteresowane proszę o kontakt pod numerem tel. 789 354 041.

Wykształcenie wyższe, dyspozycyjna –podejmie pracę jako opiekunka do osób starszych, tel. 691 666 068

Poszukuję alpinisty z linami, do podcięcia drzewa, tel. 604 858 729

Poszukuję alpinisty z linami, do zrobienia podbitki w szczycie budynku, tel. 604 858 729

Poszukuję pracy w zawodzie cukiernik w Świdniku lub okolicach. Posiadam dyplom czeladniczy i ukończony kurs zawodowy. Tel. 789 435 041

Emeryt (66 lat) z orzeczeniem umiarkowanym, poszukuje pracy dziennej w szatni, na portierni, kurier, catering, prawo jazdy kat. B. Tel. 784 787 235

Emeryt (68 lat) I grupa inwalidzka, stopie znaczny poszukuje pracy w szatni lub portierni, na budowie pracownik ochrony w systemie pracy chronionej. Tel. 783 888 202

Marchandiser, kasjer, przedstawiciel handlowy, uprawnienia na wózek widłowy, kierowca kat. B. Tel. 504 44 20 57

Pilnie poszukuj pracy w biurze, recepcji, ochronie jako tłumacz. Znam wiele języków. Praca na stałe lub zlecenie. Tel. 887 039 439, 798 381 481

Poszukuje pracy w ochronie na budowie, w obiektach zamkniętych, na portierni, w szatni. Tel. 504 651 114, 511 347 670, 514 356 057

Pracownik ochrony poszukuje pilnie pracy w obiektach zamkniętych. Długoletnia praktyka w ochronie. Tel. 81 532 84 38, 887 039 439, 798 381 481

Emeryt I. 68, I grupa inwalidzka (stopie znaczny), poszukuje pracy w szatni lub portierni w systemie zakładu pracy chronionej. Tel. 783 888 202

Masażystka wykonuje masaż leczniczy i relaksacyjny. Tel. 721 121 675

Rencistka I. 54 poszukuje pracy w szatni lub na portierni na uczelniach lub szpitalach lub instytucjach. Tel. 508 708 674

Osoba z wykształceniem medycznym chętnie zaopiekuje si dzieckiem lub osobą starszą. Tel. 603 927 704

Poszukuje pracy jako opiekunka do osób starszych, posiadam doświadczenie. Świdnik i okolice. 662 868 096

Mężczyzna 50+, uczciwy, zdyscyplinowany, nie pijący, podejmie pracę w Świdniku lub okolicy, stałą na umowę (może by ochrona). Tel. 81 751 51 22

Emeryt (61 lat) poszukuje pracy jako kierowca. Tel. 604 219 158

PRACA – DAM

Zatrudnię dorywczo kierowcę (rencistę) z prawem jazy kat. B, 2-3 razy w tygodniu. Tel. 515 754 059

Szukam pracownika do montażu i noszenia mebli. Praca dorywcza. Tel. 515 754 059

Zatrudnię w restauracji we Włodawie kucharkę z doświadczeniem. Praca na umowę. Możliwość zamieszkania w miejscu pracy. Tel. 503 626 888

MATRYMONIALNE

Usługi matrymonialne, duży wybór ofert. Tel. 81 747 19 05, 663 919 260

Poznam Panią z Lublina lub okolic – Paweł. Tel. 797 754 393

Poznam Pana w wieku 70-80 lat, tak jak ja odczuwającego samotność, tel. 513 40 17 92

Poznam pannę do 40 lat. Matrymonialnie. Tel. 511 198 493

Usługi matrymonialne, 26-letnia tradycja. Tel. 81 747 19 05, 663 919 260

MOTORYZACJA

Toyota RAV 4, 2004 rok, poj. 2,0, D4D, 116 KM, bardzo bogate wyposażenie + opony zimowe, cena 18 800 zł. Tel. 509 866 941

Volvo V40, 2001 r, Cena 2,5 tys. zł. Tel. 602 839 559

Pilnie sprzedam skuter marki Fresco, w dobrym stanie, cena do uzgodnienia. Tel. 887 039 439, 504 651 114, 81 532 84 38.

Ford Focus 2006/7, przebieg 96780 km, benzyna, 5D, czarny, cena 14000 zł do negocjacji. Tel. 662 384 588

Daewoo Espero 1999 r., benzyna 1,8, wymienione progi, łańcuch rozrządu, tarcza sprzęgła, amortyzatory przód, cena 2500 zł, tel. 662 063 626

Opel Insignia A, 2011r., c. 35 900 zł, abs, elektryczne szyby przednie, poduszka powietrzna kierowcy, wspomaganie kierownicy, asr (kontrola trakcji), czujnik zmierzchu, elektrochromatyczne lusterko wsteczne, esp (stabilizacja toru jazdy), gniazdo usb, klimatyzacja automatyczna, kurtyny powietrzne, odtwarzacz dvd, poduszka powietrzna chroniąca kolana, relingi dachowe, światła xenonowe, wielofunkcyjna kierownica, cd, elektrycznie ustawiane lusterka, poduszka powietrzna pasażera, alarm, bluetooth, czujniki parkowania przednie, elektryczne szyby tylne, gniazdo aux, hak, klimatyzacja dwustrefowa, mp3, podgrzewane lusterka boczne, poduszki boczne przednie, światła led, tapicerka skórzana, zmieniarka cd, centralny zamek, immobilizer, radio fabryczne, alufelgi, czujnik deszczu, czujniki parkowania tylne, elektrycznie ustawiane fotele, gniazdo sd, isofix, komputer pokładowy, nawigacja gps, podgrzewane przednie siedzenia, przyciemniane szyby, światła przeciwmgielne, tempomat. Tel. 601 055 551

Ford S-Max I, 2007r., c. 22 900 zł, abs, elektryczne szyby przednie, poduszka powietrzna kierowcy, wspomaganie kierownicy, bluetooth, elektrochromatyczne lusterko wsteczne, gniazdo aux, hak, klimatyzacja dwustrefowa, mp3, podgrzewane przednie siedzenia, poduszki boczne tylne, światła przeciwmgielne, cd, elektrycznie ustawiane lusterka, poduszka powietrzna pasażera, alarm, dach panoramiczny, elektryczne szyby tylne, gniazdo sd, isofix, komputer pokładowy, podgrzewana przednia szyba, poduszka powietrzna chroniąca kolana, przyciemniane szyby, tempomat, centralny zamek, immobilizer, radio fabryczne, asr (kontrola trakcji), elektrochromatyczne lusterka boczne, esp (stabilizacja toru jazdy), gniazdo usb, klimatyzacja automatyczna, kurtyny powietrzne, podgrzewane lusterka boczne, poduszki boczne przednie, światła do jazdy dziennej, wielofunkcyjna kierownica. Tel. 515 406 607

Volkswagen Touareg I, 2005r., c. 39 500 zł, abs, elektryczne szyby przednie, poduszka powietrzna kierowcy, wspomaganie kierownicy, asr (kontrola trakcji), czujniki parkowania przednie, elektrochromatyczne lusterko wsteczne, esp (stabilizacja toru jazdy), klimatyzacja czterostrefowa, komputer pokładowy, podgrzewane przednie siedzenia, poduszki boczne przednie, regulowane zawieszenie, tapicerka skórzana, wielofunkcyjna kierownica, cd, elektrycznie ustawiane lusterka, poduszka powietrzna pasażera, alarm, czujnik deszczu, czujniki parkowania tylne, elektryczne szyby tylne, hak, klimatyzacja dwustrefowa, nawigacja gps, podgrzewane tylne siedzenia, poduszki boczne tylne, światła do jazdy dziennej, tempomat, zmieniarka cd, centralny zamek, immobilizer, radio fabryczne, alufelgi, czujnik zmierzchu, elektrochromatyczne lusterka boczne, elektrycznie ustawiane fotele, klimatyzacja automatyczna, klimatyzacja manualna, podgrzewane lusterka boczne, poduszka powietrzna chroniąca kolana, przyciemniane szyby, światła xenonowe, tempomat aktywny. Tel. 500 202 869

Volkswagen Passat B6, 2007r., c. 19 900 zł, abs, elektryczne szyby przednie, poduszka powietrzna kierowcy, wspomaganie kierownicy, czujniki parkowania tylne, isofix, kurtyny powietrzne, poduszki boczne przednie, światła do jazdy dziennej, tempomat, cd, elektrycznie ustawiane lusterka, poduszka powietrzna pasażera, czujnik deszczu, elektrochromatyczne lusterko wsteczne, klimatyzacja dwustrefowa, podgrzewane lusterka boczne, przyciemniane szyby, światła led, centralny zamek, immobilizer, radio fabryczne, czujniki parkowania przednie, esp (stabilizacja toru jazdy), komputer pokładowy, podgrzewane przednie siedzenia, relingi dachowe, światła przeciwmgielne. Tel. 794 264 335

BMW Seria 3 E46, 2004r., c. 30 500 zł, abs, elektryczne szyby przednie, poduszka powietrzna kierowcy, wspomaganie kierownicy, asr (kontrola trakcji), elektrochromatyczne lusterka boczne, elektrycznie ustawiane fotele, klimatyzacja automatyczna, podgrzewane przednie siedzenia, przyciemniane szyby, światła do jazdy dziennej, tapicerka skórzana, zmieniarka cd, cd, elektrycznie ustawiane lusterka, poduszka powietrzna pasażera, alarm, czujnik deszczu, elektrochromatyczne lusterko wsteczne, gniazdo aux, komputer pokładowy, poduszki boczne przednie, relingi dachowe, światła przeciwmgielne, tempomat, centralny zamek, immobilizer, radio fabryczne, alufelgi, czujniki parkowania tylne, elektryczne szyby tylne, isofix, kurtyny powietrzne, poduszki boczne tylne, szyberdach, światła xenonowe, wielofunkcyjna kierownica. Tel. 601 295 056

Citroën C4 Picasso I, 2007r., c. 17 700 zł, abs, elektryczne szyby przednie, poduszka powietrzna kierowcy, wspomaganie kierownicy, czujnik deszczu, dach panoramiczny, hak, łopatki zmiany biegów, światła xenonowe, cd, elektrycznie ustawiane lusterka, poduszka powietrzna pasażera, alufelgi, czujniki parkowania przednie, elektrochromatyczne lusterko wsteczne, isofix, mp3, tempomat, centralny zamek, immobilizer, radio fabryczne, bluetooth, czujniki parkowania tylne, elektryczne szyby tylne, klimatyzacja dwustrefowa, światła przeciwmgielne. Tel. 884 960 544

Volvo XC 70, 2010r., c. 49 900 zł, abs, elektryczne szyby przednie, poduszka powietrzna kierowcy, wspomaganie kierownicy, asr (kontrola trakcji), czujniki parkowania przednie, elektrochromatyczne lusterko wsteczne, gniazdo aux, klimatyzacja automatyczna, kurtyny powietrzne, podgrzewane przednie siedzenia, poduszki boczne tylne, światła przeciwmgielne, tempomat, cd, elektrycznie ustawiane lusterka, poduszka powietrzna pasażera, alarm, bluetooth, czujniki parkowania tylne, elektryczne szyby tylne, gniazdo usb, klimatyzacja dwustrefowa, mp3, poduszka powietrzna chroniąca kolana, przyciemniane szyby, światła xenonowe, wielofunkcyjna kierownica, centralny zamek, immobilizer, radio fabryczne, alufelgi, czujnik deszczu, elektrochromatyczne lusterka boczne, esp (stabilizacja toru jazdy), isofix, komputer pokładowy, podgrzewane lusterka boczne, poduszki boczne przednie, relingi dachowe, tapicerka skórzana. Tel. 607 372 787

Mini ONE, 2011r., c. 27 900 zł, abs, elektryczne szyby przednie, poduszka powietrzna kierowcy, wspomaganie kierownicy, bluetooth, elektrochromatyczne lusterko wsteczne, kurtyny powietrzne, światła przeciwmgielne, cd, elektrycznie ustawiane lusterka, poduszka powietrzna pasażera, alufelgi, czujnik deszczu, esp (stabilizacja toru jazdy), mp3, światła xenonowe, centralny zamek, immobilizer, radio fabryczne, asr (kontrola trakcji), czujnik zmierzchu, klimatyzacja dwustrefowa, system start-stop, wielofunkcyjna kierownica. Tel. 884 960 544

Honda Accord VII, 2004r., c. 21 900 zł, abs, elektryczne szyby przednie, poduszka powietrzna pasażera, alufelgi, elektrochromatyczne lusterka boczne, elektrycznie ustawiane fotele, klimatyzacja automatyczna, podgrzewane lusterka boczne, przyciemniane szyby, światła xenonowe, wielofunkcyjna kierownica, cd, elektrycznie ustawiane lusterka, radio fabryczne, asr (kontrola trakcji), elektrochromatyczne lusterko wsteczne, esp (stabilizacja toru jazdy), klimatyzacja dwustrefowa, podgrzewane przednie siedzenia, szyberdach, tapicerka skórzana, centralny zamek, poduszka powietrzna kierowcy, wspomaganie kierownicy, czujnik deszczu, elektryczne szyby tylne, isofix, kurtyny powietrzne, poduszki boczne przednie, światła przeciwmgielne, tempomat. Tel. 884 885 408

Audi S3 8P, 2007r., c. 40 900 zł, abs, elektryczne szyby przednie, poduszka powietrzna kierowcy, wspomaganie kierownicy, asr (kontrola trakcji), esp (stabilizacja toru jazdy), klimatyzacja automatyczna, kurtyny powietrzne, światła przeciwmgielne, tapicerka welurowa, cd, elektrycznie ustawiane lusterka, poduszka powietrzna pasażera, alarm, czujnik deszczu, gniazdo aux, klimatyzacja dwustrefowa, mp3, światła xenonowe, tempomat, centralny zamek, immobilizer, radio fabryczne, alufelgi, czujnik zmierzchu, isofix, komputer pokładowy, przyciemniane szyby, tapicerka skórzana, wielofunkcyjna kierownica. Tel. 663 113 069

Ford Focus Mk3, 2011r., c. 29 900 zł, abs, elektryczne szyby przednie, poduszka powietrzna kierowcy, wspomaganie kierownicy, bluetooth, elektrochromatyczne lusterka boczne, esp (stabilizacja toru jazdy), hak, klimatyzacja dwustrefowa, mp3, podgrzewane lusterka boczne, poduszki boczne tylne, światła led, tempomat, cd, elektrycznie ustawiane lusterka, poduszka powietrzna pasażera, alufelgi, czujnik deszczu, elektrochromatyczne lusterko wsteczne, gniazdo aux, isofix, komputer pokładowy, ogranicznik prędkości, podgrzewane przednie siedzenia, system start-stop, światła przeciwmgielne, tempomat aktywny, centralny zamek, immobilizer, radio fabryczne, asr (kontrola trakcji), czujnik zmierzchu, elektryczne szyby tylne, gniazdo usb, klimatyzacja automatyczna, kurtyny powietrzne, podgrzewana przednia szyba, poduszki boczne przednie, światła do jazdy dziennej, światła xenonowe, wielofunkcyjna kierownica. Tel. 506 239 180

Seat Leon II, 2009r., c. 22 900 zł, elektryczne szyby przednie, poduszka powietrzna kierowcy, wspomaganie kierownicy, bluetooth, esp (stabilizacja toru jazdy), klimatyzacja manualna, mp3, poduszki boczne tylne, tapicerka welurowa, cd, elektrycznie ustawiane lusterka, poduszka powietrzna pasażera, alufelgi, czujnik deszczu, gniazdo aux, komputer pokładowy, podgrzewane lusterka boczne, przyciemniane szyby, tempomat, centralny zamek, immobilizer, radio fabryczne, asr (kontrola trakcji), elektrochromatyczne lusterko wsteczne, isofix, kurtyny powietrzne, poduszki boczne przednie, światła przeciwmgielne. Tel. 508 518 170

Ford S-Max I, 2010r., c. 44 500 zł, abs, elektryczne szyby przednie, poduszka powietrzna kierowcy, wspomaganie kierownicy, asr (kontrola trakcji), czujniki parkowania przednie, elektryczne szyby tylne, isofix, komputer pokładowy, podgrzewane lusterka boczne, poduszki boczne tylne, światła led, tempomat, cd, elektrycznie ustawiane lusterka, poduszka powietrzna pasażera, alarm, czujnik deszczu, czujniki parkowania tylne, esp (stabilizacja toru jazdy), klimatyzacja automatyczna, kurtyny powietrzne, poduszka powietrzna chroniąca kolana, przyciemniane szyby, światła przeciwmgielne, wielofunkcyjna kierownica, centralny zamek, immobilizer, radio fabryczne, alufelgi, czujnik zmierzchu, elektrochromatyczne lusterko wsteczne, gniazdo aux, klimatyzacja dwustrefowa, podgrzewana przednia szyba, poduszki boczne przednie, światła do jazdy dziennej, światła xenonowe. Tel. 607 712 767

Toyota RAV4 II , 2005r., c. 19 500 zł, abs, elektryczne szyby przednie, poduszka powietrzna kierowcy, wspomaganie kierownicy, czujniki parkowania tylne, klimatyzacja automatyczna, kurtyny powietrzne, poduszki boczne tylne, tempomat, cd, elektrycznie ustawiane lusterka, poduszka powietrzna pasażera, alufelgi, elektryczne szyby tylne, klimatyzacja dwustrefowa, podgrzewane lusterka boczne, relingi dachowe, wielofunkcyjna kierownica, centralny zamek, immobilizer, radio fabryczne, asr (kontrola trakcji), esp (stabilizacja toru jazdy), komputer pokładowy, poduszki boczne przednie, światła przeciwmgielne. Tel. 737 818 011

CO, GDZIE, KIEDY?

KINA

Poniedziałek 04.02

BAJKA – LUBLIN, UL. RADZISZEWSKIEGO 8, TEL. (81) 533-88-72
Anioł 20:15
Asterix i Obelix. Tajemnica magicznego wywaru 09:00
Miszmasz czyli Kogel Mogel 3 16:30, 18:15

Zimna wojna 15:00, 18:30
Dwie Ireny 16:45
Green Book 20:00
Mia i biały lew 11:00, 14:30
Mirai 10:00

LOT – ŚWIDNIK, AL. LOTNIKÓW POLSKICH 24, TEL. (81) 751-24-61
Miszmasz czyli Kogel Mogel 3 16:30, 18:30
Glass 20:15

Wtorek 05.02

BAJKA – LUBLIN, UL. RADZISZEWSKIEGO 8, TEL. (81) 533-88-72
Anioł 20:15
Miszmasz czyli Kogel Mogel 3 16:15, 18:00
Zimna wojna 11:30, 15:00, 18:30
Dwie Ireny 16:45
Green Book 19:45
Mia i biały lew 09:30, 14:30
Mirai 09:45
Mary Poppins powraca 11:30

LOT – ŚWIDNIK, AL. LOTNIKÓW POLSKICH 24, TEL. (81) 751-24-61
Miszmasz czyli Kogel Mogel 3 16:30, 18:30
Glass 20:15

Środa 06.02

BAJKA – LUBLIN, UL. RADZISZEWSKIEGO 8, TEL. (81) 533-88-72
Anioł 20:15
Miszmasz czyli Kogel Mogel 3 16:15, 18:00
Zimna wojna 13:15, 15:00, 18:30
Dwie Ireny 16:45
Green Book 19:45
Mia i biały lew 11:30
Mirai 09:45

LOT – ŚWIDNIK, AL. LOTNIKÓW POLSKICH 24, TEL. (81) 751-24-61
Miszmasz czyli Kogel Mogel 3 16:30, 18:30
Glass 20:15

Czwartek 07.02

BAJKA – LUBLIN, UL. RADZISZEWSKIEGO 8, TEL. (81) 533-88-72
Anioł 20:15
Miszmasz czyli Kogel Mogel 3 16:15, 18:00
Mój piękny syn 13:15
Zimna wojna 15:00, 18:30
Dwie Ireny 16:45
Green Book 19:45
Mia i biały lew 11:30
Mirai 09:45

LOT – ŚWIDNIK, AL. LOTNIKÓW POLSKICH 24, TEL. (81) 751-24-61
Miszmasz czyli Kogel Mogel 3 16:30, 18:30
Glass 20:15

Piątek 08.02

LOT – ŚWIDNIK, AL. LOTNIKÓW POLSKICH 24, TEL. (81) 751-24-61
Asterix i Obelix. Tajemnica magicznego wywaru 14:00
Planeta Singli 3 16:00, 20:00

Miszmasz czyli Kogel Mogel 3 18:00

Sobota 09.02

LOT – ŚWIDNIK, AL. LOTNIKÓW POLSKICH 24, TEL. (81) 751-24-61
Asterix i Obelix. Tajemnica magicznego wywaru 14:00
Planeta Singli 3 16:00, 20:00
Miszmasz czyli Kogel Mogel 3 18:00

Niedziela 10.02

LOT – ŚWIDNIK, AL. LOTNIKÓW POLSKICH 24, TEL. (81) 751-24-61
Asterix i Obelix. Tajemnica magicznego wywaru 14:00
Planeta Singli 3 16:00, 20:00
Miszmasz czyli Kogel Mogel 3 18:00

CINEMA CITY LUBLIN, UL. LIPOWA 13, TEL. (81) 533-25-25 I AL. WITOSA 32, TEL. (81) 443 58 58
Pełny repertuar na stronie www.cinema-city.pl/kina/lublinplaza i www.cinema-city.pl/kina/felicity#

MULTIKINO LUBLIN, AL. SPÓŁDZIELCZOŚCI PRACY 34, TEL. (81) 460 28 10
Pełny repertuar na stronie www.multikino.pl/kino/lublin/repertuar

TEATRY

TEATR IM. J. OSTERWY
06.02 – Rok 1984/2081 godz. 19:00
07.02 – Rok 1984/2081 godz. 09:00
08.02 – Trzy siostry godz. 19:00
09.02 – Trzy siostry godz. 19:00
10.02 – Trzy siostry godz. 18:00

TEATR IM. H. CH. ANDERSENA
05.02 – Calineczka godz. 09:30
05.02 – Calineczka godz. 11:30
06.02 – Calineczka godz. 09:30
06.02 – Calineczka godz. 11:30
07.02 – Calineczka godz. 09:30
07.02 – Calineczka godz. 11:30
08.02 – Calineczka godz. 09:30
08.02 – Calineczka godz. 11:30
09.02 – Calineczka godz. 16:00
10.02 – Calineczka godz. 12:00

TEATR STARY
04.02 – Kino w Teatrze Starym „Pod ciemnymi gwiazdami" godz. 18:00
05.02 – Bitwa o kulturę. Łapa w łapę godz. 18:00
06.02 – Kjetil Mulelid Trio godz. 19:00
08.02 – „Kobieta zagrożona niskimi świadczeniami emerytalnymi" Teatr Współczesny w Szczecinie godz. 19:00
09.02 – Marcin Kydryński prezentuje: Dino D'Santiago godz. 16:00
09.02 – Marcin Kydryński prezentuje: Dino D'Santiago godz. 19:00
10.02 – Filmowa niedziela „Kacper i Emma – zimowe wakacje" godz. 17:00

TEATR MUZYCZNY
05.02 – Królewna Śnieżka godz. 10:00
06.02 – Królewna Śnieżka godz. 10:00
08.02 – Ania z Zielonego Wzgórza godz. 10:00
09.02 – Ania z Zielonego Wzgórza godz. 16:00

FILHARMONIA

04.02 (PONIEDZIAŁEK)
Koncert edukacyjny: „Zima, zima, zima..." godz. 09:30
Koncert edukacyjny: „Zima, zima, zima..." godz. 11:00

09.02 (SOBOTA)
Artyści estrady: Koncert Muzyki Filmowej godz. 17:00

10.02 (NIEDZIELA)
Miłość w karnawale godz. 17:00

BEZPŁATNE OGŁOSZENIA DROBNE

Kupon ogłoszeniowy

nowy tydzień W LUBLINIE

☐ sprzedam auto-moto ☐ sprzedam nieruchomości ☐ sprzedam inne ☐ usługi ☐ nauka
☐ kupię ☐ wynajmę ☐ zamienię ☐ inne ☐ zwierzęta ☐ zdrowie i medycyna ☐ szukam pracy

Kupony należy dostarczyć do redakcji „Nowego Tygodnia w Lublinie" przy ul. Bramowej 6 (osobiście lub pocztą) lub wrzucić do naszej skrzynki ogłoszeniowej.

Treść ogłoszenia .....
.....
.....
Dane ogłoszeniodawcy (do wiadomości redakcji)
.....
.....
.....
..... , tel. .....

Adresy skrzynek ogłoszeniowych:
W Lublinie: • ul. Turystyczna 1 (przed głównym wejściem do E. Leclerc) • ul. Okrzei 2 (sklep hydrauliczny) • sklep LSS, pl. Wolności • Bar „Dobre Smaki u Jadzi", ul. Godebskiego 10.
W Świdniku: PSS Społem: sklep nr 3 „Trójka", ul. Niepodległości 1 i sklep nr 25 „Berlinek", ul. Okulickiego 11.

FOT. LOKALNY PRZEGLĄD PIŁKARSKI

Kluczowe dla wygrania II ligi przez All Promote Futsal TEAM Lublin było zwycięstwo 7:4 w sobotnim, pierwszym meczu ostatniego turnieju z Art-Kom Milejów

All Promote Futsal Team Lublin mistrzem II ligi!

W sobotę zakończyły się rozgrywki II ligi futsalu LZPN. Tytuł mistrzowski oraz prawo gry w barażach o I ligę wywalczyła ekipa All Promote Futsal Team Lublin!

Najlepszy zespół rozgrywek z ośmiu spotkań wygrał aż siedem. Przegrał tylko raz, w ostatnim meczu z Piaskovią, która dzięki zwycięstwu nie tylko zachowała miano niepokonanej drużyny, ale zapewniła sobie drugie miejsce.

Wyniki ostatniego turnieju
ART-KOM MILEJÓW – ALL PROMOTE FUTSAL TEAM LUBLIN 4:7 (3:4)
Art-Kom Milejów: Marcin Głażewski, Łukasz Mróz, Paweł Kozak, Kamil Ślicznіak, Eryk Głaz, Igor Szewczyk, Kamil Sowa, Patryk Błaziak, Rafał Korchut.
All Promote Futsal: Marcin Zapał, Łukasz Sobiech, Tomasz Wnuk, Rafał Al Swaiti, Jakub Bednara, Piotr Baran, Bartosz Nogas, Rafał Krupski, Grzegorz Góral, Mateusz Kłyk.
Bramki: Mróz 2, 5, Kozak 6, Błaziak 19 - Sobiech 1, Bednara 2, 9, 16, Kłyk 6, Al Swaiti 14, 23.
SPORTICO MKS SIEDLISKA – UKS DYS 7:1 (2:1)
Sportico MKS Siedliska: Maciej Ciosek, Piotr Krysa, Kacper Kasprzak, Patryk Augustyniak, Jacek Wójcik, Tomasz Olech, Jarosław Tkaczyk, Piotr Wójcik, Mateusz Cholewa, Marcin Cholewa.
UKS DYS: Tomasz Ciok, Wiktor Borkowski-Wrona, Kryspin Florek, Daniel Saletnik, Szymon Piskorski, Krzysztof Pydyś.
Bramki: Borkowski-Wrona samobójcza 8, Kasprzak 12, 20, Krysa 16, Augustyniak 18, Wójcik 19, Cholewa 20 - Florek 4.
LKS WIERZCHOWISKA – ALL PROMOTE FUTSAL LUBLIN 2:8 (1:4)
LKS Wierzchowiska: Dominik Jarosz, Marcin Winiarczyk, Maciej Ruszniak, Dawid Kurkiewicz, Mateusz Wawszczak, Piotr Mazur.
Bramki: Wawszczak 10, Mazur 19 - Baran 3, 12, 13, Krupski 7, 10, Bednara 17, Wnuk 18, Kłyk 21.
AMATOR NASUTÓW TEAM – SPORTICO MKS SIEDLISKA 2:6 (0:2)
Amator: Jarosław Dziachan, Konrad Pytka, Łukasz Smoliński, Arkadiusz Pytka, Adrian Przybysławski, Adam Porzak, Marcin Dębski, Grzegorz Domin.
Bramki: Przybysławski 19, 20 - Cholewa 8, 12, Kasprzak 17, Pytka 24- samobójcza, Augustyniak 24.
ALL PROMOTE FUTSAL TEAM - PIASKOVIA PIASKI 2:4 (1:2)
Piaskovia: Karol Kurzępa, Tomasz Nowak, Krzysztof Olender, Mateusz Ziętek, Tomasz Szklarz, Michał Młynarczyk, Kamil Niedzielski.
Bramki: Al Swaiti 9, 24 - Niedzielski 8, Nowak 17, Szklarz 21, Kurzępa 23.
UKS DYS – ART-KOM MILEJÓW 5:15 (2:8)
Bramki: Florek 7, Pydyś 11, 14, 15, 23 - Błaziak 1, 2, 3, 9, 10, 12, 12, 14, 16, 17, 17, Szewczyk 11, Korchut 19, 20, 22.

Puchar „LPP" dla Patryka Błaziaka

Królem strzelców II lidze futsalu LZPN został **Patryk Błaziak** z drużyny Art-Kom Milejów, który w ośmiu meczach swojego zespołu strzelił aż 23 gole, w tym aż 12 w ostatnim z UKS Dys, wygranym 15:5. Na zdjęciu **Jacek Kosierb** wręcza najskuteczniejszemu zawodnikowi ligi puchar ufundowany przez redakcję Lokalnego Przeglądu Piłkarskiego.

KOŃCOWA TABELA:

1. ALL PROMOTE	8	21	70-14
2. Piaskovia	8	20	55-12
3. Victoria	8	18	51-22
4. Art-Kom	8	16	49-20
5. Wierzchowiska	8	12	35-44
6. Solidarność PZL	8	10	38-18
7. Sportico MKS	8	6	24-49
8. Amator	8	3	16-42
9. UKS DYS	8	0	13-139

NAJLEPSI STRZELCY
23 gole - Patryk Błaziak (Art-Kom Milejów)
21 - Rafał Al Swaiti (ALL PROMOTE Futsal Team Lublin)
20 - Jan Cegiełka (Solidarność PZL Świdnik)
18 - Tomasz Szklarz (Piaskovia Piaski)
15 - Kamil Witkowski (Victoria Dywany Łuszczów), Mateusz Kłyk (ALL PROMOTE Futsal Team Lublin)

Lublinianie zremisowali 1:1 z Legionovią. Kamil Poźniak pozyskany w poniedziałek przez lubelski klub był najlepszym piłkarzem sparingowego spotkania

Motor nadal poszukuje obrońcy

Piłkarze Motoru Lublin rozegrali już szóstą grę kontrolną. W sobotę, w Warszawie, podopieczni trenera Roberta Góralczyka zremisowali 1:1 z trzecioligowcem z grupy pierwszej – Legionovią Legionowo, prowadzoną przez byłego szkoleniowca lubelskiej drużyny Marcina Sasala. Gola dla „żółto-biało-niebieskich" zdobył Michał Paluch.

FOT. ŁUKASZ KACZANOWSKI

W okresie przygotowawczym piłkarze Motoru rozegrali już sześć gier kontrolnych. Bilans: 3 zwycięstwa (5:0 ze Stalą Kraśnik, 8:0 z Lewartem Lubartów i 7:0 z Kryształem Werbkowice), remis (1:1 z Legionovią) oraz 2 porażki (1:4 z Górnikiem Łęczna oraz 1:2 z Resovią Rzeszów

Tym razem w składzie ekipy z Lublina nie pojawił się żaden nowy zawodnik. Nie zagrali także doświadczeni **Tomasz Brzyski** i **Grzegorz Bonin,** którym szkoleniowiec dał nieco odpocząć po ostatnich, ciężkich treningach. Pod ich nieobecność na boisku wyróżniali się najświeższy nabytek klubu z Lublina **Kamil Poźniak** (urodzony w Krasnymstawie zawodnik i mający za sobą 72 występy w ekstraklasie, a także grę w młodzieżowych reprezentacjach Polski do lat 21 i 23, podpisał kontrakt z Motorem w poniedziałek), a także strzelec bramki.

Po tym jak Motor zrezygnował że sprawdzanego w ostatnich tygodniach 19-latka **Jana Pelca** (Sokół Sieniawa) w klubie nadal trwają poszukiwania obrońcy.

Kolejny sparing motorowcy rozegrają w piątek, 8 lutego w Siedlcach, gdzie zmierzą się z miejscową Pogonią. Początek spotkania zaplanowano na godzinę 16..

LEGIONOVIA – MOTOR LUBLIN 1:1 (1:0)
Motor - I połowa: Łakota – Wołos, Ranko, R. Majewski, Michota, Buczek, Poźniak, D. Kamiński, Darmochwał, Nowak, M. Majewski; II połowa: Olszewski – Cichocki, Wołos, Ranko, Kraśniewski, D'Apollonio, Gałecki, Sz. Kamiński, Pożak, Rak, Paluch.
Bramki: zawodnik testowany 12 – Paluch 72.

Akademia Piłkarska Motoru zaprasza do klas o specjalności piłka

We wrześniu w Szkole Podstawowej nr 16 w Lublinie otwarte zostaną klasy mistrzostwa sportowego współtworzone przez Akademię Piłkarską Motoru.

Pierwsi uczniowie rozpoczną naukę w nowo powstałych klasach: IV, V, VI oraz VII.

Rekrutacja na rok szkolny 2019/2020 do klas o specjalności piłka nożna rozpocznie się w marcu. Na chętnych czeka 24 miejsc w każdej klasie.

Szczegółowe informacje będzie można wkrótce znaleźć na stronie internetowej lubelskiego klubu www.motorlublin.eu oraz na stronie szkoły www.g16-lublin.eu oraz telefonicznie u trenera koordynatora – **nr tel. 501 694 031.**

FOT. MKS AVIA ŚWIDNIK (WWW.AVIA-SWIDNIK.PL)

W sobotnim meczu Avia zremisowała z Powiślakiem Końskowola 2:2

Transfery coraz bliżej

Przygotowująca się do rundy rewanżowej piłkarskiej III ligi świdnicka Avia rozegrała w sobotę trzecią grę kontrolną. Podobnie jak przed tygodniem w starciu z drugoligowym Górnikiem Łęczna, tak i teraz, w potyczce z IV-ligowym Powiślakiem Końskowola podopieczni trenera Tomasza Bednaruka osiągnęli remis.

Bramki dla Avii zdobyli **Dominik Maluga (**trafiał także w starciu z łęcznianami) oraz **Krystian Mroczek**.

W drużynie ze Świdnika po raz kolejny trener Bednaruk miał okazję przetestować kilku zawodników. Z dobrej strony ponownie zaprezentowali się napastnik **Sebastian Dziedzic** (Podhale Nowy Targ), a także obrońca **Przemysław Dworzyński** (Znicz Pruszków). Ich pozostanie w Świdniku wydaje się być już przesądzone. Kolejnym nowym piłkarzem, którego przed rewanżami pozyska Avia będzie prawdopodobnie **Bartłomiej Gliniak,** były zawodnik JKS Jarosław i Stali Rzeszów, a ostatnio szwajcarskiego FC Olten

W sobotę w meczu z Powiślakiem w Avii zagrał również **Michał Budzyński** (ostatnio Lewart Lubartów). O tym czy zostanie w Świdniku, decyzja zapadnie po kolejnym sparingu, który Avia rozegra 9 lutego. Rywalem świdniczan będzie Wisła Puławy.

AVIA ŚWIDNIK – POWIŚLAK KOŃSKOWOLA 2:2 (0:0)
Avia: Wójcicki (46 Piotrowski) – Kołodziej, Dworzyński, Budzyński, Gliniak, Głaz, Maluga, Dziedziec, Białek i dwóch zawodników testowanych oraz po przerwie Koczon, Niewiński, Mykytyn, Mroczek, Wójcik, Strug.
Bramki: 0:1 Grzegorczyk 48, 1:1 Maluga 59, 2:1 Mroczek 60, 2:2 Dudkowski 75.

Przegrali z Chełmianką

Piłkarze czwartoligowej Lublinianki w trzecim meczu kontrolnym zanotowali drugą porażkę. W sobotę przegrali 0:2 z trzecioligową Chełmianką, tracąc obie bramki po prostych błędach.

W zespole z Lublina zagrał między innymi nowy zawodnik **Bartłomiej Powałka**, pozyskamy w zimowej przerwie przez klub z Wieniawy. Powałka ma 20-lat i jest wychowankiem Orląt Radzyń Podlaski. Ostatnio występował w Orle Czemierniki.

W kolejnym meczu Lublinianka zmierzy się w sobotę o godz. 12 w Lubartowie z Lewartem.

LUBLINIANKA – CHEŁMIANKA 0:2 (0:0)
Lublinianka: Żuber – Dzyr, Ptaszyński, Mulawa, Wszołek, Kuzioła, Bednara, Baran, Rejmak, Powałka, zawodnik testowany I oraz Toruń, Stępień, Morenkov, Giza, Kośka, Iwańczuk, Rapa, Kowalczyk zawodnik testowany II.
Chełmianka: Osuch (31 Drzewiecki, 61 Szymkowiak) – Kwiatkowski, Salewski, Myszka, Pioś, Rak, Aftyka, Jodłowski, Wójcicki, Kompanicki, Kotowicz oraz Krawiec, J. Niewęgłowski, Kursa, Uliczny, Czułowski, Zawiślak.
Bramki: Zawiślak 71, 90.

Inni też sparowali

Pogoń Staszów - Stal Kraśnik **1:6** * Wisła Puławy - Ruch Wysokie Mazowieckie **1:1** * Stal St. Wola - Stal Rzeszów **1:6** * Radomiak Radom - Górnik Łęczna **2:0** * Ruch Chorzów - Podhale Nowy Targ **4:1** * Start Krasnystaw - Gryf Gmina Zamość 4**:1** * Orlęta Radzyń Podlaski - Victoria Sulejówek **3:0** * Podlasie Biała Podlaska - Olimpia Zambrów **0:2**

Lublinianka wygrała turniej Protexim Cup

Młodzicy starsi Lublinianki (rocznik 2006) wygrali turniej Protexim Cup, organizowany przez Akademię Piłkarską Bronowice!

Podopieczni trenera **Marka Wawra** wygrali w zawodach wszystkie, pięć spotkań! Ponadto **Oskar Jeż** zdobył statuetkę dla Najlepszego zawodnika. W turnieju w zespole Lublinianki występowali także: **Stanisław Blachani** (bramkarz), **Igor Tomczuk, Wojtek Wojtkowski, Kacper Kapeć, Kacper Wadowski, Aleksander Kuzioła** (zdobył 6 goli), **Michał Kula** i **Mateusz Hałas**.

BAS

Aż 1119 biegaczy dobiegło do mety Nocnej Dychy do Maratonu!

Artur Kern wygrał Nocną Dychę do Maratonu rozegraną w Lublinie z soboty na niedzielę. Zwycięzca 10-kilometrową trasę pokonał w 34 minuty i 3 sekundy. Bieg ukończyło aż 1119 osób, w tym 287 kobiet i 832 mężczyzn.

Kern na podium wyprzedził o ponad minutę **Pawła Wysockiego** (lubelskibiegacz.pl Team)oraz **Bartosza Ceberaka** z Lubartowa, który okazał się najlepszy w klasyfikacji studentów.

Wśród kobiet najszybsza była **Joanna Szmit** (Łabunie) - 39 :59. Kolejne miejsca na podium zajęły **Paulina Pawłowska** z AZS UMCS (40:47) i **Aneta Ściuba** (Stay Insane) - 41:34.

Ostatnia, Czwarta Dycha, odbędzie się 7 kwietnia.

BS

Najlepsi na podium

OPEN
mężczyźni: 1. Artur Kern (Hrubieszów) 34:03, 2. Paweł Wysocki (lubelskibiegacz.pl Team) 35:10, 3. Bartosz Ceberak (Lubartów) 35:23, 4. Krzysztof Polak (Puławy) 35:32,5. Jacek Chruściel 35:55, 6. Paweł Grochmal 35:59, 7. Krzesimir Siatka 36:17, 8. Piotr Siatka (lubelskibiegacz.pl) 36:26, 9. Marcin Głodek (Stężyca) 36:47, 10. Piotr Zięba 36:57.
kobiety: 1. (55. w klas. generalnej) Joanna Szmit (Łabunie) 39:59, 2. (77) Paulina Pawłowska (AZS UMCS Lublin) 40:47, 3. (94) Aneta Ściuba (Stay Insane Lublin) 41:34.

Przy ul. Fabrycznej wre robota

Słoneczny Świdnik rośnie w oczach

FOT. SWIDNIK.PL

Przy Fabrycznej trwa już budowa konstrukcji hali basenowej

Choć zima trzyma, budowa kompleksu sportowo-rekreacyjnego „Słoneczny Świdnik" idzie pełną parą. Wykonawca, którym jest koncern Warbud, wykonał już wykopy, wylał fundamenty i właśnie stawia konstrukcję ścian hali pod baseny.

Zima inwestycji niestraszna, bo Warbud wykorzystuje technologię elektronagrzewu, która pozwala na prowadzenie prac budowlanych nawet w temperaturze – 15 stopni Celsjusza.

– Wykonywane są roboty fundamentowe i konstrukcja, tj. ściany i słupy oraz instalacja podbasenowa i instalacja odgromowa. Roboty przebiegają zgodnie z harmonogramem – nie kryje zadowolenia **Maciej Olechnowicz**, kierownik Referatu Inwestycji w Urzędzie Miasta Świdnik.

Jeśli prace nadal będą przebiegać w tak dobrym tempie, to do końca marca fundamenty i konstrukcja obiektu będą gotowe, a do końca drugiego kwartału żelbetowa konstrukcja zostanie pokryta dachem. Tym samym będzie można przystąpić do prac montażowych wewnątrz i budowy obiektów wokół krytej pływali, czyli basenów zewnętrznych i kompleksu boisk oraz placów do rekreacji.

Na zakończenie wszystkich prac Warbud ma czas do marca 2020 roku. Biorąc pod uwagę wielkość inwestycji, to naprawdę niewiele, ale przy utrzymaniu obecnego tempa robót termin wydaje się realny. Jak już wszystko będzie gotowe, świdniczanie będą mieli do dyspozycji jeden z najatrakcyjniejszych kompleksów rekreacyjno-sportowych w regionie. Poza parkiem wodnym z krytymi i odkrytymi pływalniami, zjeżdżalniami, brodzikami czy saunami, powstaną boiska, place zabaw, siłownie pod chmurką.

Budowa „Słonecznego Świdnika" będzie kosztowała miasto prawie 52 mln zł.

JOANNA **NIEĆKO**

ŚWIDNIK: Zamiast grać na komputerze

Ferie bez nudy

W najbliższy poniedziałek 11 lutego rozpoczynają się ferie zimowe. Młodzi świdniczanie, którzy nie wyjadą na zimowiska, nie są skazani na siedzenie w domu przed telewizorem czy komputerem, bo miejskie placówki oświatowe i kulturalne przygotowały ofertę ciekawych zajęć. Przez całe ferie czynne będzie również lodowisko przy SP nr. 5, a bez żadnego wpisowego i bez limitów można będzie uczestniczyć w zajęciach w ZSO Nr 1 czy pograć w planszówki w Miejsko-Powiatowej Bibliotece Publicznej.

Miejski Ośrodek Kultury

Pierwszego dnia ferii odbędą się warsztaty z udzielania pierwszej pomocy i przygotowywania słodkich lizaków. We wtorek uczestnicy półkolonii w MOK wybiorą się do Lublina na wrotki w Skate Town. Środę również będzie można aktywnie spędzić czas w lubelskim Bounce Poland. Czwartek to seans filmowy w kinie „Lot" i warsztaty zumby. Natomiast w piątek dzieci znowu odwiedzą Lublin, tym razem, żeby spróbować swoich sił na warsztatach w Muzeum Cebularza.

MOK zaplanował dwa takie turnusy dla łącznie 90 uczestników: od 11 do 15 lutego i od 18 do 22 lutego. Opłata wynosi 100 zł od dziecka, ale na dziś lista uczestników jest już skompletowana. Można wpisać się na listę rezerwową za pośrednictwem strony www.mok.swidnik.pl/zima2019.

Miejskie Centrum Profilaktyki

Jak zawsze w ferie czas najmłodszym bezpłatnie zorganizują pracownicy Miejskiego Centrum Profilaktyki w Świdniku, gdzie również odbędą się dwa pięciodniowe turnusy. W programie zajęcia świetlicowe, gry i zabawy ruchowe, konkursy, wyjścia do kina. Zapisy telefonicznie lub osobiście w sekretariacie.

Spółdzielczy Dom Kultury

Z kolei SDK zaprasza na warsztaty. W poniedziałek, 11 lutego, zaplanowano zajęcia plastyczne i taneczne, we wtorek wokalne i teatralne, a w piątek rękodzielnicze. W drugim tygodniu ferii w poniedziałek odbędą się zajęcia taneczne, w środę teatralne i wokalne, a w piątek – rękodzielnicze i kabaretowe. Cena za jedne takie zajęcia to 10 zł.

ZSO nr 1

Ferie ciekawie można też spędzić w… szkole. Zespół Szkół Ogólnokształcących Nr 1 zaprasza wszystkich – i to bez jakichkolwiek zapisów czy opłat na zajęcia szachowe, sportowe, matematyczne i rozwiązywanie łamigłówek.

JOANNA **NIEĆKO**

ŚWIDNIK: Oświadczenia majątkowe świdnickich radnych na starcie kadencji (cz. 1)

Oświadczają z czym zaczynają

Świdniccy samorządowcy, podobnie jak ich koledzy w całym kraju, mają obowiązek przedstawić oświadczenia co do majątku, jakim dysponują rozpoczynając nową kadencję. Oświadczenia świdnickich radnych i włodarzy miasta właśnie zostały udostępnione w Biuletynie Informacji Publicznej UM Świdnik.

Radny **Kazimierz Bachanek** (KWW Waldemara Jaksona) dzieli majątek wspólnie z żoną. Razem zaoszczędzili 298 tys. zł i 12 500 euro. Posiadają mieszkanie o powierzchni 110 mkw., warte 350 tys. zł, a także działkę o powierzchni 22 arów wycenioną na 70 tys. zł i lokal przeznaczony na gabinet stomatologiczny, warty 160 tys. zł. Posiadają też 52 akcje pracownicze WSK PZL-Świdnik o wartości 10 zł każda. Bachanek prowadzi Zakład Urządzeń Medycznych i z tego tytułu w 2018 roku zarobił 17 158,86 zł, otrzymał 25 810 zł, 24 zł emerytury i 12 883,80 zł z tytułu diety radnego. W 2018 roku otrzymał dodatek za represje polityczne w stanie wojennym w kwocie 4932 zł. Razem z żoną posiadają samochód marki Volkswagen Golf z 2017 warty mniej niż 10 tys. zł.

Radny **Waldemar Białowąs** (KO) jest właścicielem domu o powierzchni 139 mkw i wartości 450 tys. zł oraz działki do zabudowy wartej 200 tys. zł o pow. 2274 mkw. Jak wynika z oświadczenia, z tytułu umowy zlecenia w 2018 r. zarobił 3397,14 zł, a jako wicestarosta powiatu świdnickiego 98 617,63 zł. Jeździ Volvo XC60 z 2012 roku. Ma do spłacenia kilka kredytów: hipoteczny na budowę domu – 328 302,76 zł, na zakup środków transportowych – 52 900 zł, konsumencki – 11 076 zł.

Radna **Katarzyna Denis** (KWW Waldemara Jaksona) zgromadziła 10 tys. zł. Szefowa Spółdzielni Mieszkaniowej w Świdniku, a wcześniej główna księgowa Przedszkola nr 6 oraz Żłobka Miejskiego nr 1, ma własne mieszkanie o pow. 45,40 mkw. warte 178 tys. zł., garaż o powierzchni 21,30 mkw i działkę o powierzchni 0,2002 ha. Obie nieruchomości są warte 40 tyś. zł. Denis z tytułu umowy o pracę w 2018 roku zarobiła 129,063 zł, na umowach zlecenie – 12 538,46 zł, a jako radna – 11 559,63 zł. Spłaca kredyt mieszkaniowy zaciągnięty na sumę 20 023,07 CHF.

Radny **Grzegorz Doroba** (KO) na początku kadencji ma odłożone 135 tys. zł i 153 franków szwajcarskich. Wspólnie z żoną mają mieszkanie o pow. 61 mkw, wycenione na 230 tys. zł i dwa garaże o pow. 16 mkw., warte 50 tys. zł. Radny jest zatrudniony w PCEZ Świdnik jako nauczyciel, gdzie przez ostatni rok zarobił 49 153,39 zł. Z tytułu zasiadania w radzie do czasu złożenia oświadczenia otrzymał 250 zł. Doroba jeździ Oplem Astrą z 2010 roku wartym 25 000 zł i motocyklem marki Yamaha XTX 660 z 2005 roku, wycenionym na 10 tys. zł. Spłaca kredyt hipoteczny na sumę 69980,51 CHF.

Radny **Jerzy Irsak** (KWW Waldemara Jaksona) rozpoczynając kadencję (od stycznia nie jest już radnym, bo objął stanowisko wiceprezesa miejskiej spółki Pegimek) miał odłożone 95 tys. zł. Był właścicielem domu o powierzchni 199 mkw, który jest wart 800 tys. zł. Posiadał też działkę wycenioną na 550 tys. zł o powierzchni 167 mkw. Był też właścicielem i współwłaścicielem dwunastu nieruchomości: mieszkań, lokali usługowych, działek, gruntów ornych, łąk o łącznej wartości 2 551 000 zł. Irsak prowadził własne przedsiębiorstwo handlowe pod nazwą „JERZY", w którym w 2018 roku osiągnął przychód w wysokości 243 597,11 zł i 5899,71 zł dochodu. W 2018 roku osiągnął również przychód w wysokości 250 tys. zł ze sprzedaży lokalu w Lublinie i 58 600 zł z wynajmu nieruchomości. Jako radny otrzymał 13 420,70 zł za rok z tytułu diety. Irsak jeździ Volvo z 2013 r. wartym 60 tys. zł i Audi A3 z tego samego roku o wartości 40 tys. zł. Spłaca kredyt hipoteczny w wysokości 250 tys. zł.

Radna **Krzysztofa Kamińska** (KO) ma lokaty i fundusze inwestycyjne o wartości: 40 973,48 zł (współwłasność), 30 tys. zł, 40 tys. zł, 8 448,09 zł i 31 200 zł. Dodatkowo odłożyła 4314,45 USD. Posiada własne mieszkanie o powierzchni 60 mkw., warte 200 tyś zł., dwa garaże: 24 mkw., o wartości 20 tys. zł i 16,8 mkw., wart 21 tys. Jest też współwłaścicielką: mieszkania 69,34 mkw wartego 198 tys. zł, nieruchomości niezabudowanej 435 mkw., nieruchomości zabudowanej o pow. 1307 mkw., wartych łącznie 200 tys zł. Prowadzi własną praktykę lekarską, która w 2018 roku przyniosła 557 890,40 zł przychodu i 214 647, 82 zł dochodu. Posiada dwa Volkswageny Passaty B7 z 2012 roku. Spłaca pożyczki w wysokości: 50 tys. zł, 30 066,25 zł i 215 tys zł.

Radny **Maciej Kantor** (ŚWS) ma na koncie odłożone 3 tys zł, posiada mieszkanie o wielkości 75,6 mkw., wycenione na 300 tys, zł, którego jest współwłaścicielem. Jako pielęgniarz w szpitalu zarobił 26 564,33 zł, 6 406,4 zł jako elektryk, a jako radny do czasu złożenia oświadczenia – 250,52 zł. Jeździ Mazdą G26 z 1995 roku i nie ma żadnych zobowiązań finansowych.

Radny **Roman Kozak** (KWW Waldemara Jaksona) posiada mieszkanie o wielkości 52,4 mkw. o wartości 200 000 zł. Cały majątek dzieli z żoną: garaż o powierzchni 16 mkw., wart 30 000 zł, samochód Renault Scenic z 2010 roku, wyceniony na 30 tys zł i Hondę Civic VIII 2008 wartą 29 500 zł. Jako pracownik PZL zarobił w 2018 roku 88 998,45 zł, a jako radny 15 836 zł. Spłaca pożyczkę w wysokości 27 500 zł.

Wiceprzewodniczący rady **Janusz Królik** (KWW Waldemara Jaksona) zaoszczędził 71 500 zł. Wspólnie z małżonką swoje mieszkanie o pow. 47,47 mkw, wycenili na 190 000 zł, z kolei działkę 0,3395 ha na 689 185 zł. Posiada też odrębny majątek, w którym ma 50% udziału, a jest to działka rolna bez zabudowy o powierzchni 0,7570 ha i wartości 34 7000 zł. Królik ma też wraz z żoną udziały w funduszu własności powierniczej PKP SFIO o wartości 4 303,64 zł. W 2018 roku jako radny z tytułu diety otrzymał 22 144, 10 zł i zarobił 62 577 zł jako pracownik PKP. Jeździ Renault Clio z 2010 roku.

Radny **Andrzej Krupa** (KWW Waldemara Jaksona) odłożył 31 000 zł i 1238,55 euro. Posiada mieszkania o pow. 56,1 mkw. warte 24 0000 zł i pow. 49 mkw., warte 180 000 zł oraz garaż 17,7 mkw wyceniony na 36 000 zł. W PZL-Świdnik zarobił 93 135,09 zł, a jako radny 10 333,95 zł. Jeździ Toyotą AURIS 1,4 z 2008 roku. Ma do spłacenia 7 310 zł pożyczki.

Radny **Stanisław Kubiniec** (KWW Waldemara Jaksona) ma 216 tys. zł oszczędności. Posiada mieszkanie 61,2 mkw o wartości 240 tys zł, boks garażowy (16 mkw.) o wartości 30 tys. (małżeńska wspólnota mieszkaniowa). W 2018 roku jako emeryt otrzymał 26 016,24 zł. Dodatkowe 2671 zł zarobił w październiku 2018 r. w Centrum Profilaktyki i w 2 683 zł w Sądzie Rejonowym. Nie posiada pojazdów o wartości powyżej 10 tys, zł, jak również kredytów.

Oświadczenia kolejnych radnych w następnym numerze NT.

(SPIS. **JN**)

REKLAMA

Społem ŚWIDNIK

„Społem" Powszechna Spółdzielnia Spożywców w Świdniku ma przyjemność poinformować, że już ponad 7000 klientów przystąpiło do programu lojalnościowego „Społem znaczy Razem" .

Serdecznie dziękujemy naszym klientom za zaufanie i lojalność, czego wyrazem są dokonane zakupy w roku 2018.

Dziesięciu najbardziej aktywnych klientów (uczestników programu) otrzyma nagrody w postaci bonów Społem.

Zapraszamy wszystkich klientów do naszego programu i gromadzenia korzyści wynikających z uczestnictwa oraz życzymy udanych zakupów w 2019 roku.

Szczegóły w sklepach lub na www.swidnik.spolem.org.pl

Paweł Miesiąc i Paulina Guba zwycięzcami Plebiscytu na Sportowca Roku Województwa Lubelskiego 2018

Żużlowcy skradli serca kibiców

Paweł Miesiąc wygrał Plebiscyt na Sportowca Roku Województwa Lubelskiego 2018. Żużlowiec Speed Car Motoru Lublin otrzymał najwięcej głosów czytelników „Dziennika Wschodniego". W głosowaniu kapituły złożonej z ludzi sportu pierwsze miejsce zajęła Paulina Guba z AZS UMCS Lublin, ubiegłoroczna mistrzyni Europy w pchnięciu kulą. W „Złotej dziesiątce" wybranej przez kibiców znalazło się aż ośmioro reprezentantów klubów z Lublina!

Wyniki XIV Plebiscytu na Sportowca Roku Województwa Lubelskiego ogłoszono podczas piątkowej gali w hotelu Victoria.

Podobnie jak przed rokiem wieczór należał do żużlowców. Po spektakularnym sukcesie drużyny z Lublina i awansie do PGE Ekstraligi można było się jednak tego spodziewać. Speed Car Motor został Drużyną Roku, **Dariusz Śledź** Trenerem Roku**, Aleksandra Marmuszewska** Prezesem Roku, a tytularny mecenas zespołu Sponsorem Roku. W „Złotej dziesiątce" wybranej przez kibiców znalazło się aż czterech zawodników „Koziołków", a zacięty bój o zwycięstwo stoczyli **Paweł Miesiąc** i **Wiktor Lampart.** Co ciekawe, już trzeci raz z rzędu na najniższym stopniu podium uplasowała się **Ewelina Kamczyk,** piłkarka Górnika Łęczna, zespołu który w 2018 roku po raz pierwszy w historii wywalczył mistrzostwo kraju.

ZŁOTA DZIESIĄTKA PLEBISCYTU SPORTOWIEC ROKU WOJEWÓDZTWA LUBELSKIEGO 2018:
1. Paweł Miesiąc (Speed Car Motor Lublin, żużel)
2. Wiktor Lampart (Speed Car Motor Lublin, żużel)
3. Ewelina Kamczyk (Górnik Łęczna, piłka nożna)
4. Aleksandra Rosiak (MKS Perła Lublin, piłka ręczna)
5. Andreas Jonsson (Speed Car Motor Lublin, żużel)
6. Emilia Zdunek (Górnik Łęczna, piłka nożna)
7. Robert Lambert (Speed Car Motor Lublin , żużel)
8. Michał Soczyński (Paco Lublin, boks)
9. Paulina Guba (AZS UMCS Lublin, lekkoatletyka)
10. Mateusz Luty i Grzegorz Kossakowski (AZS Lublin, bobsleje)

W głosowaniu kapituły pod przewodnictwem redaktora naczelnego „Dziennika Wschodniego" **Krzysztofa Wiejaka** pierwsze miejsce zajęła **Paulina Guba** z AZS UMCS Lublin. Ubiegłoroczna mistrzyni Europy w pchnięciu kulą na podium wyprzedziła **Aleksandrę Rudzińską** z KW Kotłownia Lublin, mistrzynię świata we wspinaczce sportowej na czas oraz **Pawła Fajdka** z Agrosu Zamość.

Ponadto dodatkowe kategorie (oprócz już wcześniej wspomnianych) wygrali **Marcin Polak i Michał Ładosz** (KKT Hetman Lublin) – „Niepełnosprawny Sportowiec Roku" oraz **Adam Kulik** z KS Paco Lublin – „Powiatowy Sportowiec Roku".

BAS

FOT. KRZYSZTOF BASIŃSKI

Złota Dziesiątka Plebiscytu na Sportowca Roku Województwa Lubelskiego 2018 oraz pozostali wyróżnieni

FOT. KRZYSZTOF BASIŃSKI

Adam Kulik z Paco Lublin wygrał głosowanie w kategorii „Powiatowy Sportowiec Roku". Na podium wyprzedził Łukasza Ławeckiego (Orlęta Łuków, podnoszenie ciężarów) i Dariusz Michna (Lewart Lubartów, piłka nożna)

Rafał Koszyk odebrał wyróżnienie dla bobsleistów AZS Lublin, Mateusza Lutego i Grzegorza Kossakowskiego, uczestników ubiegłorocznych zimowych igrzysk olimpijskich w koreańskim Pjongczangu

FOT. MIŁOSŁAWA SYSIO

Danowcy najpierw szkolili się po okiem mistrza Dona Daltona (VIII dan), a następnie stanęli z gościem z Irlandii do pamiątkowego zdjęcia

Danowcy zdobywali instruktorskie szlify

Szkolił ich mistrz Don Dalton

Instruktorzy LKSW Dan Świdnik: Piotr Bernat, Łukasz Staiński, Piotr Żołędź i Adrianna Skowrytko uczestniczyli w Pabianicach w kolejnej edycji międzynarodowego kursu instruktorskiego (IIC) ITF Union, organizowanego przez klub Azja Pabianice przy współpracy Związku Sportowego Polska Unia Taekwon-do.

Szkolenie poprowadził prezydent organizacji, mistrz **Don Dalton** (VIII dan) z Irlandii.

Ponad 70 uczestników w ciągu prawie 12 godzin zajęć praktycznych i teoretycznych poznawało różne aspekty TKD: walkę sportową, układy, walki krokowe, samoobronę. – Szczególne wrażenie zrobił na wszystkich najstarszy uczestnik kursu, 58-letni mistrz **Chris Beanland** VII dan z Anglii, trenujący z grupą bez najmniejszej taryfy ulgowej – mówi trener I prezes Dana **Piotr Bernat**.

Po pierwszym dniu szkolenia odbył się także egzamin na stopnie.

Wśród zdających znalazł się świdniczanin – **Piotr Żołędź**, prowadzący zajęcia w Piaskach oraz w sekcji dla dorosłych w Świdniku, który uzyskał stopień mistrzowski II dan.

Miłym akcentem była wizyta na seminarium **Haliny Wilińskiej** z Łodzi, pierwszej polskiej medalistki mistrzostw Europy w taekwondo z 1980 roku. Kolejny kurs z irlandzkim mistrzem odbędzie się za rok.

Zimowa sesja egzaminacyjna w LKSW Dan Świdnik

Wszyscy zdali celująco

W minioną środę, 30 stycznia, rozpoczęła się zimowa sesja egzaminacyjna w LKSW Dan Świdnik.

Tego dnia na stopnie cząstkowe i stopnie pełne zdawali zawodnicy sekcji dziecięcych ze Społecznej Szkoły Podstawowej im. Klonowica w Lublinie oraz sekcji w Łęcznej, podopieczni instruktora **Łukasza Staińskiego** I dan.

Mimo bardzo młodego wieku (nawet 6 lat) nikt nie miał kłopotu z technikami, układami oraz samoobroną i wszyscy zaliczyli sprawdziany pozytywnie. W przyszłym tygodniu egzaminy czekają zawodników z Milejowa, Świdnika i Piask.

Egzamin przeprowadził jak zwykle egzaminator ITF Union oraz Związku Sportowego Polska Unia Taekwondo, **Piotr Bernat** VI dan.

Najmłodsi zawodnicy z sekcji dziecięcych LKSW Dan po zdanych egzaminach pozują do zdjęcia z certyfikatami

Wybiorą nową Wojewódzką Radę Sportu

Rozpoczął się nabór kandydatów na członków Wojewódzkiej Rady Sportu w Lublinie trzeciej kadencji. Swoich przedstawicieli mogą zgłaszać organizacje i instytucje realizujące zadania w zakresie kultury fizycznej w naszym regionie.

Wojewódzka Rada Sportu pełni funkcje opiniodawcze i doradcze. W jej skład wejdzie maksymalnie 20 członków. 17 z nich to reprezentanci związków i klubów sportowych.

Po jednym z przedstawicieli będą mieć: Konwent Powiatów Województwa Lubelskiego, lokalne media i Urząd Marszałkowski w Lublinie.

Zgłoszenia kandydatów na członków Rady można dokonać w nieprzekraczalnym terminie do 7 lutego.

Więcej informacji o naborze na stronie internetowej www.lubelskie.pl

FOT. KRZYSZTOF BASIŃSKI

W składzie Wojewódzkiej Rady Sportu w Lublinie w większości zasiadali dotychczas prezesi okręgowych związków sportowych. Na zdjęciu od lewej podczas ostatniego posiedzenia w poprzedniej kadencji: Zbigniew Bartnik (Lubelski Związek Piłki Nożnej), Krzysztof Iwańczuk (Wojewódzki Związek Piłki Siatkowej w Lublinie), Marek Lembrych (Lubelski Związek Koszykówki) i Tadeusz Łoboda (Polski Związek Taekwondo)

Piłka ręczna

Cztery bramki Widomskiego

Andrzej Widomski z AZS UMCS Lublin, obecnie uczeń Szkoły Mistrzostwa Sportowego w Płocku, wystąpił w towarzyskim meczu reprezentacji Polski juniorów młodszych z Białorusią, które odbyły się w Biskupcu.

Nasz młody szczypiornista w obu spotkaniach zdobył w sumie cztery gole (w pierwszym meczu zaliczył jedno trafienie, w drugim trzy).

W reprezentacji zagrał jeszcze jeden piłkarz ręczny z klubu z naszego regionu, bramkarz Padwy Zamość Alan Dragan.

PGNIG SUPERLIGA KOBIET

16. kolejka: Energa AZS Koszalin – MKS Perła Lublin **16:30 (7:14)** * UKS PCM Kościerzyna – KPR Gminy Kobierzyce **28:33 (17:16)** * Korona Handball Kielce – Piotrcovia Piotrków Tryb. **27:27 (13:12) karne 4:2** * Ruch Chorzów – Metraco Zagłębie Lubin **24:32 (10:20)** * Start Elbląg – KPR Jelenia **Góra 35:25 (21:16)** * pauzowała Pogoń Szczecin.

1. Zagłębie	14	39	425-300
2. MKS Perła	**14**	**35**	**402-278**
3. Energa AZS	15	35	432-363
4. Kobierzyce	14	30	393-351
5. Pogoń	14	25	390-354
6. Start	15	23	377-365
7. Piotrcovia	15	18	379-431
8. Korona	15	17	398-430
9. Jelenia Góra	14	12	346-421
10. Ruch	15	6	337-435
11. Kościerzyna	15	0	371-522

W następnej kolejce – 10 lutego: MKS Perła – Piotrcovia (godz. 18).

ENERGA BASKET LIGA

18. kolejka: MKS Dąbrowa Górnicza – TBV Start Lublin **85:93** * Stelmet Enea BC Zielona Góra – Polpharma Starogard Gd. **96:80** * HydroTruck Radom – King Szczecin **61:79** * Spójnia Stargard – Polski Cukier Toruń **75:85** * Anwil Włocławek – Trefl Sopot **97:85** * AZS Koszalin – GTK Gliwice **82:85** * niedzielne mecze: Legia Warszawa – Arka Gdynia i Miasto Szkła Krosno – Arged BMSlam Stal Ostrów Wielkopolski zakończyły się po zamknięciu tego wydania.

1. Stelmet	19	35	1726-1477
2. Polski Cukier	19	34	1683-1494
3. Arka	17	31	1506-1406
4. Anwil	18	32	1615-1488
5. Stal	17	29	1468-1315
6. MKS Dąbrowa	19	29	1628-1612
7. Polpharma	18	27	1700-1689
8. TBV Start	**18**	**27**	**1474-1471**
9. Legia	17	26	1300-1346
10. King	17	25	1473-1417
11. GTK Gliwice	18	25	1497-1587
12. HydroTruck	18	23	1367-1548
13. AZS Koszalin	18	22	1424-1565
14. Spójnia	18	22	1365-1558
15. Miasto Szkła	17	21	1359-1509
16. Trefl	18	21	1493-1596

W następnej kolejce – 6 lutego: TBV Start – Stelmet Enea BC (godz. 19:00).

ENERGA BASKET LIGA KOBIET

W jedynym sobotnim meczu 16. kolejki Energa Basket Ligi CCC Polkowice rozgromiło Enea AZS Poznań **117:46**.
Pozostałe spotkania, w tym **Wisła Can-Pack Kraków – Pszczółka Polski Cukier AZS UMCS Lublin** rozegrane zostały w niedzielę i zakończyły się po zamknięciu tego wydania.

W II lidze koszykarzy

Zadyszka akademików

Koszykarze drugoligowej drużyny Uwaga! Naukowy Bełkot AZS UMCS Lublin doznali siódmej porażki w sezonie, a drugiej z rzędu. W meczu 20. kolejki podopieczni trenera Przemysława Łuszczewskiego ulegli w sobotę w Warszawie Dzikom 80:87.

Lublinianie choć zagrali niezły mecz, notując między innymi 51,4 % skuteczność za dwa (trafili 19 z 37 rzutów) musieli uznać wyższość gospodarzy. O zwycięstwie zespołu ze stolicy zadecydowała trzecia kwarta, w której miejscowi rzucili cztery trójki (w całym meczu aż 11) i wygrali ją 26:15.

DZIKI WARSZAWA – UWAGA! NAUKOWY BEŁKOT AZS UMCS LUBLIN
87:80 (19:17, 15:19, 26:15, 27:29)
AZS UMCS: Wydra 16 (1x3), Wiśniewski 15 (1x3), Muda 8, Lopez 5, Nycz 2 oraz Jaworski 19 (4x3), Daszke 6, Sobiech 5 (1x3), Waniewski 4.

AZS UMCS z 33 punktami spadł w tabeli rozgrywek na szóste miejsce. Drugi z lubelskich zespołów, rezerwy TBV Startu, które w miniony weekend otrzymały punkty walkowerem za mecz z Siarką Tarnobrzeg (wycofała się z rywalizacji), z 28 pkt. plasują się na 11 miejscu..

Szczypiornistki MKS Perła Lublin zanim udały się na sobotni mecz w Koszalinie z Energą AZS, w czwartek w Hotelu Korona, w obecności marszałka województwa lubelskiego Jarosława Stawiarskiego, prezydenta Lublina Krzysztofa Żuka oraz grona sponsorów i przyjaciół odebrały od prezesa Związku Piłki Ręcznej w Polsce Andrzeja Kraśnickiego okolicznościowy Puchar Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej „w uznaniu za wybitne osiągnięcia sportowe w roku stulecia odzyskania niepodległości".

Efektowna wygrana szczypiornistek MKS Perła w wyjazdowym meczu 16. kolejki PGNiG Superligi Kobiet!

Na przekór trudnościom

Szczypiornistki MKS Perła Lublin, pomimo znaczących osłabień kadrowych, pokonały 30:16 Energę AZS Koszalin w sobotnim, wyjazdowym meczu 16. kolejki PGNiG Superligi Kobiet. Dzięki wygranej mistrzynie Polski wyprzedziły rywalki w tabeli i awansowały na drugą pozycję!

Rozmiary zwycięstwa lublinianek nad Energą AZS z pewnością mogą zaskakiwać. Mając w pamięci pierwsze spotkanie w tym sezonie obu zespołów, zakończone w hali na Globusie remisem i rzutami karnymi oraz fakt, że do sobotniej konfrontacji nasza drużyna przystępowała poważnie osłabiona (w Koszalinie zabrakło kontuzjowanych lub chorych **Kingi Achruk**, **Ewy Urtnowskiej**, **Anety Łabudy**, **Sylwia Matuszczyk** i **Aleksandry Rosiak**, która złamała nos na zgrupowaniu reprezentacji Polski i nie może trenować przez trzy tygodnie) należało drżeć o wynik.

Mistrzynie Polski od początku spotkania zagrały jednak były bardzo skoncentrowane i popełniały znacznie mniej błędów od rywalek.

Gdy koszaliniankom brakowało zdecydowania oraz pomysłu na grę w ataku, podopieczne trenera **Roberta Lisa** w skupieniu realizowały założenia taktyczne.

Dzięki temu szybko wypracowały sobie bezpieczną przewagę bramkową, którą utrzymały do końca pierwszej połowy (14:7).

Po zmianie stron obraz gry nie uległ zmianie i mistrzynie Polski po 60. minutach mogły cieszyć się z efektownego, bo aż różnicą 14 trafień, zwycięstwa.

W lubelskim zespole wszystkie zawodniczki zasłużyły na wielkie brawa. Największe słowa uznania należą się jednak bramkarce **Weronice Gawlik** za świetne interwencje, zwłaszcza w pierwszej połowie oraz **Marcie Gędze**, która ośmiokrotnie trafiała do siatki akademiczek.

ENERGA AZS KOSZALIN – MKS PERŁA LUBLIN
16:30 (7:14)
Energa AZS: Prudzienica, Sach – Urbaniak 5, Smbatian 4, Mazurek 2, Michałów 2, Volovnyk 2, Nowicka 1, Rycharska, Han, Budnicka, Kaczanowska, Striukowa, Tomczyk, Borysławska
MKS Perła: Gawlik, Besen – Gęga 8, Stasiak 6, Królikowska 5, Szarawaga 3, Moldrup 3, Nestsiaruk 2, Kowalska 2, Nocuń 1.
Kary: Energa AZS – 6 minut, MKS Perła – 10 minut (Szarawaga 4 oraz Gega, Stasiak, Moldrup po 2).
Sędziowali: Krzysztof Bąk i Kamil Ciesielski.
Widzów: 1800.

Puchar od Andrzeja Kraśnickiego, prezesa Związku Piłki Ręcznej w Polsce odebrali kapitan lubelskiej „7" Weronika Gawlik i trener mistrzyń Robert Lis

Puchar dla lubelskiego klubu od prezydenta RP i Związku Piłki Ręcznej!

Z okazji Narodowych Obchodów Setnej Rocznicy Odzyskania Niepodległości Rzeczypospolitej Polskiej oraz obchodów jubileuszu 100-lecia piłki ręcznej na ziemiach polskich, Kancelaria Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej i Związek Piłki Ręcznej w Polsce nagrodziły MKS Lublin okolicznościowym Pucharem Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, "w uznaniu za wybitne osiągnięcia sportowe w roku stulecia odzyskania niepodległości".

Puchar przedstawiciele klubu odebrali w czwartek z rąk prezesa Związku Piłki Ręcznej w Polsce **Andrzeja Kraśnickiego,** w obecności marszałka województwa lubelskiego **Jarosława Stawiarskiego**, prezydenta Lublina **Krzysztofa Żuka** oraz grona sponsorów i przyjaciół.

– Lublin jest stolicą kobiecej piłki ręcznej, więc decyzja komu mamy wręczyć to wyróżnienie była dla nas oczywista. Dziękujemy wszystkim kształtującym tradycję tego klubu, który od wielu lat należy do najlepszych w kraju i może również pochwalić się sukcesami w europejskich pucharach – przyznał podczas spotkania **Andrzej Kraśnicki**, prezes ZPRwP. **KB**

Koszykarze TBV Start Lublin pokonali w Dąbrowie Górniczej MKS

Arcyważne zwycięstwo czerwono-czarnych

Koszykarze TBV Startu Lublin nie rezygnują z walki o play-off. W sobotę podopieczni trenera Devida Dedka pokonali w Dąbrowie Górniczej po zaciętym spotkaniu tamtejszy MKS 93:85. Dzięki wygranej „czerwono-czarni" awansowali na ósme miejsce w tabeli Energa Basket Ligi, zrównując się punktami z siódmą Polpharmą Starogard Gdański.

Rozegrane w piątek spotkanie od początku było niezwykle wyrównane. Choć startowcy wygrywali minimalnie wszystkie kwarty – pierwszą i drugą różnicą 2 punktów, trzecią jednego pkt., a czwartą trzema – to gospodarze prowadzili w meczu przez blisko kwadrans. MKS najwyższą, pięciopunktową przewagę (11:6) uzyskał pod koniec piątej minuty, po rzucie za trzy punkty **Jakuba Kobla**.

TBV Start dość szybko jednak doprowadził do wyrównania, a po rzucie celnym hakiem **Urosa Mirkovicia** wyszedł na prowadzenie (15:13).

Zespół trenera **Davida Dedka** zaczął uciekać rywalom, ale dzięki „trójce" **Adrisa De Leona** MKS po 10 minutach przegrywał tylko 18:20.

W drugiej kwarcie właściwie co akcję zmieniała się drużyna będąca aktualnie na prowadzeniu. W końcówce, celny rzut za trzy punkty **Mateusza Dziemby** oraz dwa punkty **Marcina Dutkiewicza** sprawiły, że po pierwszej połowie to "czerwono-czarni" wygrywali (43:39).

Trzecią kwartę MKS rozpoczął od małej serii 5:0 i po trafieniu **Clevelanda Melvina** odzyskał prowadzenie (44:43). W 25. minucie po "trójce" De Leona miejscowi odskoczyli nawet na pięć punktów (57:52). W końcówce kwarty „piąty bieg" włączył **Joe Thomasson**, który wraz z **Jamesem Washingtonem** nie tylko doprowadził szybko do remisu, ale sprawili że po 30 minutach było już 70:63 dla lubelskiej drużyny.

TAK PUNKTOWALI

MKS Dąbrowa		TBV Start
17	ze strat	17
28	w „pomalowanym"	30
4	drugiej szansy	5
18	z szybkiego ataku	7
31	z ławki	40

Gdy wydawało się, że startowcy zaczynają mieć spotkanie pod kontrolą, przez ponad trzy minuty czwartej kwarty nie zdobyli punktów i po akcji Wojciechowskiego gospodarze doprowadzili do remisu (70:70).

Trener **David Dedek** poprosił o przerwę i to przyniosło rezultaty. W kluczowych momentach trafiali Dziemba oraz Washington, a TBV Start ostatecznie zwyciężył rywali 93:85.

MAG

MKS DĄBROWA GÓRNICZA – TBV START LUBLIN
85:93 (18:20, 21:23, 24:27, 22:23)
MKS Dąbrowa: Melvin 20 (2x3), De Leon 15 (3x3), Wojciechowski 13 (2x3), Richardson 8 (2x3), Kobel 7 oraz Wołoszyn 12 (1x3), Łukasiak 6, Zębski 2, Gabiński 2.
TBV Start: Washington 17 (2x3), Thomasson 17 (3x3), Dutkiewicz 13 (2x3), Upson 4, Borowski 2 oraz Dziemba 19 (4x3), Mirković 13, Szymański 6, Gospodarek 2, Gaddefors.

W II lidze siatkarek

Teraz czas na play-off

W ostatnim meczu sezonu zasadniczego siatkarki LUK AZS UMCS Lublin pokonały Pogoń Proszowice 3:0. Do I rundy play-off lublinianki przystąpią z czwartej pozycji (w tabeli przed tym etapem nie uwzględnia się zespołu SMS PZPS Szczyrk), a ich rywalem będzie Silesia Volley Mysłowice.

– W meczu z Pogonią nie wynik był dla nas najważniejszy. Miały zagrać wszystkie dziewczyny, które były w czternastce na to spotkanie. Sprawdziliśmy różne ustawienia drużyny. Zadebiutowała **Klaudia Pawlik**, która zrobiła niesamowity progres. Może pomóc nam w walce o pierwszą ligę. Teraz czekają nas play-offy. Mam nadzieję, że tę pierwszą rundę z Mysłowicami przejdziemy. Później zaczną się schody, ale nie ukrywam, że chcemy powalczyć z SAN-Pajdą Jarosław – powiedział po meczu **Jacek Rutkowski**, trener LUK AZS UMCS.

LUK AZS UMCS LUBLIN – POGOŃ PROSZOWICE
3:0 (26:24, 25:21, 25:19)
LUK AZS UMCS: Chruściel, Krzysiak, Kępka, Wawerska, Gieroba, Obszyńska, Bogusz, Pawlik, Nejkauf, Karpiuk, Urbańska, Najmrocka, Bogdańska, Kłuś.

Pozostałe mecze 18. kolejki: Silesia Volley Mysłowice – SMS PZPS II Szczyrk **1:3** * Marba Sędziszów Małopolski – Sokół Radzionków **3:0** * Tomasovia – Halemba Ruda Śląska **3:0** * Maraton Krzeszowice – San-Pajda Jarosław **1:3.**

1. MKS San-Pajda	18	54	54-5
2. SMS PZPS II	17	36	41-20
3. Tomasovia	18	31	36-28
4. Halemba	18	30	37-33
5. LUK AZS UMCS	**17**	**27**	**33-30**
6. Silesia	18	22	33-39
7. Maraton	18	20	27-40
8. Pogoń	18	17	23-42
9. Sokół	18	16	21-43
10. Marba	18	14	21-46

W I rundzie play-off (do 2. zwycięstw) zagrają: MKS San-Pajda z Sokołem, Tomasovia z Pogonią, Halemba z Maratonem oraz LUK AZS UMCS z Silesia. Pierwsze mecze odbędą się 16 lub 17 lutego w Jarosławiu, Tomaszowie, Lublinie i Rudzie Śląskiej .
Z II ligi spada Marba.

W II lidze siatkarzy

Avia obroniła fotel lidera

Siatkarze świdnickiej Avii nie dali sobie w ostatniej kolejce sezonu zasadniczego wydrzeć fotelu lidera i do fazy play-off drugoligowych rozgrywek przystąpią z pierwszego miejsca!

Wygrana za trzy punkty w spotkaniu z KKS Kozienice nie przyszła jednak łatwo. Niewiele brakowało, a goście doprowadziliby do tie-breaku.

Z kolei bez kłopotów wygraną nad Błękitnymi Ropczyce zanotowała LUK Politechnika. Co ciekawe, goście do Lublina przyjadą w tym sezonie jeszcze co najmniej raz, bo zostali rywalem naszej drużyny w 1. rundzie play-off, która rozpocznie się 16 lutego.

LUK POLITECHNIKA LUBLIN – BŁĘKITNI ROPCZYCE 3:0 (25:15, 25:22, 25:21)
AVIA ŚWIDNIK – KKS KOZIENICE 3:1 (25:17, 25:19, 34:36, 32:30)
Pozostałe mecze 16. kolejki: PZL Sędziszów Młp.– Neobus Niebylec **2:3** * AKS V LO Rzeszów – Karpaty Krosno **2:3**
Tabela po rundzie zasadniczej:

1. Avia	**14**	**39**	**41-10**
2. LUK Politechnika	**14**	**37**	**39-10**
3. Neobus	14	25	28-21
4. KKS Kozienice	14	22	27-25
5. Karpaty	14	17	26-29
6. AKS V LO	14	10	17-38
7. Błękitni	14	10	14-35
8. PZL Sędziszów	14	8	15-39

W 1. rundzie play-off (do 2. zwycięstw) zagrają: Avia z PZL Sędziszów Małopolska, LUK Politechnika z Błękitnymi, Neobus RAF-MAR z AKS V LO, a KKS Kozienice z Karpatami Krosno.
Pierwsze mecze odbędą się 16 lub 17 lutego w Świdniku, Lublinie, Niebylcu i Kozienicach.

łyszczyk / bujda potocznie
współuczestnik gry
niejadowity wąż
model seata / dziennikarz
dłoń żartobliwie
zebranie, zgromadzenie
płyta na kolumnie doryckiej
miasto z „Dżumy" Camusa
przewoźne dla Charona
arystokratka / rodzaj makaronu
paryski taniec kabaretowy
brat Kaina
typ ożaglowania / główna rzeka Birmy
pralka prababci
płynny skarb podziemny
1
pobratymiec
choinkowa ozdoba
sędzia piłkarski
10
leczony syropem / miejski ogród
19
żywioł piromana / przed ordowikiem
narząd / wyrasta z pisklaka
muza poezji
rozległa wyżyna w Indiach
szczyt Antarktydy / mebel z półkami
Wojciech, pianista i kompozytor
fortel, podstęp
nisko-procentowy trunek
trójca bóstw / stan w USA
orny z uprawami / rodzaj pianina
stan czuwania / kowboj z Urugwaju
14
pogląd na jakąś sprawę
naczynie na zupę / pole uprawne
okład
5
kamień jubilera / smar maszynowy
kryjówka fisa / jest nim Chińczyk
„Kac ...", polska komedia
osobowość, dusza
ofiara mordercy / indyjska suknia
22
wyścig, gonitwa / samica kozicy
zespół komórek organizmu
wesz morska
2
omasta / płaksa
przedstawiciel firmy
carski dekret / izolator kabla
epopeja Homera / lewatywa
część Beskidów
rzeka w Hiszpanii / zamiast żaluzji
cząstka elementarna
duże skupisko ryb
17
miasto z zakładami Zeissa
drzwi stodoły
karne lub cywilne
3
dryf / żona radży
Vincent, malarz / pasmo górskie
swojska madame / poborowy
budulec kości / wsad do bomby
11
paszowy odpad z cukrowni
przepracował już swoje lata
styl pływacki / napaść
kamień z kosmosu
STU w Krakowie / stopień naukowy
matka Artemidy
przegub krzyżakowy
6
20
dzik gwarowo / śmieć, skrawek
miasto zimowych igrzysk w 1952 r.
holenderski ser / klepiec, ryba
skowronek polny
spirytus drzewny / sute przyjęcie
archipelag wysp portugalskich
dział sklepu
12
imitacja w witrynie
potraw
przewodnia myśl / odcinkowy film
krzywa płaska podobna do owalu
wytrawna i mocna wódka
stojan
metalowe okucie przy liku żagla
pismo procesowe
18
cztery kwaterki
amorek / silny narkotyk
gospodarstwo kowboja
rodzina lutników z Cremony
zaleta, przymiot
luka
ozdoba noszona na szyi
alkohol etylowy
najemca kwatery
rozsada, sadzonka / Hadid, modelka
13
syn króla Teb
pseudo Rihanny / zwarty splot traw
kram, kłopot
dopływ Wisły / przyrząd
Thomas, wybitny prozaik niemiecki
21
tani wyrób masarski
uchwyt przy bramie
miasto w Meksyku
zmasowany atak
urzędowa opłata / rododendron
klejnot z małża / gruba na słoniu
8
Lucyfer przed upadkiem
15
album geograficzny
wiatr nad Bajkałem / miasto w Chorwacji
pieśń religijna
w parze z mamą / bagno, mokradło
antylopa z Etiopii / cząstka materii
4
szczelina po przejściu piły
element cepa
tworzywo na blaty
twórcze natchnienie poety
7
waszmość pan
kwiat lub imię / zrzut
9
zatrwożone drzewo
stolica Zimbabwe
tytoń w proszku
wśród seatów / dawny Hiszpan
wielbi go fan
radiolokator / nisza
zakładana do leginsów
dzielnica Warszawy
płynie w Olsztynie
gatunek wierzby
16
wolny w pracy / mały bawół
schronienie z gałęzi
akwariowa pielęgnica
stan w USA
powściągliwość / fryzura Murzyna
efemeryda
atak bombowców
neuryt, włókno osiowe
typ rewolweru / góralski świerk
rodak / szybszy od kłusa
bakaliowy owoc / pasożyt jelit
z dłonią / powieść Franka Herberta
entuzjastka
fragment całości
król Lidii, symbol bogactwa
Diana, piosenkarka z USA
czasem można od niej odstąpić
mglista tkanina / klęska, zagłada
przybój
24
Alan, reżyser „Evity"
komórka nerwowa
27
23
ironia, docinek / ważna dla hodowcy
zaborca / miara pereł
rudobrązowa krewna żyrafy
lura lub szatan
dawny patrol wojskowy
szwedzki port promowy
święcenia biskupie / bieg sprawy
26
trasa dla jeźdźca
29
28
owca grzywiasta
prostokątny dekolt
lapunder
czarnomorski port
sterolotka
25
otacza lagunę
krawędź

KRZYŻÓWKA NA NOWY TYDZIEŃ

REKLAMA
AKFON
www.akfon.pl
APARATY SŁUCHOWE
DOBÓR • SPRZEDAŻ • SERWIS
Lublin, al. Sikorskiego 3, tel. 81 446 58 60, Lublin, ul. Juranda 9 (przychodnia)
Zapraszamy: Pn.-Pt. 9-17, So 9-14
NFZ Rejestracja telefoniczna
TAXI z SMS
609 26 96 26
WYŚLIJ ADRES

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 29 utworzą rozwiązanie - przysłowie.

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22	23	24	25	26	27	28	29